Nr. 220. Sobota 25 Września 1886 **Rok 76.**

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa nr. 29. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.
Telefonu redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej", otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia; ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą. pierwsi 75 cnt. drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów, kilkurazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.
Inseraty przyjmują w Austryi i Niemczech wszystkie agencye anonsów; we Francyi w Paryżu wyłącznie agencya p. Adama. Rue Clement 4.

Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na ***Gazetę Lwowską*** wynosi za czwarte ćwierćrocze w miejscu 3 zł., **pocztą 4 zł.;** za miesiąc październik: w miejscu 1 zł., **pocztą 1 zł. 35 ct.** Z ***Przewodnikiem*** za czwarte ćwierćrocze w miejscu 3 zł. 75 ct., **pocztą 4 zł. 75 ct.;** za miesiąc październik w miejscu 1 zł. 30 ct., **pocztą 1 zł. 65 ct.** Prenumeratę przyjmuje się tylko od 1 lub 16 każdego miesiąca.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 21 września b. r. szefowi sekcyi w Ministerstwie handlu Franciszkowi Arnt, z powodu przeniesienia go na własną prośbę w stały stan spoczynku, w uznaniu jego wiernej i znakomitej działalności służbowej, nadać najmiłościwiej krzyż komandorski z gwiazdą orderu Franciszka Józefa.

Obwieszczenie.

Reskryptem z d. 1 czerwca 1886 l. 15855 przedłużyło wys. c. k. Ministerstwo handlu na trzeci rok przywilej udzielony dnia 15 kwietnia 1884 l. 8489 Alfonsowi Nadwodzkiemu we Lwowie na ulepszone przyrządy do palenia tytoniu.

Co się podaje do powszechnej wiadomości.

Z c. k. Namiestnictwa.
Lwów, dnia 20 września 1886.

Dnia 23 września 1886 roku wydany i rozesłany został z c. k. nadwornej i rządowej drukarni w Wiedniu XLVI zeszyt dziennika ustaw państwa.

Zeszyt ten zawiera:

Nr. 141. Rozporządzenie Ministerstw spraw wewnętrznych i skarbu z dnia 31 sierpnia 1886 r., o uiszczaniu należności cłowej od wprowadzonego wbrew zakazowi a nieocłonego bydła uznanego za przepadłe i od surowych płodów zwierzęcych.

Nr. 142. Ustawę z dnia 11 września 1886 r., o uzupełnieniu uregulowania rzeki Anizy od ujścia do niej strumienia Passer aż do Sacco.

Nr. 143. Ogłoszenie Ministerstwa skarbu z dnia 14 września 1886 r.. o urządzeniu służby cłowej z powodu otwarcia ruchu na kolei żelaznej Graslitz-Klingenthal (Kraslice).

Nr. 144. Cesarskie rozporządzenie z dnia 19 września 1886 roku, o niedopuszczalności do sądowego zajmowania materyałów ruchu obcych koleji żelaznych.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 25 września.

W ciągu przyszłego miesiąca podejmie na nowo swoją parlamentarną działalność sejm królestw Kroacyi, Slawonii i Dalmacyi, a jak zapewniają, najbliższa sesya będzie poświęconą wyłącznie praktycznym zadaniom, które znajdą wyraz w licznych przedłożeniach przygotowywanych obecnie w łonie rządu. Przedewszystkiem stanie na porządku dziennym budżet na rok 1887, który został ułożony z uwzględnieniem dokonanego już połączenia dawniejszego Pogranicza z krajem macierzystym, oraz reorganizacyi administracyi krajowej i nowego podziału terytoryalnego władz sądowniczych. W uzupełnieniu ustaw odnoszących się do administracyi krajowej, rząd przedłoży sejmowi projekty ustaw regulujących służbę budowlaną, leśną, lekarską, weterynaryjną, oraz służbę nadzoru szkolnego; wreszcie przepisy o pensyach urzędników krajowych. Wydział dla spraw wyznaniowych i oświaty przygotowuje nową ustawę o szkołach ludowych, albowiem przyłączenie Pogranicza, oraz przeprowadzenie reformy administracyjnej, wymagają wyrównania bardzo odmiennych a obowiązujących dotychczas w obu częściach kraju ustaw szkolnych. W tej mierze cenną dla rządu radę stanowi ogłoszony niedawno w zagrzebskim dzienniku urzędowym przez deputowanego, prof. dr. Izydora Krasnijowa projekt ustawy szkół ludowych, oraz rezolucye powzięte w tych dniach na kroackim wiecu nauczycielskim w Zagrzebiu, który uchwalił zarazem przesłać je rządowi z prośbą o możliwe uwzględnienie. Powszechnie też oczekują, iż w nowej ustawie szkolnej zostaną uwzględnione praktyczne doświadczenia i zasady nowoczesnych pedagogicznych umiejętności, i że dane będą wszelkie rękojmie rzetelnego, oraz gruntownego rozwoju tak zaniedbanej dotychczas oświaty ludowej.

Według zapewnienia kół dobrze poinformowanych, rząd przedłoży dalej w formie zmodyfikowanej tak zwaną ustawę serbską, która już przed dwoma laty została uchwaloną przez Izbę kroacką, nie otrzymała jednak dotychczas z powodów formalnych Najw. sankcyi. Ustawa ta poręcza mieszkańcom Kroacyi i Slawonii serbskiej narodowości i grecko-wschodniego wyznania, autonomię kościelną i szkolną, i inne przywileje, które jednakże należy pierwej pogodzić z odnośnemi ustawami i przepisami obowiązującemi na Węgrzech. Sekcya sprawiedliwości przedłoży projekt ustawy o nowym terytoryalnym podziale trybunałów sądowych, który jest również następstwem nowej organizacyi administracyjnej. Dalej przygotowano pod obrady nowelę do ustawy karnej i inne mniejszej wagi przedmioty z zakresu administracyi i sądownictwa.

Najważniejszym jednak przedmiotem, jaki na najbliższej sesyi stanie na porządku dziennym dyskusyi, będzie sprawozdanie delegacyi terytoryalnej, która ukończy prawdopodobnie swoje czynności jeszcze przed zebraniem się sejmu i starać się będzie bezwątpienia wyrównać dotychczasowe kontrowersye stojące na przeszkodzie dobremu porozumieniu z Węgrami i będące jedną z przyczyn tych przesileń, przez jakie ostatniemi czasy przechodziła Kroacya.

Naszkicowany powyżej program prac jesiennej sesyi sejmowej da sposobność reprezentantom ludowym do błogiej działalności, a pragnąć tylko należy, aby Izba w poczuciu ciężących na niej obowiązków, w poczuciu zadania, jakie jej spełnić należy, mogła ustrzedz się scen i epizodów, które w przeszłych latach krępowały jej akcyę, oddziaływały najfatalniej na umysły ludności, i obniżały poziom znaczenia i powagi ciała reprezentacyjnego.

Sprawy krajowe.

(*Nowa ustawa drogowa*).

Z dniem 1 października b. r. wchodzi w życie w całym kraju, z wyjątkiem miasta Lwowa i Krakowa, uchwalona w Sejmie w r. 1884, a sankcyonowana 7 lipca 1885 r. ustawa zmieniająca cały szereg postanowień obowiązującej dotąd ustawy drogowej i to postanowień najważniejszych, bo tyczących się rozkładu prestacyj i agend organów administracyi drogowej.

Według nowej ustawy drogowej prestacye dla dróg gminnych wymierzane być mają w ten sposób, że od każdego numeru domu położonego w gminie wiejskiej lub na obszarze dworskim i od każdej rodziny a względnie partyi prowadzącej samoistne gospodarstwo domowe a zamieszkałej w gminie miejskiej, odrabiać należy rocznie cztery dni piesze (dotąd sześć dni stanowiło *maximum*). Kto opłaca podatek bezpo-

LISTY Z KRAKOWA

XXXVI.

Książka w naszych czasach staje się rzadkością; cóż dopiero książka polska, poważnie pomyślana, ze zdrowym sądem o rzeczach i ludziach napisana a zajmująca, choć nie drastyczna; z uczciwym wydana zamiarem a nie nudna. Zwłaszcza zaś taka książka, która nietylko wydrukowaną została, ale i niezawodnie czytaną będzie!

Jest to w epoce przeważnie dziennikarskiej *rara avis*. A właśnie dziennikarz zdobył się u nas na coś podobnego, co już niemal trąci anachronizmem.

Nakładem księgarni Gubrynowicza i Schmidta a w drukarni W. L. Anczyca i Spółki, pod zarządem Jana Gadowskiego, w Krakowie, wyszły w tych dniach dwa tomy dzieła: *Puławy 1762—1830*, pióra Ludwika hr. Dębickiego z pięcioma rycinami, z których pierwsza przedstawia ks. Czartoryskiego generała ziem podolskich w stroju francuskim.

Dzieło to jest jednym z pomyślnych następstw dla literatury naszej przeniesienia do Krakowa zbiorów ks. Czartoryskich i założenia w nim muzeum oraz biblioteki. Tytuł wydrukowany na okładce, określa najlepiej samą książkę: Monografia z życia towarzyskiego, politycznego i literackiego na podstawie archiwum ks. Czartoryskich w Krakowie.

I rzeczywiście cenna praca hr. Dębickiego, obejmując dzieje możnej, wpływowej i wciąż czynnej rodziny, podaje zarazem obraz społeczeństwa polskiego w najdramatyczniejszej, najsmutniejszej ale zarazem najdonioslejszej dla nauki obecnego i przyszłych pokoleń epoce. Na tem polega jej wartość, podniesiona bardzo dołączeniem nieznanych, autentycznych dokumentów. Pozwala nam to zajrzeć w tajniki nie już tylko dyplomacyi i polityki, ale także życia codziennego społeczeństwa, w czasie agonii państwowej; pozwala zwłaszcza zbadać w szczegółach przebieg tego niezwykłego, rzec można, fenomenalnego procesu, mocą którego upadkowi politycznemu towarzyszy rozwój i rozkwit życia umysłowego, literackiego i towarzyskiego, któremu tak wytrwale i świetnie przewodniczył dom książąt Czartoryskich i Puławy. Jest to poniekąd historya początków nowoczesnej cywilizacyi polskiej a zasługą autora, że na tę stronę zadania główny położył nacisk. Przedmiot sam, epoka, sposób opowiadania, świat opisany w książce, wszystko to nasuwało niezliczone niebezpieczeństwa. Jakżeż łatwo tu było przekroczyć granicę rozdzielającą życie prywatne od publicznego, oddać na pastwę ciekawości, szczegóły, które rodzinną pozostać zawsze winny własnością; lub strzegąc tej granicy sumiennie, nie dać ani dokładnego, ani dostatecznie zajmującego obrazu obyczajów, zdarzeń, charakterów i występujących osób. W epoce, w której namiętność skandalu i nałóg drastycznych niedyskrecyj stały się chronicznemi chorobami, zadanie było o wiele trudniejszem. Podołał mu p. Dębicki z taktem człowieka dobrze wychowanego a z wprawą uczciwego dziennikarza. — I to właśnie wyszczególnia i zawsze wyszczególniać będzie jego książkę.

Nauczająca, jak monografia, przeplatana poglądami jak wstępny artykuł, ma ona wdzięk, nietylko opowieści, ale i powieści, a zapach kroniki w porządnym i uczciwym domu spisywanej. Obcuje się tam poufale z ludźmi epoki, z ich dziełami i czynami, ale tak jak się zwykło obcować w dobrem towarzystwie, nie wglądając w ich prywatne czynności, nie wchodząc do sypialni i nie następując na nadgniotki. A przecież dochodzi się do doskonałej znajomości tego społeczeństwa, bo autor umiał pociągnąć główne jego linie i pozwolił w ich granicach swobodnie poruszać się ludziom z ich cnotami i ułomnościami — z wykluczeniem jedynie skandalu. — Strawa nic nie traci na soczystości, brak jedynie palącego podniebienie sosu — „Na każdej niemal karcie, pisze słusznie autor w Przedmowie, przemawiają własnemi słowy najwybitniejsze postacie naszego narodu z ostatniej przedrozbiorowej i pierwszej porozbiorowej generacyi." — Ztąd też nadzwyczaj barwna mozaika, złożona z pełnych grozy wypadków politycznych i powabnych objawów odrodzenia umysłowego, obyczajowego i towarzyskiego. Pierwsze potrafił dziennikarz umiejętnie około działających osób skupić, podczas gdy publicysta, któremu przypada zaszczyt, iż pierwszy z Walerym Wielogłowskim, odważył się, nie po strasznych ostatnich wypadkach, ale wśród nich, rzucić słowa opamiętania i patryotycznego rozsądku, osądził zdrowo i zacnie, na każdej kartce, te wypadki. Część ta pracy pokrewną jest acz nie zawsze równobrzmiącą z pomnikowem dziełem: *Sejm Czteroletni*, ks. Kalinki. którego tom drugi nie dawno temu wyszedł w całości, a do oceny którego dotąd nie przystąpiono, jakby w poczuciu jeżeli nie własnej niemocy, to przecież doniosłości zadania. To pokrewieństwo, a raczej jednoczesne ukazanie się prawdziwej, w wielkim stylu napisanej historyi owej epoki, oraz kroniki tych czasów, opartej na najcenniejszych dokumentach, spotęguje zajęcie, jakie ta ostatnia niezawodnie obudzi Do najcelniejszych ustępów książki hr. Dębickiego w tym dziale, zaliczyć wypada, spokojny a przecież pewnem ciepłem odznaczający się sąd o wojnie 1792 r. i adhezyi króla do konfederacyi Targowickiej, do którego dołączony jest dokument ze słowy, co i dziś jeszcze i w tej nawet chwili, tak bardzo są nauczającemi i wymownemi. W przytoczonym liście Stanisława Augusta, do głównodowodzącego ks. Józefa Poniatowskiego, czytamy bowiem między innemi:

„Zapytałem Bułhakowa, czy Prusacy wejdą do Polski? odrzekł: *si nous en avons besoin; ils entreront.*"

Drugiej stronie swej pracy, stronie cywilizacyjnej, umysłowej i obyczajowej, główną autor i słusznie, poświęcił uwagę, a określa on ją wybornie już w przedmowie:

„Obraz ruchu umysłowego, mającego swój punkt środkowy w Puławach i z Puław na całą Polskę promieniejącego, wymagał, aby pamiętnik dosięgnął znaczenia studyum cywilizacyjnego ważnej poprzejściowej epoki. Wpływ zaś Puław w tym kierunku rozciągał się tak szeroko przez liczne związki z zagranicą, popychał umysłowość polską na drogach ogólnego postępu a nie było nikogo w Polsce od powag literackich Warszawy, aż do początkujących pisarzy młodszego pokolenia, ktoby nie był w bezpośredniem z Puławami zetknięciu. Tu odnajdziemy ogniwa między odrodzeniem nauki i literatury za Stanisława Augusta, a epoką kiełkującego romantyzmu.... itd."

Jeżeli w tej części swej pracy autor

średni przypisany w gminie lub na obszarze dworskim, uiszczać ma rocznie (czego dotąd nie było) oprócz prestacyi powyższej jeszcze 3 prc. dodatku do podatków bezpośrednich. Obszar dworski wydawać będzie i nadal potrzebny materyał w drzewie, ale tylko o tyle, o ile przeciętna wartość tegoż nie przewyższa w ciągu roku 5 prc. dodatków do opłacanych przez obszar dworski podatków bezpośrednich. Nowa ustawa zaprowadza osobny przez radę powiatową corocznie dotować się mający powiatowy fundusz dróg gminnych, z którego pokrywane będą niedobory powstające z niedostateczności prestacyi i innych źródeł funduszów dróg gminnych na budowę i utrzymania tychże dróg. Oto najgłówniejsze zmiany, które wprowadza nowa ustawa drogowa w kierunku prestacyjnym. W zakresie działania organów administracyi drogowej wprowadza nowa ustawa tę ważną zmianę, że wyposaża władze autonomiczne w daleko szersze niż dotąd atrybucye administracyjne i nadzorcze.

Bliższe określenie postępowania wykonawczego, mianowicie porządku i toku agend administracyjnych, oraz terminów tych agend i środków egzekucyjnych zastrzegła nowa ustawa drogowa regulaminowi, przez Namiestnictwo w porozumieniu z Wydziałem krajowym wydać się mającemu. Regulamin ten jest już ułożony i ogłoszony zostanie w dzienniku ustaw krajowych przed wejściem w życie nowej ustawy drogowej. Podajemy z niego ważniejsze postanowienia dające w zarysie obraz nowego, a raczej przekształconego aparatu administracyi drogowej i jej głównych funkcyj.

Dla obliczenia prestacyj, jakiemi każda gmina w ciągu roku rozporządzać może, obowiązany jest zarząd drogowy (składający się z zwierzchności gminnej i przełożonego obszaru dworskiego) układać spisy kontrybuentów do prestacyi obowiązanych, mianowicie na wsi według numerów domów, w miastach zaś według rodzin, względnie partyj samoistnych, gospodarstwo prowadzących. Spisy te układane będą co trzy lata, i to najdalej do 15 grudnia ostatniego roku trzechlecia, według stanu, jaki się znajdował w gminie i na obszarze dworskim, dnia 31 grudnia roku poprzedniego. Jeden egzemplarz spisu otrzyma wydział powiatowy, dla wykonywania kontroli w ustawie przepisanej W miastach, które opłacają podatek domowo-czynszowy, i dla których wydana jest ustawa budownicza z 28 kwietnia 1882 (obecnie miasta: Brody, Biała, Buczacz, Gorlice, Jasło, Przemyśl, Nowy Sącz, Rzeszów, Sanok, Stanisławów, Stryj, Tarnopol, Tarnów, Wieliczka, Podgórze) prestacye zamienione będą, według ceny przez Radę powiatową ustanowionej, na pieniądze, więc spisy powyżej wskazane, zamiast prestacyj w naturze, wykazywać mają dla każdego kontrybuenta (rodziny, względnie partyi, samoistnie gospodarstwo prowadzącej) ekwiwalent w pieniądzach. Ekwiwalent ten, na podstawie specyalnej uchwały rady gminnej, rozkładany będzie na pojedynczych kontrybuentów w formie dodatków do podatków bezpośrednich.

Gdy w myśl nowej ustawy drogowej, prestacye w robocie przepisane w tejże ustawie, mają być rok rocznie zużyte w miarę potrzeby, nieużyte zaś w ciągu roku spłacone według cen wykupna do dni 30 po ukończonym roku, a kwota pieniężna ztąd jakoteż z nieużytych spłat pieniężnych powstała, ma być wniesiona bez zwłoki do kasy wydziału powiatowego, na rzecz powiatowego funduszu dróg gminnych, przeto obowiązkiem zarządu dróg gminnych będzie stosować się ścisle do rzeczywistych potrzeb drogowych, uzasadniać je w preliminarzach, czuwać pod własną odpowiedzialnością, nad tem, ażeby prestacye i spłaty pieniężne czyli dochody z wykupna prestacyi w ciągu roku wpływające, używane były w sposób należyty i nie ulegały marnowaniu, wskutek niewłaściwie zarządzonej, albo źle lub niedbale wykonanej roboty, dozorować w tym celu osobiście lub przez zastępców odpowiednich należyte wykonanie robót i dostaw drogowych, prowadzić dokładną ewidencyę zużytych w ciągu roku prestacyj i spłat pieniężnych oraz przestrzegać, ażeby fundusze pochodzące z przymusowego wykupna nieużytych w ciągu roku prestacyj tudzież nieużyte spłaty pieniężne, zostały wcielone do powiatowego funduszu dróg gminnych, w terminie przepisanym.

Zarząd drogowy winien, przy powoływaniu do wykonywania czynności poniżej wskazanych, baczyć na to, ażeby nastąpić mające po ukończonym roku przymusowe wykupno prestacyj, ile możności nie dotykało takich kontrybuentów, dla których spłata byłaby uciążliwszą aniżeli uiszczenie prestacyj w naturze.

Kolej w jakiej i dzień w którym kontrybuenci powoływani być mają w ciągu roku do wykonania roboty prestacyjnej oraz rodzaj tej roboty, bądź około drogi lub mostu, bądź też w lesie, kamieniołomie kopalni piasku i t. p. uskuteczniać się mającej, przepisuje zarząd drogowy, oraz wyznacza tych kontrybuentów, którzy w myśl ustawy obowiązani są do uiszczenia prestacyi ciągłej, czy to do dowozu materyału drewnianego, czy też do dostawy kamienia, piasku lub innych materyałów potrzebnych do budowy lub utrzymania drogi, przyczem wolno zarządowi drogowemu użyć roboty ciągłej do dostawy materyałów znajdujących się w innej miejscowości, z warunkiem, że dostawa ta uskutecznioną być może w ciągu jednego dnia.

Władza zarządzająca drogami gminnemi, oznaczy dla każdej roboty, tak pieszej jak też ciągłej w pierwszym rzędzie robotę na wymiar uskutecznić się mającą, przez kentrybuenta powołanego do prestacyi w naturze, robotę zaś podług dni liczoną, dopuszczać będzie tylko wyjątkowo, jedynie w tych wypadkach, w których robota wymiarowa nie da się zastosować. Podstawą do oznaczenia roboty na wymiar tak pieszej, jakoteż ciągłej, jest ilość roboty jaka w ciągu jednego dnia z uwzględnieniem różnicy pomiędzy letnią a zimową porą roku oraz z uwzględnieniem potrzebnego wypoczynku, przeto z jednej strony bez przeciążenia, z drugiej zaś bez marnowania czasu, zdolnemi do pracy siłami, wykonaną być może. Wrazie wniesienia reklamacyi przeciw oznaczonemu przez zarząd drogowy wymiarowi roboty, orzeka wydział powiatowy, zastosowywując, w razie wątpliwości, przepisy analizy cen wydanej przez c. k. Namiestnictwo dla budowli drogowych i wodnych w Galicyi.

Ponieważ w myśl ustawy drogowej, każdy obowiązany do prestacyi w robocie, może się od niej wykupić spłatą jej wartości, na podstawie ceny corocznie przez Radę powiatową ustanawiać się mającej, przeto zarząd drogowy winien ogłosić należycie mieszkańcom gminy i obszaru dworskiego najpóźniej w 8 dni, po otrzymaniu uchwały, ustanawiającej cenę wykupna prestacyi, że należytość przypadająca na rok następny, tytułem spłaty powyższej przyjmowaną będzie tylko przez przeciąg sześciu tygodni, licząc od dnia ogłoszenia ceny wykupna. Jeżeli kontrybuent zamieszkały w gminie lub na obszarze dworskim nie odrobi prestacyi w sposób wskazany w regulaminie, lub jeżeli nie spłaci prestacyi w terminie oznaczonym, natenczas winien zarząd drogowy w pierwszym razie bez zwłoki, w drugim zaś razie w miarę potrzeby, wykonać robotę na koszt kontrybuenta. (C. d. n.)

SPRAWY MONARCHII

(Odsłonięcie pomnika wiceadmirała Tegetthoffa.—Ustąpienie z posady szefa sekcyi p. Arndta.)

Wszystkie dzienniki wiedeńskie zamieszczają artykuły wstępne z okazyi uroczystości odsłonięcia pomnika wiceadmirała Tegetthoffa, w których podnoszą znaczenie tej uroczystości w dziejach Austryi i oceniają niespożyte zasługi przedwczesneie zgasłego bohatera około wojennej sławy marynarki austryackiej.

Wiener Abendpost pisze: W obecności Najj. Pana i Członków Najw. Domu cesarskiego został odsłonięty w Wiedniu pomnik Tegetthoffa, zwycięzcy z pod Lissy. Pomnik ten przypominający wielkość i sławę Austryi, ów pomnik wiekopomnego bohatera będzie obwieszczać przyszłym pokoleniom, w jaki to sposób Dostojny Władca, który dzisiaj zdobi Tron Habsburgów i wdzięczna ojczyzna, umieli czcić mężów, którzy przelewali swoją krew za Cesarza i Państwo, i upiększyli obfity wieniec wawrzynowy przesławnej Monarchii, nowemi niewiędniejącemi liściami.

O przebiegu odsłonięcia pomnika otrzymaliśmy wczoraj obszerną depeszę, którą jednakże mogliśmy pomieścić tylko w części nakładu i dla tego ją tutaj powtarzamy:

Odsłonięcie pomnika Tegetthofa odbyło się uroczyście wedle ułożonego programu w obecności Najj. Pana, Najd. Cesarzewiczowstwa, Najd. Arcyksiążąt Karola Ludwika, Wilhelma, Albrechta, Rainera, Ferdynanda, Ottona, Fryderyka, Karola Stefana, Najd. Arcyksiężny Maryi Teresy, Maryi, Izabelli, dalej wspólnych Ministrów i Ministrów gabinetu austryackiego, dygnitarzy nadwornych i rządowych, ciała dyplomatycznego, reprezentantów Rady gminnej, obcych deputacyj, towarzyszy broni Tegetthofa i kilkunastu tysięcy publiczności.

Monarchę i Najd. Cesarzewiczowstwa przyjęto grzmiącemi okrzykami. Wśród odgłosu hymnu narodowego odbył Jego Ces. Mość przegląd wojsk, potem udał się do namiotu, gdzie przemówił wiceadmirał Sterneck jako prezes komitetu pomnikowego. W tem przemówieniu przytoczył krótko dzieje postawienia tego pomnika, zasługi Tegetthofa, wreszcie rzekł: „Oby duch Tegetthofa armię i flotę Waszej Ces. Mości zawsze ożywiał! oby jego jasno błyszcząca gwiazda, zwycięzka zawsze, nam przyświecała w walce za Monarchę i Ojczyznę!“ Zakończył okrzykiem na cześć Najj. Pana, który powtórzyła z zapałem publiczność.

Monarcha odpowiedział: „Prośbie wypowiedzianej przed laty, aby uczcić pamięć tak wcześnie zgasłego wiceadmirała Tegetthofa przez postawienie mu pomnika w Mojem mieście głównem i stołecznem, Brat Mój Arcyksiążę Ludwik Wiktor i komitet uczynili zadość. Zezwolenie udzieliłem chętnie. Widzę z zadowoleniem, że pomnik godnie został ukończony. Wszyscy, którzyśeie się przysłużyli do postawienia jego, przyjmijcie Moje podziękowanie.

Pomnik ten jest trwałem wspomnieniem nietylko znakomitych czynów i wielkich zasług śp. admirała Tegetthofa dla Mnie i Monarchii, ale i marynarki, której dzieje tak ściśle złączone są z imieniem Tegethoffa. Oby to imię także w przyszłości zachęcało do czynów poświęcenia. Ja liczę z pewnością na to!“

Potem wiceadmirał Sterneck oddał pomnik pod opiekę burmistrza. Ten odpowiadając zapewnił, „że gmina okaże zawsze gorącą troskliwość o utrzymanie pomnika. Miasto dziękuje za tak nader cenny podarek przedewszystkiem Najj. Panu, pod którego opieką pomnik powstał, dalej szlachetnym mężom, za których staraniem miasto otrzymało nową ozdobę“.

Po tej odpowiedzi, na rozkaz Jego Ces. Mości, spadła zasłona z napisu pomnika, bo sam pomnik już na początku uroczystości był odsłonięty. Wojsko sprezentowało broń; kapele wojskowe zagrały hymn narodowy. Potem odspiewał chór spiewaków hymn dziękczynny, a kardynał Ganglbauer udzielił błogosławieństwa.

Teraz oglądał Najj. Pan z Najd. Arcyksiążętami cały pomnik szczegółowo. Oprowadzał wiceadmirał Sterneck. Na tem skończyła się uroczystość.

Przy odjeździe publiczność pożegnała Najj. Pana i Najd. Cesarzewiczowstwa entuzyastycznemi okrzykami.

— *Wiener Ztg.* donosi, iż szef sekcyi w Ministerstwie handlu, Franciszek Arnt, został przeniesionym na własną prośbę w stan stałego spoczynku i przy tej sposobności w uznaniu znakomitych zasług, otrzymał krzyż komandorski orderu Franciszka Józefa. P. Arnt cofa się do życia prywatnego po 40-letniej przeszło służbie, którą przebył przeważnie w Ministerstwie handlu. Roku 1877 został mianowany szefem sekcyi dla handlu i przemysłu, na którem stanowisku położył w poruczonym mu zakresie nieocenione zasługi. Był on, jak pisze *Presse*, urzędnikiem starej szkoły w najlepszem tego słowa znaczeniu, to też pozostawia po sobie jak najzaszczytniejszą pamięć. Kierownictwo sekcyi objął po nim tymczasowo jego zastępca, radca ministeryalny Haardt

---

czasem jest zbyt w swoich sądach pobieżny, a może i nie zawsze dostatecznie dokładny, to przecież sowicie to okupuje bogactwem wprowadzonych na scenę postaci, zdarzeń, dokumentów a także wcale niepospolitych czasem poglądów. Wprowadza on cię i usadawia wśród najbardziej zajmującego towarzystwa, jakie dla Polaka kiedykolwiek istniało. Autor daje się misternie opanować to znowu porwać przez przedmiot, a z wybornym smakiem usuwając się na plan drugi, tak iż go czasem dostrzedz nie można, wysuwa na pierwszy, epokę i ich ludzi.

A epoka ta i ci ludzie rozmawiają i działają, czasem nawet myślą głośno, od ostatniej elekcyi do powstania Kościuszki, w pierwszym tomie; od pierwszej formacyi legionów do trzeciego pobytu Aleksandra I w Puławach! Co za czasy! Najświetniejsza fantazya poety i groza tragiczna dramaturga, nie mogłyby się złożyć na coś bardziej porywającego i przejmującego zarazem. Otoż urokiem książki p. Dębickiego jest, iż uchwycił na gorącym uczynku ludzi owych czasów i przedstawił ich wiernie, choć czyta się te kronikę jak romans.

Ukazać się ma jeszcze tom trzeci. „Przegląd wszechstronnych usiłowań, pisze autor w przytoczonej już przedmowie, dyskusyj, planów zadań, wyjaśnia nam korespondencya naukowa Puław, przeważnie księcia generała. Korespondencya ta oddzielona od wypadków politycznych i spraw domowych, stanowi szeroką podstawę trzeciego tomu, który układa się niemal na osobną całość. W dwóch pierwszych tomach zawarty obraz wewnętrzny życia w Puławach, tom trzeci przedstawi zewnętrzny wpływ i rozgałęzione stosunki tego ogniska tak płodnych następstw na kulturę kraju, życie naukowe i literackie“.

Podobno jest zamiar przeciągnięcia kiedyś tej kroniki, aż do czasów *Hôtel Lambert* coby niezawodnie stworzyło całość, obejmującą nasze upadki, nieszczęścia, i usiłowania, niezdrowe i zgubne roboty oraz prace użyteczne, doniosłe i ratujące przyszłość.

Nie wątpię że Wyprawa naukowa uczniów Uniwersytetu Jagiellońskiego pod kierunkiem profesora Smolki, przypominająca piękne czasy naszych stosunków z Włochami i ich Akademiami, czasy pierwszego rozkwitu naszej literatury, co się stały podstawą naszego europejskiego wykształcenia, żywe obudziła zajęcie nie tylko w kołach uczonych ale także w myślącym ogóle. — Mniemam też, że charakter i cele tej wyprawy, dla czytującej przynajmniej publiczności, obojętnemi być nie mogą a że je najlepiej objaśnia pismo wystosowane, przez profesora Smolkę, do tych co umożebnić mieli szlachetną ofiarnością wyprawę, pismo które nieznanem mi było, kiedy ostatni kreśliłem do was list, zatem pozwólcie abym przytoczył główne jego ustępy.

Na czele pisma czytamy te słowa: *Leo XIII Pont. Max. Historiae Studiis consulens Tabularii Arcana reclusit Anno MDCCCLXXXI* a pod niemi „Napis ten jaśniejący w sali studyów Archiwum Watykańskiego, jest stwierdzeniem jednego z najdonioślejszych faktów w dziejach nauki. Od lat pięciu odkąd Leon XIII otwarł podwoje Watykańskiego Archiwum dla badaczy całego świata, napis ten zaprasza gościnnie do Rzymu uczonych, którzy poszukiwaniu prawdy historycznej poświęcili swe życie, a przedewszystkiem historyków katolickiego świata. Pełną też dłonią od lat pięciu czerpią uczeni wszystkich narodów z tej niezgłębionej skarbnicy dziejowego materyału... I nam według sił naszych i środków, godzi się podążać za tym przykładem. Ubiegłą zimę przypędzili w Rzymie dwaj młodzi pracownicy dr. Władysław Abraham i dr. Bronisław Dembiński, z których pierwszy wysłany został kosztem Akademii Umiejętności krakowskiej, drugi otrzymał z tego samego środka subwencyę. Sprawozdania, które od nich nadchodzą, przewyższają wszelkie oczekiwania. Coraz pewniejszą rzeczą się staje, że najdonioślejsze zagadnienia naszej historyi, zagadnienia których umiejętnem rozwiązaniem historya staje się mistrzynią życia — nie dadzą się opracować, bez poruszenia tych skarbów, które zawiera Watykańskie Archiwum... Zachodzi więc potrzeba inicyatywy prywatnej. Jako profesor polskiej historyi na Uniwersytecie Jagiellońskim poczuwam się do obowiązku jąć się tej rzeczy... Praca, którą w Archiwum Watykańskiem rozpoczęto, wydałaby obfite owoce, gdyby ją można praktycznie zorganizować“.

A dalej: „Studya archiwalne stanowiłyby główny cel tej wyprawy naukowej, ale plon ich nie byłby jedyną korzyścią, której po tem przedsięwzięciu można się spodziewać. Ci młodzi ludzie, którzy wzięliby udział w zamierzonej wyprawie, odznaczają się wszyscy niepospolitemi zdolnościami i dają najzupełniejszą rękojmię, że nauce polskiej mogą przynieść zaszczyt prawdziwy, jeżeli w dalszym toku swych studyów doznają skutecznego poparcia. Są to bez przesady talenta wybitne, jakich nie zdarza się często spotkać wśród naszej i zagranicznej uniwersyteckiej młodzieży, a sumienną pracą wypielęgnowane i rozwinięte do tego stopnia, że byłoby prawdziwą dla nauki szkodą, gdyby im nie była dana sposobność dalszego doskonalenia się. Śmiało zaś można stwierdzić, że nic nie może stać się tak potężną i tyle obiecującą dźwignią w rozwoju tych talentów, jak zamierzona wyprawa naukowa do Rzymu. Pomijając naukowe korzyści ze studyów archiwalnych w watykańskich archiwach, godzi się zwrócić uwagę na tę okoliczność, że Rzym od lat kilku w skutek otwarcia tych archiwów, przybiera coraz bardziej charakter najznamienitszego ogniska historycznej nauki i t. d. i t. d. Czem zaś stałby się dla tego grona młodych ludzi sam Rzym, jego zabytki i zbiory, jego atmosfera, która po wszystkie wieki dla każdego talentu była tak potężną podnietą, o tem zbyteczna rzecz nawet wspominać.“

Nareszcie w piśmie tem datowanem z Krakowa w kwietniu 1886 r., profesor Smolka dodawał: „Jeżeliby zatem zebrały się potrzebne fundusze, a w ten sposób los wyprawy byłby zapewniony, oddałbym rzecz całą pod opiekę i kierunek komisyi historycznej Akademii Umiejętności, pozostawiając jej szafowanie zebranym funduszem i kontrolą wydatków“. —

Nie mogę lepiej zamknąć tego listu, jak zapisując nadzwyczaj miłe i podniosłe wrażenie, jakie pozostało w Akademii Umiejętności, po wczorajszej w niej bytności Dostojnego Protektora, Arcyksięcia Karola Ludwika, który z ojcowską prawdziwie pieczołowitością wypytywał się o wszystko co dotyczy prac, bytu i rozwoju tej doniosłej dla nas instytucyi.

23 września.

○

Presse dowiaduje się, iż p Minister handlu, margrabia Bacquehem, zamierza oddzielić departament przemysłu od oddziału handlowego.

Sytuacya polityczna.

Politische Correspondenz ogłasza list swego londyńskiego korespondenta z zastrzeżeniem, iż zawarte w nim wiadomości powtarza na odpowiedzialność wyłącznie autora. Korespondencya ta brzmi dosłownie:

„W kołach posiadających stosunki z dworem angielskim, mówią o bardzo poważnych relacyach, które nadejść miały zarówno z Berlina jak z Paryża o stosunkach niemiecko-francuskich. Według nich stosunki te są w tej chwili dość naprężone. Gabinet francuski zrobić miał dworowi rosyjskiemu co do jego polityki wschodniej tak daleko sięgające ustępstwa, że w otoczeniu cara przybyło wielu zwolenników rossyjsko-francuskiego przymierza i zyskało wpływ znaczny. P. Giers ma być wprawdzie ciągle jeszcze panem sytuacyi, jednakże pewne przeszkody, któreby ze strony niemieckiej stwarzano polityce cara Aleksandra III, skłoniłyby go prawdopodobnie do chwiejności i do wprowadzenia na porządek dzienny idei sojuszu z Francyą. Księciu Bismarckowi znane są te usposobienia umysłów w Petersburgu i tem wyjaśnia się jego indyferentyzm w kwestyi bułgarskiej i jednomyślne kroczenie dyplomatyczne z Rosyą. W chwili obecnej został cesarz Aleksander III przejednany, nie jest wszakże zadowolony i spokojny co do przyszłości. Wiedzą o tem w Paryżu bardzo dobrze i mają ciągle na oku, że polityka wschodnia może doprowadzić do oziębienia pomiędzy Niemcami i Rosyą. Sytuacya zaś ta obudza w Berlinie żywe niezadowolenie i oddziaływa niekorzystnie na stosunki z Francyą. Podobnie też zapatrują się i w angielskiem ministerstwie spraw zagranicznych na obecne położenie i odpowiednio je oceniają. Gabinet angielski pragnie szczerze uniknąć jakichkolwiek poważniejszych zawikłań w Europie i stosownie do tego zastosuje swoją politykę, przyczem jednak wyklucza myśl zbrojnej interwencyi na Wschodzie".

Sprawy bułgarskie.

Z Sofii donoszą do *Polit. Corresp.*, iż tak w kołach rządu bułgarskiego, jak ciała dyplomatycznego, oczekują przybycia generała Kaulbarsa w tej nadziei, iż powiedzie mu się sprowadzić polepszenie stosunków pomiędzy regencyą a rossyjską agencyą dyplomatyczną, które obecnie są znowu nader nieprzyjazne.

Politische Correspondenz dowiaduje się, iż w decydujących kołach bułgarskich porzucono już zupełnie myśl ponownego wyboru księcia Aleksandra Battenberga.

Korespondent *Daily News* donosi z Sofii, iż generał Kaulbars postawi żądania Rossyi w formie jasnej i stanowczej; odrzucenie ich lub wymijająca odpowiedź, sprowadziłoby bezzwłoczne zerwanie dyplomatycznych stosunków z rządem bułgarskim.

Wiedeńska *Presse* uzasadnia w artykule wstępnym, a wywód ten powtarza *Polit. Corresp.*, iż sprawy w Bułgaryi nie rozwijają się bynajmniej po myśli polityki rossyjskiej. Rozbudzony duch samodzielności i popęd do niepodległości, stawiają na każdym kroku przeszkody powro owi dawniejszego wpływu rossyjskiego. W Bułgaryi bierze stanowczą przewagę ów zupełnie zdrowy i uczciwy patryotyzm, który załatwienie sprawy bułgarskiej przedstawia sobie w ten sposób, iż kraje bałkańskie muszą należeć do ludów bałkańskich, a w następstwie tego, Bułgarya do Bułgarów. Musimy przyznać, iż polityka rossyjska, chociaż przez abdykacyę księcia Aleksandra odniosła niezaprzeczone zwycięztwo, które zresztą uznała cała Europa, natrafiła w samej Bułgaryi na wcale niespodziewane trudności, i że wszystkie jej zabiegi, aby odzyskać wpływ, jaki tam istniał przed zamachem filipopolskim, doznały dotychczas porażki.

Sofijski korespondent *Nowosti* donosi, że członek regencyi Stambułow oświadczył, co następuje: „Pojmujemy, że o powrocie ks. Battenberga ani myśleć nie można, i że następcą jego może być tylko przyjazna dla Rossyi osobistość. Dlatego też zmusiliśmy ks. Aleksandra, aby urzędownie abdykował Bułgarya wybierze bezwarunkowo kandydata Rossyi, zwłaszcza jeśli kandydatem tym będzie ks. Oldenburski, który i jako doświadczony żołnierz, i jako bogaty człowiek będzie w stanie godnie reprezentować Bułgaryę. Ks. Aleksander oświadczył mi też, że ten następca byłby dla niego bardzo pożądanym, i że w razie potrzeby starać się będzie o poparcie go w Londynie. W ogóle zalecał ks. Aleksander z takiem zaparciem się samego siebie ścisłe przyłączenie się Bułgaryi do Rossyi, iż zostałem zdumiony, słysząc, że ks. Aleksander myśli o powrocie. Jest to tem mniej prawdopodobne ile że książę co do majątku swego wydał jak najdokładniejsze dyspozycye."

Nowoje Wremia mniema, że „Rossya z łatwością może znaleźć kandydata i przychylnego dla siebie i sympatycznego dla Bułgaryi, naprzykład w osobie ks. Dondukow-Korsakowa. Gdyby się nie udało przeprowadzić poddanego rossyjskiego, w takiem razie najlepiej obrać cudzoziemca spólplemiennego i z nami spólwiernego. Najprzyjemniej byłoby dla Rossyi, gdyby wybór księcia odroczony został na czas dłuższy, inaczej bowiem kwestya okupacyi musiałaby być podniesioną, a kwestya pożądanej w Wiedniu kompensaty stałaby na porządku dziennym."

Z Sofii telegrafują do *N. Fr. Presse* pod d. 22 września b r.: Przywódca radykalnej partyi w Serbii Pera Todorowicz konferował dziś z Stambułowem, Radosławowem, Sławejkowem i Karawełowem i odjechał natychmiast do Belgradu. Madżidbasza udał się dziś do Konstantynopola, aby poczynić sułtanowi przedstawienia o niebezpiecznem położeniu w Bułgaryi i prosić go w imieniu rządu o przeszkodzenie okupacyi rossyjskiej.

Z Petersburga.

Srodki dla zabezpieczenia interesów przemysłu rossyjskiego. — Środki ochronne przeciw cholerze. — Ochrona lasów. — Ograniczenia żydów.

Dzienniki petersburskie dowiadują się z dobrego rzekomo źródła, iż wkrótce przedsięwzięte będą środki, mające na celu ochronę interesów przemysłu rossyjskiego, a szczególniej okręgu przemysłowego moskiewskiego wobec konkurencyi, spowodowanej wzrostem fabryk w pasie pogranicznym Królestwa Polskiego. Powyższe środki ochronne zależne będą od sprawozdań komisyi, która niedawno zwiedzała Łódź, Sosnowice i inne miejscowości fabryczne Królestwa.

Czytamy w *Peters. Wied.*, iż wobec pojawienia się cholery na Węgrzech, władze medyczne na najbliższych swych sesjach jesiennych zajmą się zaprojektowaniem nadzwyczajnych środków ochronnych.

Jak donoszą *Peters. Wied.* podczas jesiennej sesyi rady państwa rozpatrzony będzie projekt ochrony lasów, polegający na obowiązkowem zalesianiu wyciętych przestrzeni i konserwacyi lasów, niezbędnych dla zdrowia i warunków klimatycznych różnych okolic.

Petersburska *Gazeta Sądowa* zapewnia, że wieść o usunięciu żydów z posad administracyjnych z pozostawieniem tylko tych, którzy przyjęli prawosławie, i to bez prawa awansowania, nie jest pozbawiona podstawy. Instytut weterynaryjny w Charkowie zamknął w tym roku swoje podwoje nowowstępującym studentom wyznanie izraelickiego; z dotychczasowych studentów tegoż wyznania jedni zostali wydaleni, inni dobrowolnie wystąpili.

Do *Chroniki Woschodu* donoszą z Tweru, że garstka rodzin żydowskich tam mieszkających, pociągnięta została do odpowiedzialności sądowej za trzymanie sług chrześciańskich.

Jak zapewnia *Hamelic* wydalanie z Petersburga żydów przebywających tam w charakterze rzemieślników, a nie zajmujących się stale rzemiosłem, trwa wciąż i ze wzmagającą się surowością. Dodaje zaś organ żydowski z żalem, że w wielu wypadkach wydalanie bywa skutkiem doniesień, nadsyłanych tajemnie władzom przez samych żydów, celem pozbycia się współzawodników w rzemiośle.

Sprawy Watykanu i Włoch.

Stosunki pomiędzy rządem a duchowieństwem włoskiem doszły w ho li obchodu rocznicy zajęcia Rzymu na stolicę Włoch, do niemiłego naprężenia Kilka or g nów, uchodzących za półurzędowe wydrukowały manifest antiklerykalny, w kt rym zapraszano do obchodu wspomnianej rocznicy w dniu 20 września. Objawy te zniewoliły główny organ Kuryi rzymskiej, a mianowi ie dziennik *Osservatore Romano*, do wystąpi nia przeciw rządowi z zarzutem, że przygotował demonstracye jedynie w tym celu, ażeby skuteczniej prowadzić walkę przeciw Głowie Kościoła i duchowieństwu. W koła h ministeryalnych podejrzywają znowu, że Ojciec święty pragnie przy pomocy Jezu tów i zakonów odzyskać władzę ś iecką i ztąd pows ała myśl a nakoniec objawił się zamiar w sferach rządowych, stłumić nowemi środkami wszelkie objawy życia zakonnego W rozporządz niu, które wydał minister sprawiedliwości i oświecenia Tajani do prefektów, ażeby wdrożyli śledztwo co do stosunków klasztorów rozwiązanych, dano im upoważnienie do wzywania pomocy prokuratorów państwa. Podobnych objawów nieprzychylnych ze strony władz rządowych dla władz duchownych, notują obecnie i więcej we Włoszech. Oto naprzykład generalny sekretarz w ministerstwie spraw wewnętrznych p. Morana, wydał rozkaz prefektowi w Lucca, ażeby pod żadnym pozorem nie dopuścił do demonstracyj, któreby tam zamierzano z powodu zapowiedzianego kongresu katolickiego

Korespondent z kół watykańskich do *Politische Correspondenz* pisze: Ogłoszona przez jednego z dziennikarzy w Bergamo treść rozmowy z msgr. Agliardi o kwestyi utworzenia posady dyplomatycznego reprezentanta Watykanu w Chinach, wywołała w prasie francuskiej wycieczki przeciw wspomnianemu prałatowi, a szczególniej rzeciw Papieżowi. Jeden z dzienników francuskich wnioskuje z oświadczeń msgra. Agliardi, które uczynić miał w sprawach włoskich, że papież przeobraził się w wiernego poddanego króla Włoch i oddaje mo narsze nader pożyteczne i gorliwe usługi. Nie chcemy oczywiście wdawać się w krytykę pojętego w ten spo ób stanowiska Papieża względem króla Włoch, ale to nie ulega watpliwości, że treść owej rozmowy wypada przyjąć z wielkiem niedowierzaniem, znając bowiem zwyczaje i tradycye dyplomacyi papieskiej, niepodobna przypuścić żeby się w rozmowach z osobami nienależącemi do dyplomacyi, odzywała o drażliwych kwestyach Stolicy świętej.

KRONIKA

— **Najjaśniejszy Pan** raczył najmiłościwiej udzielić z prywatnej Swej szkatuły gminie Lubeszka, w powiecie bobreckim, na budowę szkoły, zapomogi w kwocie 100 zł.

— **Najd. Arcyksiążę Karol Ludwik** w przejeździe do Krakowa, jak się dowiaduje *Czas*, odwiedził rodzinę książąt Sanguszków w Gumniskach. Nie po raz pierwszy Najd. Brat Cesarski daje ten dowód pamięci rodzinie tak zaszczytne w społeczności polskiej zajmującej stanowisko. Dostojnego Gościa podejmował książę Eustachy Sanguszko w pięknej rezydencyi gumniskiej śniadaniem i otoczyła go tu wyjątkowego uroku gościnność najpiękniejszej z polskich matron księżnej Władysławowej Sanguszkowej. Na przyjęciu tem był także obecny książę Roman Sanguszko i księżniczka Helena. Po śniadaniu Najd. Arcyksiążę wraz z księciem Eustachym udał się na zwiedzanie zakładów Czerwonego Krzyża Na dworcu kolei raz jeszcze pożegnała Najd. Arcyksięcia rodzina książąt Sanguszków, a księżniczka Helena wręczyła mu wspaniały bukiet z tej samej cieplarni gumniskiej, która przed tygodniem dostarczyła kwiatów dla Monarchy. W czasie przejazdu Najj. Pana, jak donoszą *Czasowi*, ks. Eustachy Sanguszko urządził ucztę dla 80 wójtów z powiatów, zgromadzonych na przyjęcie Cesarza, a w czasie uczty wznosili włościanie toasty na cześć Najj. Pana, świadczące o równej wierności dla Monarchii, jak i ufności do obywatelstwa tych okolic.

† **Włodzimierz hr. Borkowski**, jak nam doniósł telegram z Mościsk, zmarł wczoraj w swoim majątku Rudniki, w powiecie przemyskim. Marya Włodzimierz hr. Borkowski z Borkowa i Rościszewa, urodził się dnia 21 listopada 1819 r. był synem ś. p. Aloizego, na Ostrowie, miecznika koronnego galicyjskiego, komisarza na Sejm stanowy we Lwowie i Maryi z Ufniarskich, herbu Jastrzębiec, cześnikówny halickiej. Ś. p. Włodzimierz był właścicielem fideikomisu Borynicze w Brzeżańskiem i dóbr Rudniki, w powiecie przemyskim; członkiem b. Stanów galicyjskich, c. k. podkomorzym kawalerem wielkiego krzyża orderu Franciszka Józefa i c. k. au-tryackiego orderu korony żelaznej III klasy; był dalej prezydentem Rady zawiadowczej c. k. uprzyw. gal. kolei Karola Ludwika i prezesem Rady nadzorczej gal. banku hipotecznego. W dniu 24 lipca 1848 r. poślubił Walerye Katarzynę Słonecką, herbu Korab, Damę austryackiego krzyża gwiaździstego, córkę Józefa i Heleny z Głoskowskich. Śmierć ś. p. Włodzimierza hr. Borkowskiego pokryła ciężką żałobą liczne spokrewnione i spowinowacone domy i wywołała żal powszechny, ś p. Włodzimierz bowiem z powodu swoich pięknych zalet serca i umysłu cieszył się powszechnem poważaniem sympatyą. Od dłuższego czasu złożony niemocą, nie wahał się na wiadomość o przybyciu Najj. Pana do naszego kraju, pospieszyć do Lubienia, gdzie w dniu 6 b. m. w licznem gronie dostojnych osób miał zaszczyt powitać Monarchę w pałacu pp. br. Brunickich. *R. i p.*

— **Wybór uzupełniający** jednego członka Rady powiatowej w Cieszanowie, z grupy gmin wiejskich, rozpisuje Prezydyum c. k. Namiestnictwa na dzień 28 października b. r. Wybór ten odbędzie się w mieście powiatowem, o godzinie i w lokalnościach, wskazanych w kartach legitymacyjnych, które doręczy wyborcom c. k. starostwo.

— **Urząd pocztowy** wejdzie w życie z dniem 1 października r. bież w Jaćmierzu, w powiecie sanockim. Czynność jego ograniczać się będzie na przyjmowaniu i wydawaniu poczty listowej i wartościowej, tudzież przekazów pieniężnych nie przekraczających kwoty 300 zł., pełnić on będzie także funkcye pocztowej kasy oszczędności. Połączenie za pomocą jazdy posłańczej będzie miał ten urząd z Zarszynem i Wzdowem. Do jego okręgu należeć będą miejscowości: Jaćmierz, Posada j ćmierska i Baranówka. Miejscowości te co do doręczania telegramów, zostały przydzielone urzędowi pocztowo-telegraficznemu w Rymanowie.

— **Magistrat lwowski** ogłasza co następuje: Na podstawie rozporządzenia komendy obrony krajowej odbędzie się tegoroczne zgromadzenie kontrolne dla żołnierzy należących do obrony krajowej w ogóle, a przeto tak dla tych, którzy przynależą do związku gminy miasta Lwowa, jakoteż i dla tych, którzy do innych gmin przynależą w dniu 14 i 15 października. Do stawienia się, przy tegorocznem zebraniu kontrolnem, które odbędzie się w miejskim dworcu budowniczym a to od strony ogrodu Jabłonowskich każdą razą o godzinie 9 z rana są obowiązani: 1) Wszyscy w roku 1874 asenterowani, którzy w zeszłym roku z jakiegobądź powodu do kontroli się nie jawili; 2) Wszyscy w roku 1875 asenterowani, a z dniem 1 stycznia 1886 r. do obrony krajowej przeniesieni; 3) Wszyscy do obrony krajowej wprost asenterowani, a do tegorocznych ćwiczeń w broni nie powołani; 4) Wszyscy, do tegorocznych ćwiczeń w broni powołani, jeżeli tych ćwiczeń nie odbyli bądź to z powodu słabości bądź to na skutek uwolnienia przyznanego im z innych tytułów. Rekruci w tym roku do obrony krajowej asenterowani, jeżeli z dniem 6 października b. r. do wykształcenia wojskowego powołani nie zostali, są obowiązani również do tegorocznego zebrania kontrolnego się jawić i okazać dowody wcielenia.

Każdy z wyżej wymienionych winien jest już na skutek niniejszego obwieszczenia a przeto bez osobnej karty powołania jawić się do kontroli ze swoim pasportem landweryjnym lub certyfikatem wcielenia, ewentualnie także kartą wydaną mu na wypadek mobilizacyi armii; żonaci zaś nadto z niestemplowaną metryką ślubu i takimiż metrykami urodzenia dzieci, któreto metryki z dotyczących urzędów parafialnych bezpłatnie na żądanie wydane zostaną.

Kto bez wykazania ważnej przeszkody do zebrania kontrolnego nie stanie, będzie surowo karany a nadto obowiązany po upływie trzech tygodni do dodatkowej kontroli się jawić, która odbędzie się w temże samem miejscu dnia 8 listopada 1886 r. i uwolni od kary w takim tylko razie, jeżeli dotyczący należycie usprawiedliwi, dla czego się nie jawił do głównego zebrania kontrolnego.

— **Pełne posiedzenie komitetu,** zajmującego się budową pomnika Adama Mickiewicza, odbędzie się w niedzielę, dnia 10 października, o godzinie 4 po południu, w sali obrad krakowskiej Rady miejskiej. Posiedzenie to zwołanem zostało na życzenie komitetu wykonawczego.

— **Zaczęcie kursu wyższego** w zakładzie p. M. Bielskiej, nastąpiło d. 21 b. m. Zaczęty został mianowicie kurs wyższy przygotowawczy do egzaminów nauczycielskich. Tamże prowadzone będą kursa językow francuskiego i niemieckiego jako też i konwersacyi.

— **14-dniową kwarantannę** dla osób, przybywających z Austryi, zarządziły władze rossyjskie na granicy w Koziarnie w powiecie niskim, u przewozu przez rzekę San, w skutek czego wszelki ruch tak osób, jako też towarów zupełnie został wstrzymany w tem miejscu.

— **Na nieustającą wystawę** zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych (przy placu Św. Ducha l. 10), nadesłane zostały z Krakowa następujące obrazy olejne: Lefflera Leopolda „Zgon Czarnieckiego"; Łuskiny Włodzimierza „Panna de Cazotte"; Suchodolskiego „Anachoreta"; Trojanowskiego „Arab".

— **Na rzecz pogorzelców Liska** zebrano w starostwie kołomyjskiem 34 zł.; w starostwie śniatyńskiem 7 zł. 50 ct.; w starostwie tarnopolskiem 78 zł. 95 ct.; w starostwie wielickiem 38 zł. 60 ct; w starostwie chrzanowskiem 4 zł.

— **Na pogorzelców w Ulanowie** złożono w c. k. starostwie dobromilskiem 8 zł.; w starostwie jasielskiem 24 zł. 46 ct.; w starostwie podhajeckiem 25 zł. 18 ct.; w starostwie jaworowskiem 20 zł.

— **W Czerlanach** zaszły dnia 22 b. m. nieporządki W skutek zaległych datków konkurencyjnych na rzecz budowy drogi z Gródka do Czerlan, musiało c. k. starostwo w Gródku, na prośbę wydziału powiatowego, przystąpić do fantowania. Czynność tę, w asystencyi dwóch żandarmów, przeprowadził sekwester, Andrzej Synos, a gdy z wozem napełnionym zafantowanemi przedmiotami wracał do Gródka, napadło go około 150 włościan z Czerlan, i chciało odebrać zagrabione przedmioty. Wówczas nastąpiła interwencya żandarmeryi, podczas której jeden z napastników został ciężko ranny, 4 zaś innych otrzymało lekkie skaleczenia. Trzech z nich, a nadto przewódcę zaburzenia, Wasyla Hrebeńkę i pięciu innych włościan, aresztowano i oddano do sądu.

— **Stan powietrza.** Barometr idzie w górę. — Prognoza na dobę następującą od godziny 12 w południe 25 b. m., według spostrzeżeń stacyi c. k. szkoły politechnicznej: — Wiatr przeważnie północny, stan nieba zmienny, średnia temperatura dnia około 7°C, powietrze wilgotne, opadu nie ma, co najwyżej nieznaczny.

— **Pożary.** W Ostrowie, powiecie lwowskim, zniszczył pożar dnia 20 b. m. do szczętu zagrody 14 włościan, z których tylko jeden był ubezpieczony na kwotę 300 zł.; szkoda ogólna wynosi około 18.000 zł.; pożar powstał prawdopodobnie w skutek nieostrożności dzieci, bawiących się zapałkami. — W Lipowcach, w powiecie przemyślańskim, zniszczył pożar zagrody 4 włościan, wyrządzając im szkodę na 1.670 zł. — W Laszkach królewskich, w tym samym powiecie, zniszczył pożar domy mieszkalne 2 włościan.

— **O ks. Edmundzie Radziwille,** który, jak wiadomo, wstępuje do zakonu Benedyktynów, donosi *Germania*, że ks. Radziwiłł wyjątkowo tylko odbędzie swój nowicyat w klasztorze belgijskim, ale zapisanym został w poczet członków zakonu w Seckau, znajdującego się w Styryi, w Austryi, w powiecie Bruck. Ztąd też jest wszelka uprawniona nadzieja, że ks. Edmund Radziwiłł będzie mógł powrócić później do Niemiec.

— **Józef Pircher,** Styryjczyk, którego nazwisko nabrało w ostatnich czasach rozgłosu w Wiedniu, a to z powodu, iż w nocy z 17 na 18 sierpnia r. b. wspiął się na szczyt wieży św. Szczepana i zatknął tam chorągiew czarno-żółtą, miał dnia 23 b. m. posłuchanie u Najj. Pana. Na zapytanie Monarchy opowiedział Pircher szczegóły, tyczące się tej karkołomnej podróży, poczem prosił Najj. Pana, czy chorągiew, którą zdjął z wieży, wolno mu złożyć u stóp Najmiłościwszego Pana, czy też ma ją oddać burmistrzowi do przechowania. Najj. Pan przyjął najłaskawiej Pirchera i odpowiedział mu, że zostanie później zawiadomiony o tem, co się ma stać z chorągwią.

— **Z Rjeki,** wczoraj po wydaniu *Gazety* otrzymaliśmy następujący telegram: „Siedm osób z załogi parowca włoskiego *Nicola* utonęło, a cztery osoby, z których jedna okrytą jest śmiertelnemi ranami z poparzenia, ocalone zostały przez parowiec angielski. Kapitan tego statku włoskiego był na stałym lądzie

— **Wypadek kolejowy.** Z Berlina doszedł nas wczoraj po południu następujący telegram: „Dziś rano osobny pociąg, wiozący rezerwistów pierwszego pułku ułanów gwardyi z Poczdamu, na krótki czas przed wjazdem do tutejszego dworca poczdamskiego, najechał na wagony, stojące na ubocznym torze, a nie dość daleko odsunięte. Dotąd odszukano 8 rezerwistów ciężko a 3 lekko rannych".

— **Bogaty żebrak.** Policyanci w Rzymie zatrzymali niedawno nędznego żebraka, który stał na ulicy, prosząc o jałmużnę, i groził każdemu, kto mu odmówił kilku groszy. Zaprowadzony do biurapoli cyi został zrewidowany, ponieważ chciano się zapewnić, czy nie ma przy sobie jakiego narzędzia, którem by mógł spełnić swe groźby. Tymczasem, zamiast sztyletu, żebrak miał w kieszeni pugilares napełniony banknotami; zapytany o pochodzenie tych pieniędzy, zaręczał, że są jego własne, ale nie chciał mówić zkąd pochodzą. Ponieważ podejrzywano, że pieniądze zostały komuś skradzione, rewizya nastała zrobiona w mieszkaniu żebraka, ale tam przekonano się, że dom, w którym mieszkał jest jego własnością, a pieniędze pochodzą ze spadku, który odebrał ze czterdzieści lat temu. Zamieszkiwał brudny i nędzny pokoik, i żył nader skromnie, karmiąc się resztkami znajdowanemi na targach i w traktyerniach. Żebrak nie posiada żadnej rodziny.

— **Laska Anglika.** Pewien anglik, sir James Nursey, podróżujący obecnie po Hiszpanii, spacerował temi dniami po parku *la Granja* w Madrycie, i usiadł sobie na ławce żeby spocząć. Za chwilę ujrzał bogato ubraną niańkę z dzieckiem na ręku, która zbliżyła się, i usiadła na drugim końcu ławki. Dziecko zwróciło natychmiast swoje wielkie oczy na laskę ze srebrną błyszczącą ozdobą, którą anglik trzymał w ręku, i wyciągać do niej zaczęło rączki. Sir Nursey widząc, że dziecku laska się podobała, oddał mu ją do zabawy. Ale po kwadransie, gdy anglik chciał odejść i zabrać laskę, dziecko zaczęło krzyczeć i nie chciało oddać przedmiotu swojej zabawy. Anglik zostawił łaskę i odszedł, wymieniwszy swój adres. Wieczorem tego samego dnia strzelec dworski odniósł mu laskę i dołączył przytem podziękowanie od królowej Maryi Krystyny, za przyjemność jaką uczynił jej synowi. Oto w jaki sposób, za pomocą laski sir James Nursey poznał małego króla Hiszpanii.

— **Projekt małżeństwa.** *Gaulois*, dziennik paryski donosi, że król portugalski Dom Luiz przybył do Londynu z myślą porozumienia się z królewską rodziną angielską co do małżeństwa młodszego swego syna, Alfonsa, księcia Coimbry z Ludwiką, księżniczką Walii. Zauważano przy tej sposobności, że księżna Walii wraz z córkami, przyspieszyła swój powrót z Kopenhagi, i wróciła do Londynu w celu przyjęcia króla portugalskiego.

— **Nieustająca wystawa** zjednoczonego towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych przy placu św. Ducha l. 10, otwartą jest codziennie (wyjąwszy poniedziałków) od godziny 11 rano do 7 po południu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dni powszednie 30 centów. Dla członków wstęp wolny.

Wiceadmirał Tegetthoff.

Bohater i chluba marynarki austryackiej Wilhelm Tegetthoff, którego pomnik odsłonięty został wczoraj w stolicy państwa w sposób jak najuroczystszy w obecności Najj. Pana, wszystkich przebywających w Wiedniu Członków Najw. Domu, ministrów, dygnitarzy dworskich, ciała dyplomatycznego, generalicyi i niezliczonych tłumów publiczności, urodził się w grudniu r. 1827 w Marburgu, z ojca Karola oficera austryackiego i matki Leopoldyny z domu Czermak, zmarłej dopiero przed kilkoma laty. Wcześnie już młody Wilhelm okazywał wielkie zamiłowanie do służby wojskowej a przedewszystkiem do marynarki, a ojciec jego dostrzegłszy w nim takie skłonności, oddał 13-letniego chłopca w r 1840 do szkoły kadeckiej w Wenecyi.

Młody kadet stał się wkrótce ulubieńcem swoich kolegów i nauczycieli, należał bowiem nietylko do najpilniejszych i najzdolniejszych, lecz okazywał przy każdej sposobności niezwykłą odwagę, roztropność, przytomność umysłu i determinacyę. „Ten będzie kiedyś chlubą naszej marynarki!" — powiedział razu pewnego komendant okrętu, gdy młody Tegetthoff rzucił się w morze za tonącym towarzyszem i z narażeniem własnego życia wyratował go od niechybnej śmierci. Stało się to wśród ogólnego zamięszania, gdy wszyscy wołali o pomoc, a nikt, prócz Tegetthoffa, nie miał odwagi zdobyć się na krok zarówno stanowczy, jak niebezpieczny.

Władze przełożone wystawiły opuszczającemu zakład kadetowi jak najchlubniejsze świadectwa i zaleciły go nietylko do awansu na oficera, lecz do każdej służby, wymagającej nadzwyczajnych przymiotów.

Na wiosnę w r. 1845 rozpoczął Tegetthoff praktyczną służbę morską, w styczniu r 1848 został mianowany podchorążym fregaty, w kwietniu tegoż roku podporucznikiem i jako taki przepędził okres burzy rewolucyjnej na różnych okrętach wojennych. W r. 1849 sprawował służbę adjutanta przy ówczesnym naczelnym komendancie marynarki, generale Martinim, który po zamianowaniu go posłem w Neapolu, zabrał z sobą Tegetthoffa. Krótkim jednak był jego pobyt w Neapolu, po kilku bowiem miesiącach został powołanym napowrót do czynnej służby i brał udział w blokadzie Wenecyi. W r. 1851 otrzymał patent na porucznika fregaty, a następnego roku na porucznika okrętu liniowego.

W roku 1854 poruczono 26-letniemu oficerowi komendę okrętu „*Elisabeth*", a w kilka miesięcy później dowództwo parowca wojennego „*Taurus*", który w czasie wojny krymskiej otrzymał polecenie pełnienia nadzwyczaj trudnej służby stacyjnej u ujścia Dunaju pod Sulimą. Z misyi tej wywiązał się Tegetthoff w ten sposób, iż już podówczas zwrócił na siebie uwagę władz przełożonych.

Tyle zasłużony około rozwoju austryackiej marynarki admirał, Najd. Arcyksiążę Ferdynand Maksymilian, darzył szczególniejszemi względami i życzliwością dzielnego oficera, który wkrótce należał do tych, którym poruczano najzaszczytniejsze, lecz zarazem najtrudniejsze polecenia. Jednym z takich był przedsięwzięty w latach 1857 i 1858 na rozkaz Najd. Arcyksięcia wraz ze sławnym podróżnikiem afrykańskim, ówczesnym c. k. generalnym konsulem Teodorem Heuglinem objazd wybrzeży morza Czerwonego i zatoki Adenu dla wyszukania odpowiedniej stacyi węglowej, a to ze względu na projektowaną podówczas budowę kanału suezkiego. Wyprawa była nadzwyczaj uciążliwą i pełną niebezpieczeństw, a obaj podróżnicy popadli nawet w ręce groźnego plemienia murzynów Somali, przyczem Heuglin w czasie rozpaczliwej walki został ciężko rannym. Za obu musiano złożyć okup w wysokości 1100 talarów terezyańskich. Po powrocie Tegetthoff został mianowany kapitanem korwety i naczelnikiem pierwszej sekcyi naczelnej komendy marynarki w Tryeście. W październiku r. 1858 objął dowództwo korwety „Erzherzog Friedrich" i udał się z nią ku wybrzeżom marokańskim dla odszukania zaginionej austryackiej karawany kupieckiej. W chwili wybuchu austryacko-włoskiej wojny w r. 1859 korweta ta należała do fregaty przeznaczonej dla obrony Wenecyi. — Tegetthoff przemawiał wówczas gorąco, aby, nim nadpłyną główne siły, uderzyć na blokującą Wenecyę eskadrę francuską, głos jego jednak nie został uwzględniony.

Tegoż jeszcze roku, po ukończeniu wojny, Tegetthoff został adjutantem Najd. Arcyksięcia Ferdynanda Maksymiliana. Otrzymał on komendę korwety „Elisabeth", na której Najd. Arcyksiążę od listopada 1859 r. do kwietnia 1860 r. odbywał podróż do Brazylii opisanej przezeń tak po mistrzowsku w dziele pod tytułem „Z mojego życia" (*Aus meinem Leben*). Niebawem po powrocie otrzymał patent na kapitana fregaty, a w listopadzie 1861 r. na kapitana liniowego. W roku 1862 został mianowany komendantem wysłanego na Wschód oddziału floty i jako taki w czasie zaburzeń greckich bronił z energią i oględnością interesów poddanych austryackich.

W dwa lata później po wybuchu wojny z Danią, Tegetthoff znalazł po raz pierwszy sposobność okazania swoich strategicznych talentów, a okazał je w sposób, który wzbudził ogólny podziw. Wysłany przez wiceadmirała, barona Wüllerstorffa, z dwoma fregatami „Schwarzenberg" i „Radetzky" dla obrony niemieckich wybrzeży przed napadem Duńczyków, stoczył Tegetthoff, z którego okrętami połączyła się jeszcze eskadra pruska, dnia 9 maja 1864 r. sławną walkę pod Helgolandem z dwoma duńskiemi eskadrami i jedną eskadrą, a rezultatem tej walki było to, iż flota duńska widziała się zniewoloną zaniechać blokady zatok Wezery i Elby. Nazajutrz po tej chwalebnej dla austryackiej marynarki przeprawie, Tegetthoff został mianowany kontradmirałem i otrzymał order żelaznej korony klasy drugiej. — Miasto Hamburg ofiarowało mu kosztowny upominek, Rjeka szpadę honorową, a c. k. korpus oficerski marynarki, jako dar honorowy, piramidę ze srebra. Powróciwszy do ojczyzny Tegetthoff, objął komendę eskadry, krążył z nią po morzu Adryatyckiem i Śródziemnem, zwiedził po raz drugi budujący się kanał suezki i powrócił w styczniu r. 1866 do Poli.

Gdy niebawem potem wybuchły zawikłania wojenne, Tegetthoff został zamianowany dnia 9 maja komendantem eskadry operacyjnej. Z całą energią zabrał się do uzbrojenia floty w Poli, i postawienia w pogotowiu załogi. Włochy, z któremi Austrya widziała się zniewoloną podjąć wojnę, posiadały nieskończenie lepiej rozwiniętą siłę morską, na którą wydano w przeciągu lat pięciu 300 milionów lirów. Na początku roku wojennego flota włoska składała się z 12 pancerników, i 21 okrętów zwyczajnych o sile 14.950 koni, z 11.765 ludzi załogi i 706 działami. Flota austryacka liczyła podówczas tylko 7 pancerników i 210 okrętów drewnianych, o sile 10.960 koni, z 8164 ludzi załogi i 537 działami. Przedewszystkiem pod względem dział flota austryacka nie dorównała włoskiej. Największe działa austryackie ciskały pociski 30-kilogramowe, gdy natomiast na pokładach okrętów włoskich znajdowały się działa kalibru 300 funtów. Zamówione poprzednio w fabryce Kruppa w Essen i już zapłacone działa ciężkiego kalibru, nie zostały wobec wiszącej w powietrzu wojny wcale dostawione. Tegetthoff starał się wedle sił i możności, niekiedy genialnemi pomysłami zrównoważyć choć w części niekorzystne położenie, w jakiem znajdowała się flota austryacka. Już z końcem maja większa połowa floty przeznaczonej do działań operacyjnych, była skoncentrowaną w Fasana, gdzie bez wytchnienia odbywały się ćwiczenia wojenne. Ztąd po ogłoszeniu wojny przedsięwziął Tegetthoff śmiałą podróż dla zbadania terenu w kierunku Ankony, gdzie stała na kotwicy gotowa do akcyi bojowej cała flota włoska, pod wodzą admirała hr. Persano. Nagłe pojawienie się okrętów austryackich wywołało takie zdumienie a nawet panikę na linii włoskiej, iż nieprzyjaciel nie był w stanie zdobyć się na jaką bądź akcyę, ani wypłynąć z przystani.

Dopiero w czerwcu przyszło do walki, która skończyła się wiekopomnem zwycięztwem pod Lissą. (D. n.)

Notatki literacko artystyczne.

Wicek i Wacek. Przedstawiona wczoraj na scenie naszej po raz pierwszy czteroaktowa komedya p. Zygmunta Przybylskiego, p. t. „Wicek i Wacek" doznała wielkiego i zasłużonego powodzenia. Bliższą ocenę tej wybornej komedyi zamieścimy w następnym numerze, dziś spieszymy tylko zaznaczyć sukces sztuki i dobrą grę artystów, przedewszystkiem pań Stachowicz i Gostyńskiej i pp. Żelazowskiego, Kwiecińskiego, Frenkla i Wojdałowicza.

* * *

Wyszły z druku i są do nabycia w księgarniach: Konferencye i nauki rekolekcyjne, ks. Stanisława Załęskiego. P. J. Kraków 1887, w 8ce str. 326, cena 2 zł.

* * *

Praga czeska, 22 września.

(*xx*) *Halka* w Pradze. Znakomitą operę Moniuszki już w dawniejszych czasach odegrano w teatrze czeskim, atoli w przeszłą niedzielę po raz pierwszy, a we czwartek po raz drugi przedstawiono ją w nowym teatrze czeskim. Na tej prześlicznej scenie, przy świetnych dekoracyach, elektrycznem oświetleniu, licznym balecie, którego w dawnym teatrze czeskim prawie wcale nie było, *Halka* wydała się jakoby nowość i takie też wrażenie, jeżeli się nie mylimy, sprawiła na licznie zebranej publiczności. Drugie przedstawienie o tyle stało się jeszcze ciekawszem od pierwszego, ponieważ nietylko partyę Halki (pani Teresa Arklowa) lecz także partyę Jontka (Floryański) odspiewano po polsku. Pani Arklowa tutaj umiała dostąpić powszechnego uznania i jakkolwiek z razu zaangażowaną została tylko na rok jeden, w kołach czeskich gorąco pragną, aby się udało zatrzymać ją na dłużej przy teatrze narodowym. Co do p. Floryańskiego, którego niedawno temu słyszałem w tej samej partyi w Warszawie, wywarł on tu swym pierwszym występem dobre wrażenie. Wszyscy chwalą jego głos sympatyczny i silny, krytyka tylko czyni pewne zastrzeżenia co do jego braku wprawy aktorskiej, atoli w tej mierze — w roli Jontka, nie miał sposobności popisywać się. Jak się zdaje, p. Floryański będzie angażowany tutaj jako tenor liryczny. W roli panicza występował p. Czech, w roli Janusza p. Benoni, w roli Zofii panna Kavalar i to z wielkiem powodzeniem. Mianowicie znakomity sextuor w trzecim akcie udał się wybornie. Na szczególną pochwałę zasługują orkiestra i chóry, które uwydatniły znakomicie najświetniejsze strony utworu Moniuszki. *Mise en scène* w tutejszym teatrze trochę się różni od warszawskiej. Jakoż pod koniec trzeciego aktu nie zmienia się, jak w Warszawie, dekoracya, nie widzimy Halki, skaczącej do wody, lecz ona znika na drodze, wiodącej do rzeki. W tej ostatniej scenie zresztą pani Dowiakowska estetycznem umiarkowaniem, jako aktorka przewyższa panią Arklowę, która zanadto ubiega się za efektami drastycznemi, upadając na wznak na stopniach kaplicy itd. Ale drobna to rzecz, w każdym razie dyrektorowi teatru czeskiego p. Hubertowi z naszej strony należy się wdzięczność za świetne przedstawienie *Halki*. Pono niebawem ukaże się tu także *Straszny Dwór* Moniuszki.

GOSPODARSTWO I HANDEL

*** **Targ zbożowy.***) Dnia 25 września 1886 r.

Lwów, Pszenica 7·75 do 8·25, żyto 5·85 do 6·15, jęczmień 6·— do 7·25, owies 4·40 do 5·—, groch 6·— do 9·50, wyka —·— do —·—, rzepak now. —.— do 9·—, lnianka 8·40 do 8·60, koniczyna czerwona 44·— do 55·—, koniczyna biała —·— do —·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—, na termina *paritas* Lwów

Tarnopol, Pszenica 7·75 do 8·15, żyto 5·65 do 6·— jęczmień browarny 6·— do 7·25, owies 4·75 do —·—, groch 6 do 9·—, wyka —·— do —·—, rzepak n. 8·60 do 8·70 lnianka —.— do —.—, koniczyna czerwona 40·— do 50·—, koniczyna biała —·— do —·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—.

Podwołoczyska, Pszenica 7·65 do 8·— żyto 5·75 do —·—, jęczmień 5·60 do 7·—, owies 4·75 do —·—, groch 6·— do 8·50, wyka —·— do —·—, rzepak n. 8·50 do 8·65, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona 40·— do 48·—, koniczyna biała —·— do —·—, koniczyna szwedzka —.— do —·—.

Jarosław, pszenica 8·— do 8·50, żyto 6·— do 6·40, jęczmień 6·— do 7·50, owies 4·70 do 5·—, groch 6·— do 9·50, wyka —.— do —·—, rzepak n. 9·15 do —.—, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona 40·— do 48·50 koniczyna biała —·— do —·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—.

Czerniowce, pszenica 7·75 do 8·—, żyto 5·50 do 5·55, jęczmień 5·40 do 7·—, owies 4·30 do 4·50, groch 5·80 do 8·50, wyka —·— do —·—, rzepak n. 9·— do —·—, lnianka —.— do —·—, koniczyna czerwona 40·— do 46·—, koniczyna biała —·— do —·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—.

Wszystko za 100 kilo netto bez worka.

Stary chmiel za 56 kilo loco Lwów, zł. —·— do —·— nominalnie. Nowy chmiel od 50·— do 70·— zł. za 56 kilo. bez odbiorcy.

Okowita gotowa za 10.000 liter prc. loco Lwów —·— do —.— zł., na termina loco Lwów —.— do —·— zł.

*) Przedruk wzbroniony.

*** **Szkoła gospodarstwa lasowego.** Otwarcie nowego roku naukowego w galicyjskiej krajowej szkole gospodarstwa lasowego nastąpi w połowie października 1886. Warunki przyjęcia uczniów zwyczajnych są następujące: a) ukończenie roku 17 go; b) przynajmniej jednoletnie zajęcie praktyczne w leśnictwie; c) wykazanie się przy egzaminie wstępnym tak ustnym jak pisemnym z posiadania wiadomości przygotowawczych, odpowiadających przynajmniej ukończonej niższej szkole średniej. Kto ukończył z dobrym postępem wyższą szkołę realną, gimnazyalną lub szkołę gospodarstwa wiejskiego w Dublanach, przyjęty być może z uwolnieniem od egzaminu wstępnego (c).

Wyjątkowo ześ może być przez kuratoryę na wniosek dyrekcyi, także od jednorocznej praktyki (b) uwolnionym, kto ukończył z dobrym postępem szkołę gospodarstwa wiejskiego w Dublanach. Nie posiadający kwalifikacyi określonej powyższemi warunkami, lub zamierzający uczęszczać tylko na niektóre przedmioty przyjęty być może jedynie jako uczeń nadzwyczajny. Wolno także uczęszczać na wykłady osobom dojrzalszym, jako gościom. Każdy uczeń płaci wpisowego 2 zł. w. a.; oprócz tego czesne, wynoszące na półrocze jedno od ucznia zwyczajnego 5 zł., od ucznia nadzwyczajnego tyle razy po 50 ct. w. a., na ile godzin tygodniowo będzie zapisany; przyczem dwie godziny rysunków liczyć się będą za jedną godzinę wykładu Gość nie uiszcza żadnej opłaty. Za egzamin wstępny opłaca się taksę w kwocie 2 zł. w. a., która jest oraz wpisowem ucznia, przyjętego do szkoły na podstawie pomyślnych wyników egzaminów. Ponieważ stypendya udzielają się dopiero po odbytym egzaminie z półrocza pierwszego, przeto każdy uczeń nowo przyjęty zapewnić sobie musi utrzymanie przynajmniej na pół roku. Wpisy uczniów rozpoczną się na podstawie pisemnego podania od 1. października 1886. Dzień otwarcia kursu podany zostanie wcześnie do publicznej wiadomości. Kto na podanie wniesione nie otrzyma odmownej odpowiedzi, uważać to może: że będzie przypuszczony do egzaminu wstępnego albo względnie będzie przyjęty do szkoły Dla uniknienia zapytań oznajmia się, że wstępny egzamin odbywa się: z matematyki, fizyki, nauk przyrodniczych i geografii, a oraz udowodnić musi kandydat, że włada dostatecznie językiem polskim i niemieckim, tak w mowie jak i piśmie.

— **Wystawa win,** winogron i uroczyste winobranie w Sátoralja-Ujhely dnia 29go września 1886. Odnośnie do naszych poprzednich ogłoszeń, możemy dziś podać do wiadomości, że do dnia 23go września r. b. nadeszło 204 zgłoszeń z 65 miast i miejscowości kraju naszego jak i Królestwa Polskiego, do komitetu urządzającego wystawę win i winogron wraz z uroczystem winobraniem w Sátoralja-Ujhely. Liczba ta dowodzi z jaką sympatyą przejętą została wycieczka do stolicy Tokaj-ko Hegyalskiej, najpiękniejszej z kraju nam sąsiedniego, obfitującej w wina. Komitet urządzający wycieczkę uprasza nas, abyśmy dziś jeszcze ogłosili, że osoby które dotychczas nie zgłosiły się o karty legitymacyjne, na zniżoną cenę jazdy kolejami, a chciałyby wziąść udział w tej wycieczce mogą w stacyach I. węgiersko-galicyjskiej kolei żelsznej z Przemyśla do Łupkowa, otrzymać legitymacyę do pociągu spacerowego, który odejdzie dnia 28go września r. b. o godzinie 8 minut 40 wieczór z Przemyśla do Sátoralja-Ujhely a w którym to pociągu przyznano podróżnym 50prc. opustu z cen jazdy.

OSTATNIA POCZTA

Najj. Pan udzielał przedwczoraj posłuchań licznym osobom i deputacyom, przeważnie wojskowym.

Wiener Abendpost pisze: Jak się dowiadujemy ze źródła kompetentnego, bezzasadną jest wiadomość, jaka obiegała ostatniemi czasy prawie wszystkie dzienniki o zamierzonej rzekomo podróży Najj. Pana do Drezna na ślub Najd. Arcyksięcia Ottona.

Najd. Cesarzewiczowstwo powrócili przedwczoraj wieczorem z Alland do Laxenburga.

Przedwczoraj przybyli do Wiednia: Najd. Arcyksiążę Fryderyk wraz z Najd. swoją Małżonką Izabellą i Najdost. Arcyksiążę Eugeniusz z Preszburga; Najd. Arcyksiążęta Karol Stefan i Rainer, wraz z Najd. Arcyksiężną Maryą, z Baden, wreszcie Najdost. Arcyksiążę Otto z Reichenau.

Pol. Corr. zamieszcza następujący komunikat:

Neues Wiener Tagblatt doniósł, iż przed niejakim czasem J. E. p. Minister skarbu dr. Dunajewski miał oświadczyć deputacyi powiatu rakowieckiego, „że wniesie projekt ustawy o zupełnem odpisywaniu zaliczek państwowych tych powiatów i gmin, które będą w stanie dowieść, iż użyły otrzymanych zaliczek państwowych na podniesienie majątku gminnego i powiatowego.“

Możemy donieść, iż powyższe doniesienie jest najzupełniej nieprawdziwe, i że pan Minister nie powiedział ani słów podsuniętych mu przez *N. Wiener Tagblatt*, ani też nic podobnego.

Cholera w Peszcie i innych miejscowościach, chociaż nie przybiera charakteru groźniejszego, ani się wzmaga, nie weszła jednakże jeszcze w stadyum wygaśnięcia. W Peszcie zapadło od 22 do 23 na cholerynę 10 osób na cholerę *nostras* 4, a na cholerę 36 osób, zmarło zaś z pomienionej kategoryi 4 osoby, zaś z tych, co poprzednio zapadły na epidemię, 16 osób. W Rjece zapadło od 22 do 23 b. m 2 osoby, w Tryeście wraz z przedmieściami zachorowało 4, zmarła jedna osoba, w powiecie Capo d'Istria dwie osoby, wreszcie w powiecie Volosca i mieście Rovigno zaszły ogółem dwa wypadki epidemii

---

Według dzienników berlińskich, zwołanie parlamentu niemieckiego na zwyczajną sesyę nastąpi w połowie listopada, zaś sejmu pruskiego w połowie stycznia. Zdaniem dzienników, należy już dzisiaj na to się przygotować, iż sejmowi pruskiemu zostanie przedłożonym projekt rewizyi ustawodawstwa majowego.

Urzędowy *Reichsanzeiger* ogłasza rozporządzenie cesarskie o przedłużeniu aż do 30 września 1887 małego stanu oblężenia w Berlinie i jego okolicy, oraz w Altonie.

Przy odbytych przedwczoraj w Poznaniu wyborach na posła do sejmu pruskiego, kandydat polski, pan Jan Krysiewicz, otrzymał 77 głosów., p. Gaebel, kandydat konserwatystów, 68 głosów, pan Schmieder, kandydat postępowców, 82 głosy.

Ponieważ żaden z tych kandydatów nie otrzymał potrzebnej większości głosów, przystąpiono do ściślejszego głosowania. Tą razą Niemcy głosowali zgodnie i wszyscy na p. Schmiedera, który otrzymał 140 głosów; kandydat polski otrzymał 76. Radca sądu nadziemiańskiego, p. Schmieder, został zatem obrany posłem.

W Belgradzie począł wychodzić tygodnik w językach rumuńskim, serbskim i bułgarskim, a zatytułowany: „Konfederacya ludów bałkańskich“. Celem pisma jest torować drogę myśli konfederacyi Rumunii, Serbii i Bułgaryi.

Do serbskiego poselstwa w Konstantynopolu wystosowała Porta notę, wzywającą rząd serbski, aby zamianował delegowanych do komisyi mięszanej, mającej zawrzeć konwencyę względem uregulowania kolejowej, policyjnej, pocztowej i telegraficznej służby dla serbsko-tureckich połączeń kolejowych. Na notę tę odpowiedział poseł serbski Gruicz, iż rząd jego gotów jest przystąpić do rokowań, wskazanych ową notą turecką.

Według depeszy do *Pol. Corr.* książęta angielscy Edinburgh i Jerzy opuszczają dzisiaj prawdopodobnie stolicę turecką, gdzie byli przedmiotem nadzwyczaj wyszczególniającego przyjęcia.

Dzienniki paryskie donoszą, że podróż p Freycineta do Francyi południowej jest już rzeczą uchwaloną. Minister prezydent oznajmił merowi Touluzy, że przybędzie tam w dniu 28 b. m. we wtorek przed południem. Jeszcze tego samego dnia wygłosić ma Freycinet zapowiadaną mowę programową a w dniu 29 b. m. będzie na bankiecie w Montpellier, we czwartek zaś ma stanąć w Bordeaux, zkąd powróci do Paryża.

Na czwartkowem posiedzeniu rady ministeryalnej przedstawił minister prezydent Freycinet trudności, z któremi ma do walczenia francuski rezydent na Madagaskarze, p. Le Myre de Villers. Otrzymał on od gabinetu stanowcze wskazówki, ażeby żądał ścisłego wykonania traktatu.

Berlińska *National Ztg.* podaje z Paryża następującą depeszę:

Cała bez wyjątku prasa republikańska prowadzi dalej kampanię przeciw Anglii i nastaje na rząd, ażeby nie zaniedbywał w tej chwili kwestyi egipskiej i żeby wystąpił w obronie interesów francuskich, przyczem nie zabrakłoby mu współdziałania Mocarstw. Organy radykalne zajmują dotąd wyczekującą postawę, podczas gdy dzienniki monarchiczne wyszydzają prezesa gabinetu Freycineta że równocześnie ma zamiar podjąć na nowo politykę oportunistów i zbliżyć się do Niemiec, w czem przepowiadają mu fiasko podwójne.

Według depeszy z Rzymu, włoski minister sprawiedliwości p. Tajani otrzymał z Neapolu kilka listów z pogróżkami, ostrzegającemi go że narazi się na utratę życia, jeżeli nie zaniecha polityki antiklerykalnej.

Parlamentowi angielskiemu przedłożono księgę błękitną o finansach egipskich.

Standard wyraża się o ostatnim artykule *Nordd. Allg. Ztg.*, że Anglia do stanowczego, rosyjską politykę na Bałkanach odpierającego postępowania, nie może znaleźć dostatecznej podstawy w platonicznie wypowiedzianej opinii, jakoby nie mogła ona pozostać bez potężnego poparcia w razie, gdyby się znowu zdecydowała na ponowną obronę Turcyi. Na tem nie można oprzeć nieodwołalnej akcyi. Jeżeli się wskazuje na stosunek Francyi do Niemiec, to nie można zapomnieć o fakcie, że Anglia musi myśleć o Indyach, a nie może bojować w Europie w chwili, gdy Azya całą jej uwagę zajmuje.

Wobec usiłowań Rossyi i Francyi, ażeby w Konstantynopolu podkopać wpływ Anglii, europejskie porozumienie staje się ułudą. Anglia wśród tych okoliczności może tylko ćwiczyć się w cierpliwości i oczekiwać lepszego obrotu spraw. Nie potrzebuje ona sprzymierzeńców, jakkolwiek miłoby jej było z jakiem innem mocarstwem wspólnie działać dla osiągnięcia wspólnego celu. Państwo angielskie jest faktycznie ubezpieczone od wszelkich zamachów, jakieby przeciw niemu mogły być wymierzone. Dlatego też nie da się Anglia dyplomatycznemi sztuczkami zepchnąć ze swoich torów.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 25 września. *Pol. Corr.* pisze: Na radzie ministeryalnej zastanawiano się obszernie nad kwestyą, w jaki sposób Minister skarbu mógłby zapewnić sobie wpływ odpowiedni na sprawy finansowe kolei państwowych, a Najj. Pan zatwierdził odnośne wnioski. Tak tedy we wszystkich sprawach znaczenia finansowego zarządu kolei państwowych, należy przed powzięciem ostatecznej decyzyi porozumiewać się z Ministrem skarbu. W nagłych wypadkach przewidzianem zostało osobne postępowanie.

Wiedeń, 25 września. (*Tel. pryw.*) Rzeźbiarz profesor Kundmann, twórca projektu na pomnik wiceadmirała Tegetthoffa, otrzymał prawo obywatelstwa miasta Wiednia z uwolnieniem od taksy.

Peszt, 25 września (*Tel. pryw.*) *Pester Lloyd* pisze: Na półwyspie Bałkańskim nie istnieje żadna linia graniczna, któraby krępować mogła przyrodzone interesa Austryi; nie ma też żadnej takiej kompensaty, którąby zrównoważyć mogła te szkody, jakie niewątpliwie dla Austryi wyniknąć by musiały z ugruntowania się innego mocarstwo w jakiejkolwiek części bałkańskiego półwyspu.

Peszt, 25 września. (*Tel. pryw.*) Dzisiaj rozpoczynają się tutaj wspólne konferencye ministeryalne.

Peszt, 25 września. (*Tel. pryw.*) Hr. Moltke przybył do zakładu kąpielowego w Ragecs.

Berlin, 25 września. *Nordd. Allg. Ztg.* pisze: Gdyby dziennikarskie artykuły mogły wpływać na decyzye rządów, to żadna choćby na pozór jak najbardziej ugruntowana przyjaźń Władców, żadne sympatye i wspólność interesów ludności, żadne przymierze, choćby oparte na traktacie, nie byłyby w stanie choćby tylko na miesiące lub tygodnie przeszkodzić, aby dwa kraje nie zamieniły dotychczasowej przyjaźni w nieprzyjaźń i nie rzuciły się na siebie. Takie uwagi nasuwają nam obecnie najnowsze artykuły dzienników wiedeńskich *Neue fr. Presse* i *Neues Wiener Tagblatt.* Gdybyśmy chcieli oceniać rzecz wedle deklamatorskich i namiętnych frazesów, jakiemi posługują się powyższe dzienniki przy ocenianiu polityki niemieckiej i jej uciążliwości dla Austryi, należałoby sądzić, iż uczuwają one nadzwyczajną potrzebę zamącenia pokoju pomiędzy jedynemi uczciwie zaprzyjaźnionemi narodami, jakie obecnie istnieją w Europie, to jest pomiędzy Austro-Węgrami i Niemcami.

Nordd. Allg. Ztg. nazywa jeszcze raz prostym wymysłem doniesienie wiedeńskiego *Tagblattu*, jakoby Niemcy domagały się w Sofii umorzenia procesu przeciw uczestnikom ostatniego spisku wojskowego. Ingerencya niemiecka ograniczyła się na udzieleniu życzliwych rad, aby zaniechano wykonania wyroków śmierci, albowiem taka sumaryczna procedura mogłaby w razie zmiany położenia wywołać krwawy odwet.

Rada ta jest i dzisiaj także rozumną i ludzką. Niemcy nie czują się powołanemi do sprawowania sprawiedliwości w Bułgaryi, lecz występują w imię polityki pokoju i umiarkowania, w imię polityki uwzględniającej przyszłość nie zaś przeszłość. Polityka niemiecka mięszała się do sprawy bułgarskiej o tyle tylko, o ile chodziło o odradzenie wykonywania egzekucyj, po za tem zaś zachowała się zupełnie biernie, a nic nie pozwala przypuszczać, aby chciała nadal mięszać się do spraw bułgarskich.

Nie może zresztą zadziwiać, iż ulegający wpływom francuskim organ demokratyczny, *Tagblatt*, stara się przedstawić powyżej nakreśloną, a w tak szczupłych zawartą granicach interwencyę Niemiec, jako zamach na interesa Austro-Węgier, jako objaw zachwiania się przyjaźni, łączącej dotychczas oba sąsiednie państwa! U *N. fr. Pressé* powodem przyćmienia zdrowego sądu może być tylko ogólna niechęć, jaka objawia się w obozie demokratycznym dla solidarności monarchicznej. *N. freie Presse* przypuszcza widocznie, że skoro w Niemczech nie udaje się obalić ministra, który reprezentuje tam sprawę pokoju i przyjaźni trzech Cesarzy, to może pomyślniejszym będzie w Austro-Węgrzech atak prasy, w którym biorą udział skombinowane siły wszystkich przeciwników pokoju i monarchii.

Nordd. All. Ztg. tak kończy: Mamy tę pewność, iż za pomocą wiedeńskich i peszteńskich artykułów wstępnych, polityka niemiecka zarówno nie zostanie wypartą z dotychczasowych torów, jak nie została wypartą podobnemi artykułami prasy miejscowej.

Tory te są polityce niemieckiej wskazane traktatami, oraz wzajemnemi interesami i sympatyami, a to dla szczęścia i pomyślności ludów. Istnienie międzynarodowych traktatów nie jest zawisłem ani od redakcyj dziennikarskich ani od zapaśników parlamentarnych. Nasze zagraniczne stosunki i oparte na traktatach stypulacye spoczywają na silnej podstawie, którą sankcyonowali Monarchowie odnośnych krajów. Jeżeli przy odczytywaniu podburzających dziennikarskich artykułów wstępnych, zechcemy mieć ciągle na oku fakt powyższy, wówczas szumne frazesy prasy muszą koniecznie wywrzeć wrażenie komiczne.

Petersburg, 25 września. (*Tel. pryw.*) Turecki poseł przy tutejszym dworze Szakir-basza, ma zostać w. wezyrem i już odjechał ztąd do Konstantynopola.

Odessa, 25 września. Z powodu szerzenia się cholery w Austro-Węgrzech postanowiono z zastrzeżeniem uzyskania zatwierdzenia ze strony wyższej władzy, urządzić 11 stacyj kontumacyjnych na granicy Bessarabii.

Sofia, 25 września. (*Tel. pryw.*) Według wiadomości z Konstantynopola, W. Porta została pozyskaną przez Rossyę dla jej planów w kwestyi unii Bułgaryi ze Wschodnią Rumelią.

Paryż, 25 września. *Temps* zaprzecza, jakoby ambasador hiszpański miał domagać się wydalenia Zorilli.

Rzym, 25. września. *Popolo Romano* zaprzecza pogłosce o rokowaniach w sprawie połączenia węzłem małżeńskiem królewicza włoskiego z córką cesarzewicza niemieckiego.

Londyn, 25 września. (*Tel. pr.*) Tutejsze dzienniki twierdzą, że rząd angielski nie ma zamiaru brać czynnego udziału w sprawie bułgarskiej i nie zmieni dotychczasowego stanowiska.

Odpowiedzialny redaktor **Adam Krechowiecki**

W Teatrze hr. Skarbka.

W sobotę dnia 25 września 1886

trzynasty występ gościnny Adolfiny Zimajer

Po raz trzeci:

MASKOTA

Operetka w 3 aktach. Słowa pp. Chivant i Duru. — Muzyka Edmunda Audrana.

O S O B Y:

Lorenzo, hrabia Piambino		p. Myszkowski
Markiz Trittelini		p. Recki
Fippo, pasterz		p. Kiszman
Rocco, dzierżawca		p. Skalski
Matheo, oberzysta		p. Krykiewicz
Parafante, sierżant		p. Łomiński
Bettina, pasterka indyczek		pni Ad. Zimajer
Fiametta, córka Lorenza		pni Radwan
Carlo	paziowie	pna Malczewska
Marco		pna Nowicka
Angelo		pna Wilkus
Luidgi		pna Zion
Beppo		pna Trompeteur
Paola,	wieśniaczki	pna Weigel
Franceska		pni Łomińska
Antonia		pni Karge
Żołnierz 1szy		p. Gamski
Żołnierz 2gi		p. Swięcki
Wieśniak		p. Senowski

Osoby komedyi włoskiej. — Lekarz. — Panowie. — Damy. — Żołnierze. — Wieśniacy. — Wieśniaczki. Rzecz dzieje się w hrabstwie Piambino w r. 1626.

Nowe Kostjumy.

Początek o godzinie 7-mej wieczorem

NADESŁANE.

TYGODNIK ILLUSTROWANY DLA DZIECI

Wieczory Rodzinne

pod kierunkiem literackim

M. J. ZALESKIEJ,

autorki „wieczorów czwartkowych," „wędrówek po niebie i ziemi" i wielu innych książek dla dzieci.

Wychodzi i wychodzić będzie w kwartale następnym, równie jak w bieżącym, **w formacie powiększonym z dwoma dodatkami** z tych jeden illustrowany dla młodszej dziatwy, **drugi książkowy** zawiera powieści wyborowe, dla młodzieży, które oprawne w końcu roku tworzyć będą BIBLIOTECZKĘ DOMOWĄ.

Obok treści nader urozmaiconej utworami utalentowanych autorów i autorek, WIECZORY RODZINNE na wzór najlepszych wydawnictw zagranicznych w tym rodzaju, podają zadania konkursowe z nagrodami, historyczne i inne mające na celu rozwijanie umysłu, kształcenie charakteru i budzenie szlachetnej emulacyi. Zajęcia jakie konkursa te obudziły, zachęciły redakcyę do rozszerzenia i ulepszenia tego działu. Obecnie dodano do dawniejszych konkurs robót dla panienek. Nagrody wyznaczają się z książek, albumów, fotografii i t. p. przedmiotów.

PRENUMERATA roczna w Warszawie rs. 4, na prowincyi w kraju i zagranicą rs. 5 — (t. j. w Galicyi reń. 6.— w Poznańskiem marek 10), stosownie do tej ceny opłata półroczna i kwartalna.

Przesyłki pieniężne adresować należy wprost do Redakcyi, Warszawa ulica *Mazowiecka nr. 10.*

KRONIKA RODZINNA.

„Kronika Rodzinna" wychodzić będzie w kwartale przyszłym w tymże samym kierunku i warunkach.

Prenumeratorowie „Kroniki," otrzymać mogą po cenie zniżonej różne wartościowe dzieła i oleodruki, wykonane starannie w zakładach zagranicznych i krajowych, oraz w dodatku bezpłatnym wydawane nakładem Redakcyi PAMIĘTNIKI MARYI WESSLÓWNY KRÓLEWICZOWEJ KONSTANTOWEJ SOBIESKIEJ, spisane ze wspomnień i archiwow jej rodziny.

PRENUMERATA roczna w Warszawie rs. 4, na prowincyi, w kraju i zagranicą rs. 5 — (t. j. w Galicyi reń. 6 — w Poznańskiem marek 10), stosownie do tej ceny opłata półroczna i kwartalna.

Przesyłki pieniężne adresować należy wprost do Redakcyi: *Warszawa, ulica Mazowiecka Nr. 10.*

Od Ekspedycyi.

Do dzisiejszego numeru dołącza się cennik handlu towarów korzennych **Karola Bałłabana** we Lwowie.

Przyjechali do Lwowa

dnia 25 września 1886.

Hotel George'a.

Pp. D Blumenstock z Wiednia, L. Oppenheimer z Berlina, L. Semmler z Berna. K. Högenauer z Berna, M. Perłowski z Rossyi, S. Glogier z Tarnopola, T. Rozwadowski z Horiatyna, J. Nusenholz z Jass.

Hotel Europejski

Pp. B. Zadurowicz z Wołczkowa, S. Karlowitsch Lisowski z Rossyi, L. Bornemisza z Radautz, dor. J. Rosner z Krakowa, M Krzyżanowski z Warszawy.

Hotel Francuski.

Pp. Dor. Węgrzynowicz z Rohatyna, W. Spasrowicz z Petersburga, M. Miskiewicz z Wiednia, J. König ze Skolego, A. Spitzer z Opawy, S. Zorn z Wiednia, R. Jung z Wiednia.

Hotel Warszawski.

Pp. J. Szelinski z Bohorodczan, S. Małobęcki z Łopuszny, M. Kowalewski ze Złoczowa.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 24 września 1886, godzina 1 min. 45. Alp. Tow. górn. 25·25 Węg. akcye kredyt. 286·25, Akcye anglo-austr. 110·50, Akcye banku Union 196·25, Akcye kolei Karola Ludwika 196·70, Akcye kolei północnej 229·— Akcye kolei południowej 105·25, Akcye kolei Alföld 190·—, Akcye kolei Elżbiety 230 80 Akcye kolei Lwowsko - Czerniowieckiej 224·— Akcye kolei węg. północno - wschodniej 173·50 Wiedeńskie losy 125·80, Akcye kolei Rudolfa —·—, Akcye kolei Albrechta —·—, Węgierskie obligacyie państw. w złocie —·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 104·50, Losy regulacyi Cisy 125·—, Losy tureckie —·—, Węgierska renta 105·80, Akcye związkowego banku 101·50, Akcye banku obrotowego —·—, Akcye kolei państwowej —.—, Rubel papierowy 1·20·80, Węgierskie losy 121·—, Marka niemiecka —·—, kolej Karola Ludwika —.—, akcye tytoniowe 55·—, Akcye Banku dla krajów koronnych 215·75. — Usposobienie utwierdzone

Wiedeń, 24 września 1886, godzina 5 minut 20. Akcye kredytowe —·— Anglo-Austr. —·—, Unionbank —·—, Kolej Karola Ludwika —·—, Południowa —·—, Renta papierowa —·—, Galic. listy zastawne —.— Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·— Galicyjski bank rustykalny —·—, Losy z roku 1883 —·—, Napoleondor —·—.—, Rubel papierowy —·—, Usposobienie —.

Wiedeń, 25 września 1886 r. godzina 10 min. 35 Akcye kredytowe 276 50, Anglo-Austr. —·— Unionbank 194·50 Kolej Karola Ludwika 196·—, Południowa 105·—, Renta papierowa —·—, Galic. listy zastawne —·— Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·— $4^1/_2$ % listy zastawne banku krajowego 96·25 $4^1/_2$ % pożyczka krajowa z 1883 roku 96·—, Napoleondor 9.95·— Rubel papierowy 1·20·50 Usposobienie bez ochoty

Telegramy zbożowe z dnia 24 września 1886. Wiedeń: Pszenica za 100 kilogr. —·— do —·— zł., żyto —·— do —·— zł., jęczmień —·— do —·— zł., kukurudza —·— do —·—, zł., owies —·—, do —·—; okowita per 10.000 litr procent 28·50 do 28·75 złr. Szczecin,: Pszenica —·—, rzepik —·— spirytus —·— kukurudza —·—, Kolonia —·— Budapeszt: Pszenica 100 kilogr. na jesień 8·84 do 8·86 zł., rzepak (sierpień-wrzesień —·—, do —·—, zł. Berlin: Pszenica żółta (wrzesień) 150 50 do —·—, żyto —·— —·— m. spirytus 37·80, rzepakowy olej —·— Paryż: mąki 51 kilogr. 49·50 olej fr. rzepakowy —·—. fr., spirytus —.— fr.

Odchodzą ze Lwowa:

podług zegara lwowskiego.

od 1 czerwca 1886.

Do Krakowa: o godz. 2 minut 25 po połud. pociąg kuryerski, o gadz. 10 min. 44 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 4 min. 10 rano pociąg sobowy, o godz. 4 min. 50 po południu pociąg mięszany.

Do Podwołoczysk z głównego dworca o godz. 4 minut 8 po połud. pociąg kuryerski, o godz. 6 min. 10 rano pociąg pospieszny, o godz. 12 min. 38 po południu pociąg mięszany i o godz. 10 min. 25 wieczór pociąg mięszany.

Do Czerniowiec: o godz. 6 min. 20 rano pociąg pospieszny, o godz. 12 min. 22 w południe i o godz. 11 min. 6 w nocy pociąg mięszany.

Do Podwołoczysk: z dworca **Podzamcze** o godz. 6 min. 22 rano pociąg pospieszny o godz. 1 min. 8 po południu pociąg mięszany, o godz. 10 min. 55 wieczór pociąg mięszany.

przychodzą do Lwowa:

Z Podwołoczysk: na dworzec główny lwowski: o godz. 2 minut 15 po południu pociąg kuryerski, o godz. 10 min. 26 wieczór pociąg pospieszny, o godzinie 3 min. 5 w nocy i o godzinie 3 min. 50 po południu pociąg mięszany.

Z Czerniowiec: o godz. 10 min. 3 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 3 min. 35 rano i o godz. 3 min. 30 po południe pociąg mięszany.

Z Krakowa: o godz. 5 min. 50 rano pociąg pospieszny, o godz. 3 minut 58 po połud. pociąg kuryerski, o godz. 9 min. 27 wieczór pociąg osobowy, o godz. 11 min. 35 przed południem pociąg mięszany.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów dnia 24 września 1886.

	płacą (walutą)	żądają (austr.)
1. Akcye za sztukę.	złr. ct.	złr. ct.
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	195 25	198 75
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. wa.	223 50	226 50
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	278 —	283 —
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.	215 —	220 —
2. List. zast. za 100 zł.		
Tow. kredyt. galic. 5 prc. w. a.	101 40	102 40
„ „ „ 4 prc. w. a.	96 10	97 10
„ „ „ 5 prc. okresowe	101 40	102 40
Tow. kred. gal. 4 pr. wa. los $41^1/_2$ l.	93 50	94 50
Banku kraj. $4^1/_2$ pr. w. a. los. 51 l.	96 —	97 —
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.	102 90	103 90
„ „ „ 5 pr. w. a.	99 90	100 90
„ „ „ 5 pr. w. a. wylosowane z 10 pr. premią	102 30	103 30
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 6 prc.) 3 pr. w. a. w likwidacyi	—	54 —
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 5 pr.) $2^1/_2$ pr. w. a. w likwidacyi	—	50 —
3. Listy dłużne za 100 zł.		
Ogóln. rol. kred. Zakład dla Gal. i Bukow. 6 pr. los. w 15 lat.	— —	— —
4. Obligi za 100 zł.		
Indemniz. galic. 5 prc. m. k.	104 50	105 50
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. bwłościańsk. (daw. 6 pr.) 3 pr. wa.	— —	— —
Oligi komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I emisyi	99 75	100 75
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. wa.	103 50	104 75
Pożyczki kr. z r. 1883 po $4^1/_2$ pr. wa.	95 50	96 50
5. Losy miasta Krakowa	17 50	19 50
„ „ Stanisławowa	29 —	32 —
6. Monety		
Dukat holenderski	5 85	5 95
Dukat cesarski	5 90	6 —
Napoleondor	9 90	10 —
Półimperyał	10 25	10 35
Rubel rossyjski srebrny	1 54	1 64
„ papierowy	1 $19^1/_2$	1 $21^1/_2$
100 marek niemieckich	61 10	61 85
Srebro	— —	—
Kwanse w srebrze		

kupony bieżącego bez kupona

Kurs giełdy wiedeńskiej.

z dnia 23 września 1886.

1. Dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot.		
maj-listop ad	84.05	84.25
luty-sierpień	84.05	84.25
Jednolity dług państwa w srebrze.		
styczeń-lipiec	84.85	85.05
kwiecień-październik	84.85	85.05
Losy z roku 1854 po 250 zł. m. k. 4 pr.	131.—	131 50
„ „ 1860 po 500 zł. w. a. 5 pr.	140.25	140.75
„ „ 1860 po 100 złr. 5 prc.	140.—	140.50
„ „ 1864 po 100 złr.	169 50	170.—
„ „ 1864 po 50 złr.	168.—	168.50
Renty Com. po 42 lir. austr.	57.—	—.—
Listy zastaw. domen. państw. po 120 złr. 5 prc.	159.—	159.50
Renta papierowa 5 prc. z r. 1881	100 90	101 10
Austr. renta zł. wolna od podat. 4prc	117.20	117.40
2. Obligacye indemn. 5 prc. (za 100 zł. m. k.)		
Czech	109.—	—.—
Bukowiny	105.—	105.50
Galicyi	104.30	105.—
Niższej Austryi	109.—	110 —
Siedmiogrodu	104 60	105.30
Węgier	104.60	105.20
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	110.80	110.90
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	276.90	277.20
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	542.—	545.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bank. d. han. i prz. a 200zł. wpł. 40pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemsk. a 200 zł.	— —	— —
Bank dla krajów koronnych a 200 zł. wpł. 50 pr.	215.50	215.90
Banku austro-węgiersk. a 600 zł.	861.—	862.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	—.—	—.—
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500zł. m	382 —	383 —
Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. m.	242.75	243 25
Kol. Preszow-Tarn. (w. a.) a 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	2289	2295
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	196.20	196 60
Tow. Czern. kolej po 200 zł. m. k.	324.25	324 75
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. m. k.	231.60	232.—
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	105·25	105.75
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	175.50	176.—
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem $4^1/_2$ pr. w złocie w 50 l.	100.50	100 75
„ „ „ premiowe po 3 prc.	101.	101.50
Gal. zak. kr. ziem Krak. los w 18 l. 6 pr.	98.50	99.50
„ „ „ „ w 20 l. 7 pr.	101.25	102.25
„ „ „ „ w 36 l. $5^1/_2$ pr.	—.—	—.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 prc.	96.40	—.—
„ „ „ „ po 5 prc.	101.75	102 25
„ „ „ „ po 5 prc. w 37 latach zwrotne	101.75	102.25
Banku krajow. $4^1/_2$ pr. wa. los w $51^1/_2$ l.	96.25	96.50
Obligi komunalne Banku krajowego 5 proc. w. a. 1 emisyi	100.—	100.50
Gal. banku hip. po 6 prc.	103.50	103.50
Gal. Zakł. kred. włośc. po 6 prc.	—.—	—
Banku austro-węgiersk. po 5 prc.	100.50	100.70
Węg. Tow. ziem. akc. po $5^1/_2$ prc.	—.—	—.—
„ Zakł. kr. ziems. po $5^1/_2$ prc.	101.60	101 90
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol. Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a.	—.—	103.50
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. ex) a 300 zł. 5 prc. w srebrze	—.—	—.—
Kol. pół. po 100 zł. m. k.	98 50	98.80
„ „ po 100 zł. w. a.	115 75	116.—
Kol. gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881 po $4^1/_2$ prc.	100.50	101.—
dtto. dtto. (Jarosław-Sokal)	100 —	100.50
Kol. Lwow.-Czer.-Jass. III. emis. a 300 zł. 4 prc. w srebrze z r. 1884	83.20	83.50
z r. 1884	92.75	93.—
z r. 1868	—.—	—.—
z r. 1872	—.—	—.—
Weg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w. a.	100.90	101·30
6. Losy.		
Inst. kr. dla han i pr. po 100 zł. w. a.	176.50	177.—
Clarego po 40 zł. m. k.	44.—	45.—
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	117 75	118 75
Kwalse po 100 zł. m. k.	24	
Losy miasta Krakowa po 20 zł. w. a.	18.25	18 50
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	20.50	21.—
Pożyczka miasta Budy do 40 zł. w. a.	45 50	46.—
Palfiego po 40 zł. m. k.	41 50	42.—
Czerwon. krzyża austr. Tow. po 10 zł.	14 50	14 90
„ „ węgiersk. „ po 5 zł.	9.60	9.80
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. w. a.	18.—	19.—
Salma po 40 zł. m. k.	57.—	58.—
St. Genois po 40 zł. m. k.	56.50	57.—
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. wa.)	30.—	—.—
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k.	138.—	—.—
„ „ po 50 zł. w. a.	69.—	70.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	33.50	34.50
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	44.25	44 75
7. Weksle (na 3 miesiące)		
Augsburg na 100 zł. w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt	125.40	125.80
Paryż za 100 fr.	49.52 50	49 60.—
Kurs złota.		
Dukat cesarski men.	5.95.—	5.97.—
„ pełnej wagi	5.96.—	5.98.—
Korona	—.—.—	—.—.—
20-frankówka	9.94 50	9.95.50
Rossyjski imperyał	10.27.—	10.29.—
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński dnia 24 września 1886.

	złr.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	83	95
„ „ „ w srebrze	84	70
Renta w złocie	116	75
5 prc. austr. renta marcowa	100	10
Akcye banku wiedeńskiego	861	—
„ „ kredytowego	276	50
Londyn	125	50
Srebro		
Napoleondor	9	95
Dukat cesarski men.	5	95
100 marek niemieckich	61	45

DZIENNIK URZĘDOWY.

L. 155 (6883)

Komisya hipoteczna zawiadamia że projekta ksiąg gruntowych dla gminy katastralnej Ujazd z miejscowością Klodawą i dla gminy Żurowy złożone zostały w c. k. sądzie powiatowym w Jaśle do powszechnego przejrzenia.

Zarzuty przeciw prawdziwości arkuszów posiadania wnoszone być winny w sądzie powiasowym a do dochodzeń na zarzuty wyznacza się dzień 27 września 1886 na którym zarzuty przed komisyą hipoteczną wnoszone być mogą.

Jasło, dnia 22 września 1886.

L. 788 (6891)

Komisya hipoteczna przy Prezydyum c. k. sądu obwodowego w Przemyślu oznajmia, że dochodzenia celem założenia księgi hipotecznej dla gminy katastralsej Rozpucie w powiecie Bireckim położonej na miejscu w Rozpuciu dnia 27 września 1886 rozpocznie.

Bliższe szczegóły zawierają ogłoszenia w Urzędach gminnych.

Przemyśl, 23 września 1886.

L. 106 (6900)

Arkusze posiadania w formie wykazów hipotecznych wraz z aktami odnoszącemi się do założenia księgi gruntowej dla gminy Podczerwone z przysiółkiem Koniówka dłożone są do przejrzenia.

Zarzuty ustne lub pisemne wnosić należy do Komisyi hipotecznej najdalej do dnia 28 września 1886 w którym to dniu wrazie zgłoszenia zarzutów dalsze dochodzenia prowadzone będą.

C. k. komisya hipoteczna

Czarny Dunajec, 20 września 1886.

L. 11222 (6778 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie zawiadamia niewiadomych z nazwiska, z miejsca pobytu i życia spadkobierców, iż w dniu 3 lutego 1876 w Tarnowie zmarł Szymon Szczepanik, pozostawiwszy kodycylarne ostatniej woli rozporządzenie z 28 stycznia 1876, wzywa się zatem wszystkich, którzy z jakiegobądź tytułu do spadku tego prawa sobie roszczą, aby w ciągu jednego roku od daty niniejszego ogłoszenia, swe prawa przed tutejszym Sądem wywiedli i oświadczenie do spadku wnieśli, w przeciwnym bowiem razie spadek z ustanowionym w osobie adw. dra Jana Steca kuratorem zostanie przeprowadzonym i zgłaszającym się, a w braku takowych Skarbowi państwa jako bezdziedziczny zostanie przyznanym.

W Tarnowie, 9 września 1886.

L. 8759. (6794 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Dąbrowie, uwiadamia niewiadomego z miejsca pobytu i z życia Dawida Dawida, iż Mojżesz Schmukler wniósł przeciw niemu skargę o 50 zł., w załatwieniu której termin do rozprawy drobiazgowej na 19 października 1886 o godz. 9 rano wyznaczonym został. Wzywa się zatem pozwanego, aby na powyższym terminie albo osobiście się stawił, albo potrzebnej informacyi ustanowionemu kuratorowi p. Trzecieskiemu udzielił, gdyż z zaniedbania wynikłe skutki sam sobie przypisać będzie musiał.

Dąbrowa, 9 września 1886.

L. 11716. (6782 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu, uwiadamia Leibę Knöbla z życia i miejsca pobytu nieznanych, że przeciw nim Józefa z Urselów Leska o wykreślenie sumy 60 zł. zpn. ze stanu biernego połowy realności pod lk. 156 w Przemyślu na przedmieściu Lwowskiem położonej, zpn. pozew wytoczyła, na co uchwałą z dnia dzisiejszego do l 11716 termin do rozprawy sumarycznej na dzień 12 października 1886 godzinę 10 rano wyznaczono.

Oraz postanowił Sąd dla tych pozwanych kuratora w osobie p. adw. dra Smutnego z zastępstwem p. adw. dra Tarnawskiego i poleca pozwanym, ażeby co do swej obrony z kuratorem się porozumieli lub innego pełnomocnika sądowi wczas przedstawili, inaczej skutki zaniedbania sami sobie przypisać będą musieli.

Przemyśl, 25 sierpnia 1886.

L. 15105. (6818 3—3)

C. k Sąd powiatowy miejsko-delegowany w Tarnowie, wzywa właścicieli od lat przeszło 30 przechowanego depozytu Walentego Dąbrowskiego na rzecz którego zalega w zbiorowej kasie sierocej kapitał w kwocie 2736 zł. 9 ct. zaś w kasie depozytowej w gotówce 189 zł. 92 ct. a w prywatnych zapisach długu 628 zł. 91½ ct. ażeby w przeciągu roku 6 tygodni i 3 dni zgłosili się i prawa swe wykazali inaczej takowy przyznany będzie funduszowi przepadłości.

Tarnów, 18 września 1886.

L. 619. (6827 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Tuchowie, wzywa niewiadomą z miejsca pobytu Juliannę Baziową, aby w przeciągu roku od dnia dzisiejszego zgłosiła się do Sądu i wniosła deklaracyę do spadku po matce Zofii Tumanowej zmarłej bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli, gdyż inaczej postępowanie spadkowe przeprowadzone zostanie z deklarowanymi spadkobiercami i ustanowionym dla niej kuratorem Janem Mierzwińskim.

Tuchów, 20 marca 1886.

L. 22880 (6814 3—3)

C. k. wyższy sąd krajowy we Lwowie podaje do powszechnej wiadomości, że Jan Maryan Władyczyński reskryptem c. k. Ministerstwa spramiedliwości z 22 kwietnia 1886, l. 6792 notaryuszem w Starem mieście zamianowany złożywszy dnia 14 września 1886, przysięgę służbową, urzędowanie może rozpocząć.

Lwów, dnia 16 września 1886.

L. 43322. (6879 2—3)

Lwowski c. k. Sąd krajowy ustanawia w sprawie egzekucyjnej c. k. uprzyw. gal. akcyjnego Banku hipotecznego we Lwowie przeciw Zdzisławowi Kołakowskiemu pto 2145 zł. i 2145 zł. a. w. z pn. dla niewiadomego z miejsca pobytu egzekuta p Zdzisława Kołakowskiego celem doręczenia mu ts. uchwały z dnia 10 lipca 1886 l. 31055 egzekucyjną licytacyę majętności jego Szumlany wielkie dozwalającej, tudzież celem dalszego w ogóle zastępowania go w tej sprawie egzekucyjnej, kuratora ad actum w osobie p. adw. dra Dziubińskiego z substytucyą p. adw. dra Standa i o tem rzeczonego egzekuta przez edykt niniejszy zawiadamia.

Lwów, dnia 18 września 1886.

L. 4519. (6801 2—3)

Sieniawski c. k. Sąd powiatowy uwiadamia Dawida Sprunga z miejsca pobytu niewiadomego, że przeciw niemu Mendel Engelberg, wytoczył skargę o zapłacenie 50 zł na którą uchwałą z dnia dzisiejszego do l. 4519 termin do rozprawy wedle postępowania drobiazgowego na dzień 28 września 1886 wyznaczono, oraz ustanowił Sąd dla tego pozwanego kuratora w osobie Izaka Metzgera i poleca pozwanemu, ażeby co do obrony z kuratorem się porozumiał, lub innego pełnomocnika sądowi wczas przedstawił, inaczej skutki zaniedbania sam sobie przypisze.

C. k. sąd powiatowy.
Sieniawa, 30 lipca 1886.

Licytacye.

L. 38502|38503 (6815 1—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie ogłasza że w sprawie egzekucyjnej c. k. uprz. gal. banku hipotecznego i gal. kasy oszczędności we Lwowie celem zaspokojenia resztującego z pierwotnej pożyczki 15.000 złr. kapitału dłużnego w kwocie 10.437 złr. 44 cnt. aw. wraz z 7% odsetkami od 3 czerwca 1884, i kosztami egzekucyjnymi 14 zł 86 cnt. już przyznanymi i dalszymi do protokołu l. 38502 86 policzonymi, niniejszem w kwocie 8 złr. 1 cnt. przyznanymi na rzecz c. k. gal. akc. banku hipotecznego we Lwowie zaś celem zaspokojenia zaległych rat 195 złr. 70 cnt. aw. z 7% odsetkami od 5 stycznia 1885, 196 zł. 59 ct. z 7% odsetkami od 5 lipca 1885, 197 zł. 50 ct. z 7% odsetkami od 5 stycznia 1886, dalej po strąceniu powyższych rat resztującego kapitału 580 złr. 32 ct. z 6% odsetkami od 5 lipca 1886, kosztów egzekucyjnych, 15 złr. 51 ct. już przyznanych tudzież dalszych do protokołu l. 38503/86 likwidowanych w kwocie 6 złr. 36 ct. przyznanych na rzecz gal. kasy oszczędności we Lwowie, rozpisaną została już pod warunkami ułatwionemi, przeciw Józefowi Malec i Kazimierzowi Plinkiewicz przymusowa sprzedaż realności lk. 223¾ i 223¾A. we Lwowie, dłużników hipotecznych powyższych własnej, wykazem hipot. gminy kat. miasta Lwowa l. 169 i 170 objętej, licytacya ta odbędzie się dnia 25 października 1886 o godzinie 10 rano w sali rozpraw tut. c. k. sądu krajowego, przy którym terminie realność powyższa nawet niżej ceny szacunkowej, jednak nie niżej kwoty 15.000 złr. aw. sprzedaną będzie.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa przy udzieleniu pożyczki bankowej przyjęta w sumie 43.000 złr. wa.

Każdy z licytujących winien przed rozpoczęciem licytacyi złożyć do rąk komisyi licytacyjnej, jako zakład (wadyum) 5/100 ceny wywołania 43.000 złr. aw., to jest sumę 2.150 złr., bądź w gotowiźnie, bądź w książeczkach gal. kasy oszczędności, bądź w galic. obligacyach iademnizacyjnych lub też w obligacyach długu państwa, albo też w listach zastawnych galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego c. k. uprz. galic. akcyjnego banku hipotecznego lub austro-węgierąkiego banku. Obligacye, listy zastawne i listy hipoteczne obliczone będą według kursu tychże ogłoszonego w ostatnim, przed licytacyą, numerze urzedowej „Gazety lwowskiej".

Wadyum nabywcy będzie zatrzymane i w depozycie sądowym złożone, a o ile w gotowiźnie było złożone, w cenę kupna wliczonem zostanie, zaś wadya innych licytujących po zakończeniu licytacyi będą im zwrócone.

Wykaz hipoteczny i reszta warunków w ts registraturze przejrzeć można

Lwów, dnia 4 września 1886.

L. 11230. (6893 1—3)

Stanisławowski c. k. Sąd obwodowy oznajmia, że w celu wydobycia podatków Wysokiego Skarbu Państwa przeciw Izaakowi Wittmanowi wywalczonej odbędzie się w tutejszym c. k. sądzie przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 225¼ w Stanisławowie położonej, dłużnika Izaaka Wittmanna a względnie tegoż masy leżącej własnej, w dwóch terminach a to: 25go października i 22 listopada 1886 o godzinie 10tej rano pod następującemi warunkami:

1. Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 1796 zł. 60 ct.

2. Wadyum wynosi 180 zł.

3. Rzeczona realność przy powyższych dwóch terminach tylko wyżej ceny szacunkowej lub za takową, zaś do ewentualnego ułożenia warunków ułatwiających wyznaczono termin na 22 listopada 1886 godzinę 4tą po południu w biurze IV tutejszego sądu.

4. Resztę warunków licytacyjnych, akt oszacowania i wyciąg tabularny przejrzeć można w tusądowej registraturze.

O tem uwiadamia się wiadomych wierzycieli do rąk własnych, zaś nieznanych z życia i miejsca pobytu Majera Majer, J. Szapirę tudzież resztę niewiadomych wierzycieli przez kuratora dra Katzenllenbogena.

Stanisławów, 21 sierpnia 1886.

L. 3637. (6826 2—3)

W tutejszym c. k. sądzie powiatowym odbędzie się na prośbę galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie celem zaspokojenia wierzytelności 300 zł. w.a. z pn. publiczna sprzedaż realności pod l. k. 61/55 w Łowczowie położonej, wyk. hipotecznym 8 gm. Łowczów objętej, dłużnika Józefa Bigi własnej, w trzech terminach dnia 14 pazdziernika, 18 listopada, 22 grudnia 1886 każdym razem o 10 godzinie rano pod następującemi warunkami.

1). Cenę wywołania stanowi kwota 600 zł.

Zakład 60 zł.

2). Na pierwszych dwóch terminach realność tylko za lub wyżej ceny szacunkowej na trzecim terminie także niżej takowej jednak nie poniżej kwoty 550 zł. najwięcej ofiarującemu sprzedaną zostanie.

Termin ewentualnie do ułożenia warunków lżejszych na dzień 22 grudnia 1886 o godzinie 3 po południu.

Resztę warunków wyciąg tabularny przejrzeć można w registraturze sądowej.

Tuchów, dnia 10 lipca 1886.

L. 3512. (6822 3—3)

W celu wydobycia na rzecz c. k. uprzyw. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi od Jurka Huculaka 15 rat pożyczkowych po 6 zł. tudzież resztującego kapitału 22 zł. 3 ct. z pn. odbędzie się w tut. sąd zabudowaniu dnia 28 października, 18 listopada i 9 grudnia 1886 każdym razem o godzinie 10 z rana publiczna sprzedaż realności nietabularnej pod l. k. 95 sub. rep. 87 w Bitkowie położonej, dłużnika własnej, z tem że realność ta na pierwszych dwóch terminach tylko wyżej ceny szacunkowej lub za takową, na trzecim zaś nawet poniżej takowej sprzedaną zostanie.

Cena szacunkowa wynosi 250 zł.

Wadyum 25 zł.

Resztę warunków licytacyjnych tudzież akt oszacowania można przejrzeć w tut. sąd. registraturze.

C. k. sąd powiatowy
Sołotwina, dnia 26 czerwca 1886.

L. 3724. (6819 3—3)

C. k Sąd powiatowy w Kalwaryi podaje do publicznej wiadomości, że dnia 2 listopada, 30 listopada i dnia 21 grudnia 1886 każdym razem o godzinie 10 z rana odbędzie się w sądzie tutejszym celem zaspokojenia należytości Jakóba Grossa jako prawonabywcy Maryi Neigerowej w kwocie 2000 zł. z pn. publiczna licytacya posiadłości pod l. k. 19 w Izdebniku położonej, wykazem hipotecznym l. 19 w księdze gruntowej dla gminy Izdebnik objętej, spadkobierców śp. Ferdynanda Matuszka, jako to: Ferdynanda, Alojzyi. Emila, Maryi, Klaudyi, Ryszarda i Rajmunda Matuszków własnej

Cenę wywołania stanowi suma 5910 wal. austr.

Resztę warunków licytacyjnych, wykaz hipoteczny i protokół oszacowania można przejrzeć w ts. registraturze.

Kalwarya, dnia 26 lipca 1886.

L. 43437 (6876 1—3

C. k. Sąd krajowy we Lwowie, ogłasza, że w sali rozpraw tegoż Sądu w celu zaspokojenia pretensyi pożyczkowej c. k. uprzyw. gal. akc Banku hipotecznego we Lwowie w kwotach 85 zł. 20 ct. i 85 zł. 20 ct. a. w. zpn. odbędzie się dnia 25 października, 24 listopada i 23 grudnia 1886 każdym razem o godzinie 10 przed południem przymusowa licytacya do Anny Kołek wedle wyk hip. l. 217 II dz. należącej realności pod l. 247²/₄ we Lwowie, na których terminach realność ta tylko wyżej ceny wywołania 4000 zł. lub przynajmniej za tę cenę sprzedaną zostanie, dalej, że jako wadyum kwota 400 zł. złożoną być ma, że akt oszacowania i warunki licytacyjne w registraturze sądowej przejrzeć lub odpisać wolno, nareszcie, że dla tych wierzycieli hipotecznych, którzyby dopiero po wydaniu wyciągu tabularnego, to jest po dniu 8 sierpnia 1886 rzeczowe prawa na wspomnianej realności nabyli, lub którymby uchwały sądowe niniejszej sprawy egzekucyjnej dotyczące z jakiegobądź powodu doręczone być nie mogły, adwokat dr. Szydłowski kuratorem mianowany został.

Lwów 18 września 1886.

L. 43921. (6909 1—3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że w sali rozpraw tegoż sądu w celu zaspokojenia pretensyi 99 zł. 97 ct., 99 zł. 91 ct. i 3128 zł 54 ct. z pn odbędzie się dnia 28 października, 25 listopada i 23go grudnia 1886 każdym razem o godzinie 11 przed południem przymusowa licytacya do Julii Hipolity dw. im. Wiercińskiej wedle Dom. 152 pag. 61 n. 21 haer. należącej realności pod l. k. 898¼ we Lwowie położonej, na których terminach realność ta tylko wyżej ceny wywołania 6432 zł. lub przynajmniej za tę cenę sprzedaną zostanie, że jako wadyum kwota 643 zł. 20 ct. złożoną być ma, akt oszacowania i warunki licytacyjne w registraturze sądowej przejrzeć lub odpisać wolno, dla wszystkich tych, którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego to jest po dniu 14 sierpnia 1886 rzeczowe prawa na wspomnianej realności nabyli, lub którymby uchwały sądowe niniejszej sprawy egzekucyjnej dotyczące z jakiegobądź powodu doręczone być nie mogły, adwokat dr. Paździera kuratorem, a jego zastępcą adwokat dr. Szydłowski mianowany został.

Lwów, dnia 18 września 1886.

L. 2770. (6901 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Czortkowie rozpisuje celem zaspokojenia przez Herscha Kaufera przeciw Izraelowi Schulmanowi wywalczonej kwoty 100 zł. a. w. z pn. publiczną przymusową sprzedaż realności pod l. k. 183 w Słobódce dzuryńskiej położonej, wyk. hip nr. 288 objętej Izraela Schulmanna własnej, pod warunkami ts. uchwałą z 1 września 1885 l. 9681 określonymi w numerach „Gazety Lwowskiej" 250, 251 i 252 z roku 1885 ogłoszonymi, z ograniczeniem zakładu do 5 prc. ceny szacunkowej t. j. do kwoty 42 zł. a. w. na dzień 4 listopada 1886 o godzinie 10tej rano na którym rzeczona realność za jakąbądź cenę sprzedaną zostanie.

O tem uwiadamia się obie strony, Abraham Isaka Nachta, Mojżesza Kolma, Mikołaja Pundyka, Swietną Prokuratoryę Skarbu oraz niewiadomych późniejszych wierzycieli przez kuratora adw. dra Czaczkowskiego.

C. k. sąd powiatowy
Czortków, dnia 30 kwietnia 1886.

L. 13224. (6895 1—3)

W dniach 15 października, 15 listopada i 15 grudnia 1886 każdym razem o godzinie 10 przed południem odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności Dmytra Jaworskiego i Jana Górskiego własnej, w Bortkowie pod l k. 106½ położonej, wyk. hip. 115 i 427 objętej, na zaspokojenie zakładowi kredytowemu włościańskiemu w likwidacyi we Lwowie resztującej sumy 52 zł. 73 ct. a. w. z pn.

Cena wywołania wynosi 200 zł. a. w.

Wadyum 10 procent a mianowicie 20 zł. a w.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono adw. dra Billeta ze Złoczowa.

Resztę warunków licytacyjnych, tudzież wyciąg tabularny przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Z c. k. m. del. sądu powiatowego
Złoczów, dnia 31 sierpnia 1886.

L 33786 (6894 1—3)

Krakowski Sąd deleg. miejski ogłasza, iż celem zaspokojenia należytości powiatowej kasy oszczędności w Krakowie w kwocie 120 zł. z pn. odbędzie się w gmachu sądowym w dniach 26go października, 23 listopada i 14 grudnia 1886 o godzinie 10 rano egzekucyjna licytacya realności l. k. lwh. 39 w Zakamyczu małoletnich Maranny, Katarzyny i Agnieszki Mardyłów własnej.

Cena wywołania 758 zł. 62½ ct.

Wadyum w kwocie 76 zł.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze.

Ewentualnie do ułożenia lżejszych warunków licytacyjnych wzywa się wierzycieli i strony na termin na 21 grudnia 1886 o godz. 10 rano.

Kuratorem wierzycieli hipotecznych niewiadomych jest adwokat dr. Władysław Wilkosz z substytucyą adwokata dra Henryka Schoena w Krakowie.

Kraków, 25 sierpnia 1886.

L. 4971. (6885 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Sądowej Wiszni zawiadamia, że na zaspokojenie pretensyi Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie a mianowicie 11 rat zaległych po 16 zł. 25 ct. i reszty kapitału w kwocie 211 zł. 10 ct. odbędzie się publiczna sprzedaż realności pod l. k. 4 sub. rep. 36 w Czyżowicach położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, Błażeja Więcławskiego własnej w trzech terminach a to: 3 listopada, 1 grudnia 1886 i 5 stycznia 1887 z tem, że realność ta na pierwszych dwóch terminach tylko wyżej ceny szacunkowej lub za takową, na trzecim zaś także niżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Cenę wywołania stanowi 400 zł.

Wadyum 40 zł.

Resztę warunków można przejrzeć w tutejszosądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.
Sądowa Wisznia, 10 sierpnia 1886.

L. 3467. (6793 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Chodorowie ogłasza, że w sprawie egzekucyjnej Michała Babija przeciw Herschowi Uibel celem zaspokojenia sumy 28 zł. 10 ct. w. a. z pn. odbędzie się w dniach 28 października, 2 grudnia 1886 i 12 stycznia 1887, każdym razem o godzinie 9 przed południem przymusowa licytacya realności pod l. k. 74 i 75 w Chodorowie położonej, ciała tabularnego nie stanowiącej, dłużnika Herscha Uibla własnej.

Cena wywołania wynosi 300 zł.

Wadyum 30 zł.

Przy pierwszych dwóch terminach sprzedaż nastąpi tylko za lub wyżej ceny wywołania, zaś przy trzecim terminie także niżej takowej za jakąbądź cenę.

Resztę warunków przejrzeć można w regirtraturze.

Chodorów, 17 sierpnia 1886.

L. 6549. 6840 (3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Kołomyi podaje niniejszem do wiadomości powszechnej, że na prośbę c. k. uprz. galic. Zakładu kredyt. włościańskiego w likwidacyi we Lwowie dozwoloną została w celu ściągnięcia 10 rat po 6 zł. w. a. zpn. egzekucyjna sprzedaż realności dłużnika Petra Drańczuka w Piadykach pod nr. 211 położonej w trzech na dzień 19 października, 22 listopada i 23 grudnia 1886 każdym razem na godzinę 9 przed południem wyznaczonych terminach, że pomieniona realność na pierwszych dwóch terminach tylko za lub powyżej ceny szacunkowej w kwocie 200 zł., która służyć będzie oraz za cenę wywołania, na ostatnim terminie zaś także poniżej takowej zostanie sprzedaną, że każdy chęć kupna mający obowiązanym będzie kwotę 20 zł. do rąk komisyi licytacyjnej złożyć, że dla wszystkich tych, którymby uchwała licytacyjna doręczoną być nie mogła, lub którzyby na rzeczoną realność później prawa rzeczowe nabyli, kurator w osobie adwokata Dr Trachtenberga został ustanowionym, wreszcie, że akt oszacowania w mowie będącej realności, tudzież bliższe warunki licytacyjne w ts. registraturze mogą być przejrzane.

Kołomyja 29 czerwca 1886.

L. 6322 (6726 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Rzeszowie niniejszem podaje do wiadomości, iż na podstawie aktu notaryalnego z daty Rzeszów 26 sierpnia 1882 celem zaspokojenia wierzytelności gal. Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie, to jest zaległych czterech rat w kwocie 260 zł. a. w., raty asekuracyi ogniowej 16 zł. 92 ct. wraz z procentami zwłoki i reszty kapitału 1142 złr. a. w. odbędzie się w gmachu tutejszego sądu w dniu 18 października 1886 o 10 rano egzekucyjna licytacya realności pod nr. 33 w Rzeszowie dłużników Gogojewiczów własnej, która na tym jedynym terminie ponad cenę wywołania, a w braku wyżej ofiarujących, nawet niżej tej ceny sprzedaną będzie.

Cena wywołania wynosi 6100 złr.

Wadyum 610 zł. a. w.

Resztę warunków i wyciąg hypoteczny wolno przejrzeć w registraturze sądowej.

Rzeszów, 26 sierpnia 1886.

L. 12089. (6878 1—3)

C. k. sąd pow. miej. del. S. II we Lwowie rozpisuje celem ściągnięcia przez Salomona Ber Bergera wywalczonej sumy 168 zł. w. a. zpn. publiczną licytacyę realności Jurka Kaliwoszki własnej w wyk. hyp. l. 57 gminy Remenów zapisanej na dzień 4 listopada 1886 każdym razem o godzinie 10 rano w biurze 3cim.

Cena wywołania 1300 zł.

Poręczne 130 złr.

Na terminie tym można tę realność nabyć i niżej ceny szacunkowej.

Resztę warunków, protokół ocenienia i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w ts. registraturze.

Kurator niewiadomych wierzycieli jest adwokat dr. Till.

Lwów, 2 września 1886.

L. 4601. (6820 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Niepołomicach przeprowadzi celem zaspokojenia zaległych rat i resztującego kapitału dłużnego w łącznej kwocie 229 zł. 42 ct. z pn. na rzecz galic. Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie egzekucyjną sprzedaż realności dłużnika Michała Nazimko własnej a l. w. h. 44 gm. kat. Wola Batorska objętej, w jednym terminie licytacyjnym t. j. dnia 18 listopada 1886 o godzinie 10 przed południem.

Cena wywołania tej realności wynosi 1000 zł.

Wadyum 100 zł.

Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg hipoteczny tej realności przejrzeć można w registraturze sądowej.

Niepołomice, dnia 30 sierpnia 1886.

L. 9943. (6817 2—3)

W dniach 14 października, i 4 listopada 1886 o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. k 39 w Maksymowicach powiecie samborskim położonej, ciało tabularne stanowiącej, wykazem hip. 20 objętej, w sprawie zakładu kredytowego włościańskiego przeciw Piotrowi i Katarzynie Dubrowom pto 9 rat po 16 zł. 25 ct. a. w. reszty kapitału 206 zł. 96 ct. a. w. z przyn.

Cesza szacunkowa i wywołania wynosi 450 zł. a. w.

Wadyum 45 zł. a. w.

Na powyższych terminach realność tylko za lub wyżej ceny wywołania sprzedaną będzie.

Gdyby rzeczona realność na powyższych terminach sprzedaną nie została, przeto celem ułożenia ułatwiających warunków licytacyjnych wyznacza się termin na dzień 2 grudnia 1886 o godzinie 10tej rano.

Resztę warunków licytacyjnych wolno przejrzeć w registraturze tusądowej.

Dla z pobytu niewiadomych wierzycieli i innych ustanowiono kuratora adw. dra Fiternika z substytucyą adw. dra Steuermana w Samborze.

Z c. k. sądu pow. miej. deleg.

Sambor, dnia 31 sierpnia 1886.

L. 4446. (6873 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Niepołomicach przeprowadzi celem zaspokojenia sumy dłużnej 50 zł. w. a. z pn., egzekucyjną sprzedaż realności pod l. k. 15 w Łeźkowicach położonej, Michała Rudycia własnej, na rzecz Towarzystwa zaliczkowego w Bochni w trzech terminach licytacyjnych dnia 14 października, 10 listopada i 10go grudnia 1886 każdym razem o godzinie 10tej przed południem.

Cena wywołania realności 1815 zł. wal. austr.

Zakład 182 zł.

Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w registraturze sądowej.

Niepołomice, dnia 15 sierpnia 1886.

L. 4024. (6872 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Niepołomicach przeprowadzi celem zaspokojenia sumy dłużnej 40 zł. w. a. z pn. egzekucyjną sprzedaż realności l. w. h. 215 gm. kat. Kłaj objętej a Jana Migdała własność stanowiącej, na rzecz Towarzystwa zaliczkowego w Bochni w trzech terminach licytacyjnych dnia 4 października, 5 listopada i 3 grudnia 1886, każdym razem o godzinie 10tej przed południem.

Cena wywołania realności tej wynosi 55 zł.

Wadyum 6 zł.

Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w registraturze sądowej.

Niepołomice, dnia 9 sierpnia 1886.

L. 10940. (6744 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu podając do wiadomości, że w celu ściągnięcia sum. 149 zł. 10 ct. i 149 zł. 10 ct. a. w. z pn. na rzecz c. k. uprzyw. banku hipotecznego odbędzie się dnia 27 października, 17 listopada i 22 grudnia 1886 każdym razem o godzinie 10 przed południem w biurze nr. 6 egzekucyjna sprzedaż realności dłużniczej masy spadkowej po śp. Zygmuncie Swiejkowskim w Tarnopolu l. 960 położonej.

Cena wywołania poniżej której realność ta na tych terminach sprzedaną nie będzie wynosi 14000 zł.

Wadyum 1400 zł.

Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze sądu.

Gdyby licytowana realność w powyższych terminach za cenę wywołania lub wyżej tej ceny sprzedaną nie została, natenczas dla ułożenia ułatwiających warunków wyznacza się termin sądowy na dzień 22 grudnia 1886 o godzinie 3 po południu.

Dla wierzycieli, którzyby po dniu 6 lipca 1886 prawa zastawu uzyskali, lub którymby uchwała niniejsza względem do zwolenia licytacyi z jakiegokolwiek powodu doręczoną być nie mogła, ustanawia się na ich koszt i niebezpieczeństwo kuratora ad actum p. adwokata dra Weissteina a p. adwokata dra Blausteina zastępcą tegoż.

Tarnopol, dnia 14 sierpnia 1886.

L. 2614. (6728 2—3)

C. k. Sąd powiatowy miejsko delegowany w Przemyślu podaje do wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie przeciw Markusowi Bratter o zapłacenie kwoty 600 zł. przeprowadzoną zostanie na dniu 18 października, 19 listopada i 22go grudnia 1886 każdym razem o godzinie 10 przed południem w sądzie biuro 27 przymusowa sprzedaż realności dłużnika własnych w Pleszowicach pod l. k. 61 położonych wyk. hip. l. 9, 29 i 65, tejże gminy objętych.

Cenę wywołania która jest także ceną szacunkową wynosi kwota 1300 zł.

Wadyum 10 prc. tej sumy.

Na pierwszych dwóch terminach realność tylko za cenę wywołania lub powyżej tejże, na trzecim terminie także i poniżej ceny wywołania jednakże nie niżej sumy 1160 zł. sprzedaną zos anie.

Gdyby takiej ceny nie ofiarowanc ułożone zostaną dnia 22 grudnia 1886 o godzinie 4 po południu warunki ułatwiające na który strony i wierzycieli hipotecznych ostatnich z dołożeniem wzywa się, że niestawający na tym terminie, uważani będą jako przystępujący do wniosku większości stawających wierzycieli.

Resztę warunków sprzedaży i wyciąg hipoteczny można przejrzeć w registraturze.

Przemyśl, 12 czerwca 1886.

L. 4666. (6871 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Niepołomicach przeprowadzi celem zaspokojenia sumy dłużnej 150 zł. z pn. na rzecz Towarzystwa zaliczkowego w Bochni przymusową sprzedaż realności lwh 63 i połowy realności lwh. 107 gm. kat. Grodkowice objętych a Adama Kościołka własność stanowiących w trzech terminach licytacyjnych a to dnia 20 października, 19 listopada i dnia 17go grudnia 1886 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Cena wywoławcza tych realności wynosi 2140 zł.

Wadyum 214 zł.

Resztę warunków licytacyjnych i wyciągi hipoteczne tych realności przejrzeć można w registraturze sądowej.

C. k. sąd powiatowy

Niepołomice, dnia 2 września 1886.

L 26 6. (6727 2—3)

C. k. Sąd powiatowy miejsko delegowany w Przemyślu podaje do wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie przeciw Maryi Iśminickiej o zapłacenie kwoty 600 zł. przeprowadzoną zostanie na dniu 18 października, 19 listopada i na dniu 22 grudnia 1886 każdym razem o godz. 10 przed południem biuro nr. 27 przymusowa sprzedaż realności dłużniczki własnej, w Krównikach pod l. k. 7 położonej, wyk. hip. l. 103 ks. gr. gminy tejże objętej.

Cenę wywołania, która jest także ceną szacunkową wynosi kwota 1400 zł.

Wadyum 10 prc. tej sumy.

Na pierwszych dwóch terminach realność tylko za cenę wywołania lub powyżej tejże na trzecim terminie także i poniżej ceny wywołania jednakże nie niżej sumy 1050 zł. sprzedaną zostanie.

Gdyby takiej ceny nie ofiarowano ułożone zostaną dni 22go grudnia 1886 o godzinie 4 po południu warunki ułatwiające na które strony i wierzycieli hipotecznych ostatnich z dołożeniem wzywa się, że niestawający na tym terminie uważani będą ako przystępujący do wniosku większości stawających wierzycieli.

Resztę warunków sprzedaży i wyciąg hipoteczny można przejrzeć w registraturze.

Z c. k. Sądu powiatowego m. d.

Przemyśl, 12 czerwca 1886.

L. 4861. (6804 3—3)

C. k. sąd powiatoowy w Zborowie podaje do publicznej wiadomości, że w celu zaspokojenia wierzytelności c. k. uprzyw. galic. Zakładu kredytowego włość. w kwocie 300 zł. 16 ct. odbędzie się w sądzie tutejszym w dniach 25 października, 23 listopada i 22 grudnia 1886 każdym razem o godzinie 10 przed południem przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. k. 411 wykazem hip. l. 404 gminy Zborów objętej stanowiącej własność Romana Sеńkowskiego z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta za lub wyżej ceny szacunkowej, na trzecim zaś terminie także i poniżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Cena szacunkowa wynosi 600 zł.

Wadyum 60 zł.

Akt oszacowania i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w ts. registraturze.

Zborów, dnia 6 sierpnia 1886.

L. 4862. (6805 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Zborowie podaje do publicznej wiadomości, że w celu zaspokojenia wierzytelności c. k. uprzyw. galic. Zakładu kredytowego włość. w kwocie 388 zł. 39 ct. odbędzie się w sądzie tutejszym w dniach 27 października, 29 listopada i 23 grudnia 1886 każdym razem o godzinte 10 przed południem przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. k. 454 wykazem hip. l. 465 i 466 gminy Zborów objętej stanowiącej własność Andrucha i Katarzyny Władymir z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta za lub wyżej ceny szacunkowej, na trzecim zaś terminie także i poniżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Cena szacunkowa wynosi 500 zł.

Wadyum 50 zł.

Akt oszacowania i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w ts. registraturze.

Zborów, dnia 11 sierpnia 1886.

L. 3603 (6780 3—3)

W tutejszym ck. sądzie powiatowym odbędzie się na prośbę galicyjskiego zakł. kredytowego ziemskiego w Krakowie celem zaspokojenia wierzytelności 350 złr. w. a. publiczna sprzedaż realności pod lk. 85 w Zabłędzy położonej, wykazem hipotecznym l. 76 gminy Zabłędza objętej dłużników Wojciecha, Agnieszki Michałków własnej, w trzech terminach dnia 14 października. 18 listopada, 22 grudnia 1886, każdym razem o 10 godzinie z rana pod następującemi warunkami.

1. Cenę wywołania stanowi kwota 700 złr.

Wadyum 70 złr. w. a.

2. Na pierwszych dwóch terminach realność tylko za lub wyżej ceny szacunkowej na trzecim terminie także i niżej takowej jednak nie poniżej kwoty 640 złr. najwięcej ofiarującemu sprzedaną zostanie.

Ewentualnie termin do ułożenia warunków licytacyjnych na dzień 22 grudnia 1886, o 3 po południu.

Resztę warunków wyciąg tabularny przejrzeć można w registraturze sądowej.

Tuchów, dnia 9 lipca 1886.

L. 11728. (6841 3—3)

C. k. Sąd powiatowy miejsko delegowany w Przemyślu podaje do wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie przeciw Wasylowi Krywejko o zapłacenie sumy 450 zł. przeprowadzoną zostanie dnia 22 października 1886 o godzinie 10 przed południem w sądzie biuro nr. 27 sprzedaż realności dłużnika w Nowosiółkach położonej, wykazem hip. l. 41 ks. gr. gminy Nowosiółki objętej.

Cenę wywołania która jest ceną szacunkową stanowi kwota 1200 zł.

Wadyum 10 prc. tej sumy.

Na powyższym terminie realność za jakąkolwiek cenę sprzedaną zostanie.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono adw. dra Mochnackiego.

Resztę warunków sprzedaży i wyciąg hipoteczny można przejrzeć w registraturze.

Z c. k. sądu pow. miejsk. deleg.

Przemyśl, 27 sierpnia 1886.

L. 19105. (6843 3—3)

C. k. Sąd powiatowy miejsko delegowany w Tarnowie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności galic. Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie w kwocie 1500 zł. a. w. z pn. odbędzie się dnia 3 grudnia 1886, dnia 8 stycznia i dnia 11 lutego 1887 każdym razem o godz. 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż przez licytacyę realności wykazem hip. l. 20 ks. gr. gm. Komorów objętej, Michała Semlaka własnej.

Cena wywołania 2580 zł. w. a.

Wadyum 258 zł. a. w.

Resztę warunków licytacyi wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzeć można w registraturze tego sądu.

Tarnów, dnia 11 września 1886.

L. 13169. (6842 3—3)

C. k. Sąd powiatowy miejsko delegowany w Przemyślu podaje do wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie przeciw Istunie (Justynie) Krywejko o zapłacenie sumy 300 zł. przeprowadzoną zostanie dnia 2 października 1886 o godzinie 10 przed południem w sądzie biuro nr. 27 sprzedaż realności dłużniczki w Nowosiółkach położonej, wykazem hipotecznym l. 84 ks. grunt. gminy Nowosiółki objętej.

Cenę wywołania którą jest także cena szacunkowa stanowi kwota 700 zł.

Wadyum 10 prc. tej sumy.

Na powyższym terminie realność za jakąkolwiek cenę sprzedaną zostanie.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono adw. dra Baumfelda.

Resztę warunków sprzedaży i wyciąg hipoteczny można przejrzeć w registraturze.

Z c. k. sądu pow. miejsk. deleg.

Przemyśl, 27 sierpnia 1886.

L. 3510. (6823 3—3)

W celu wydobycia na rzecz c. k. uprzyw. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi od spadkobierców Hnata Stratyńskiego, Anny Strutyńskiej, Ilka Strutyńskiego i Maryi Laurynowiez 7 rat po 3 zł. 25 ct. tudzież resztującego kapitału 40 zł. 61 ct. w. a. z pn., odbędzie się w tusądowem zabudowaniu na dniu 28 października, 18 listopada i 9 grudnia 1886 publiczna sprzedaż realności nietabularnej, pod

l. k. 68 sub rep. 13 w Bitkowie położonej, dłużników własnej z tem, że realność ta na pierwszych dwóch terminach licytacyjnych tylko wyżej ceny szacunkowej lub za takową, na trzecim zaś nawet poniżej takowej sprzedaną zostanie.

Cena szacunkowa wynosi 100 zł.

Wadyum 10 zł.

Resztę warunków licytacyjnych tudzież akt oszacowania można przejrzeć w ts. registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Sołotwina, dnia 29 czerwca 1886.

L. 2600. (6828 3—3)

W tut. c. k. Sądzie powiatowym odbędzie się na prośbę gal. Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie celem zaspokojenia wierzytelności 400 zł. publiczna sprzedaż realności pod lk. 19 w Zabłędzy położonej wyk. hip. 35 gminy Zabłędzia objętej, dłużników Jędrzeja i Katarzyny 1° Słowikowej 2° Czubowej własnej w trzech terminach dnia 14 października, 18 listopada i 22 grudnia 1886 każdym razem o 10 godzinie przed południem pod następującemi warunkami:

Cena wywołania stanowi kwota 900 złr. a. w.

Wadyum 90 zł. w. a.

Na pierwszych dwóch terminach realność tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, na trzecim terminie także i niżej takowej jednak nie niżej ceny 650 zł. najwięcej ofiarującemu sprzedaną zostanie.

Ewentualny termin ułożenia warunków licytacyjnych na 22 grudnia 1886 o godz. 4 po południu.

Resztę warunków i wyciąg tabularny przejrzeć można w registraturze sądowej.

Tuchów, 9 lipca 1886.

L. 9135. (6844 3—3)

Wadowicki c. k. Sąd powiatowy delegowany miejski ogłasza, iż celem zaspokojenia należytości Szymona Kulaka w kwocie 42 zł. 60 ct. z pn. odbędzie się w gmachu sądowym w dniach 3 listopada, 2 grudnia 1886 i 12 stycznia 1887 każdym razem o godzinie 10 rano, egzekucyjna licytacya realności l. 53 w Marcówce w księdze gruntowej na Józefa Pietyrę zapisanej.

Cena wywołania 503 zł. 72 ct.

Wadyum 54 zł.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze.

Wadowice, 6 września 1886.

3602. 6829 (3—3)

W tutejszym c. k. Sądzie powiatowym w Tuchowie odbędzie się na prośbę Galic. zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie celem zaspokojenia wierzytelności 500 zł. w. a. zpn. publiczna sprzedaż ruchomości pod lk. 29 w Dąbrówce położonej wyk. hip l. 10 gminy Dąbrówka Tuchowska objętej, dłużników Franciszka i Agnieszki Gierackich własnej, w trzech terminach, dnia 14 października, 18 listopada i dnia 22 grudnia 1886 każdym razem o 10 godzinie rano pod następującymi warunkami:

Ewentualny termin do ułożenia lżejszych warunków 22 grudnia 1886 o 3 godź. po południu.

Cena wywołania stanowi kwota 1000 złr. w. a.

Wadyum 100 zł.

Na pierwszych dwóch terminach realność tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, na trzecim terminie także i niżej takowej, jednak nie poniżej ceny 850 złr. najwięcej ofiarującemu sprzedaną zostanie.

Resztę warunków i wyciąg tabularny przejrzeć można w registraturze sądowej.

Tuchów, 9 lipca 1886.

L. 13217. 6864 (2—3)

C. k. Sąd powiatowy m. del. S. II we Lwowie rozpisuje celem ściągnięcia na rzecz adw. Dr. Błażejowskiego, cesyonaryusza Stefana Kartasza, sumy 60 zł. wa. zpn. licytacyę realności 111 w Zarudcach Stefana Balla własnej, wyk. hyp l. 68 gminy Zarudce objętej, na dzień 28 października, 29 listopada i 30 grudnia 1886 każdym razem o godz. 10 rano w biurze 3.

Poręczne 41 zł. 40 et.

W pierwszym i drugim terminie można tę realność nabyć za lub wyżej ceny szacunkowej, w trzecim zaś i poniżej tej ceny.

Resztę warunków, protokół ocenienia i wyciąg hyp. przejrzeć można w ts. registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adw. dr. Weiss.

Lwów, 13 września 1886.

L. 37548. 6875 (2—3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że w sali rozpraw tegoż sądu w celu zaspokojenia pretensyi Tow. zaliczkowego we Lwowie 272 zł. zpn. odbędzie się w dniach 28 października, 25 listopada i 23 grudnia 1886 każdym razem o godzinie 10 przed południem przymusowa licytacya do Michała Obalewskiego wedle wyk. hip. 461 II B. poz. 1 i 3 należących 11/20 części realności pod l. 523¾ we Lwowie położonej, na których terminach te części realności tylko wyżej ceny wywołania 4405 zł. 22½ ct. lub przynajmniej za tę cenę sprzedane zostaną, że jako wadyum kwota 440 złr. złożoną być ma.

Akt oszacowania i warunki licytacyjne w registraturze sądowej przejrzeć lub odpisać wolno.

Dla nieobecnych wierzycieli, tudzież dla wszystkich tych, którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego, to jest po dniu 27 lipca 1886 rzeczowe prawa na wspomnianych częściach realności nabyli, lub którymby uchwały sądowe, niniejszej sprawy egzekucyjnej dotyczące, z jakiegobądź powodu doręczone być nie mogły, adwokat dr. Skowroński kuratorem, a jego zastępcą adw. dr. Srokowski mianowanym został.

Dla nieznanego z miejsca pobytu Michała Obalewskiego, ustanowiono kuratorem adw. dra Strohmengera ze zastępstwem przez adw. dra Paździerę

Lwów, 11 września 1886.

L. 4667 (6863 2—3)

C. k. Sąd obw. w Złoczowie, ogłasza, że w celu zaspokojenia pretensyi c. k. uprzyw. gal. akc. Banku hipotecznego we Lwowie przeciw Tadeuszowi Chochlik Wasilewskiemu w kwotach 1320 zł. i 1320 zł. a.w. zpn. odbędzie się w tymże sądzie publiczna licytacya majętności tabularnej Sienków dłużnika Tadeusza Chochlik Wasilews iego własnej w trzech terminach, dnia 18 października, 22 listopada i 20 grudnia 1886 każdym razem od godziny 10 przed południem, na których to terminach dobra te tylko za cenę szacunkową i wywołania w sumie 132.000 zł. lub wyżej tejże sprzedane będą.

Wadyum 13200 zł.

Gdyby dobra te na powyższych trzech terminach sprzedane nie zostały, ustanawia się dla ułożenia ułatwiających warunków termin na dzień 20 grudnia 1886 o godzinie 4 po południu.

Wyciąg hipoteczny dóbr Sieńków i warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądowej.

Dla tych wierzycieli, którzyby po dniu 30 Marca 1886 prawa rzeczowe na majętności Sieńków nabyli lub którymby uchwała licytacyjna lub późniejsze w sprawie tej wydać się mające uchwały należycie doręczane być nie mogły, ustanowiony został kuratorem adw. dr. Billet z zastępstwem p. adw. dr. Mijakowskiego w Złoczowie.

O czem kuratorów tych niniejszym edyktem zawiadamia się.

Złoczów, 4 września 1886.

L. 11284 (6856 2—3)

C. k. Sąd obwodowy Tarnowski podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie wierzytelności c. k. uprzyw. pow. austr. Zakładu kredytowego ziemskiego w Wiedniu przyznanej w sumie 10155 franków 55 cent. z przynależytościami dodatkowemi dozwoloną została sprzedaż egzekucyjna dóbr Gembiczyzna Część I w powiecie Pilzno położonych do dłużników hipotecznych Adeli z Dzierzyńskich Gębickiej i Józefa Dzierzyńskiego należących.

Sprzedaż odbędzie się przez licytacyę publiczną w sądzie tutejszym w dwóch terminach, a mianowicie w dniu 29 października, i w dniu 26 listopada 1886 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Cenę wywołania stanowić będzie wartość obliczona 15000 zł. w. a. poniżej której w terminach powyższych dobra sprzedane nie będą.

Wadyum przy licytacyi złożyć się mające wynosi 1500 zł.

Resztę warunków, wyciąg hipoteczny i akt szacunkowy przejrzeć można w registraturze c. k. Sądu obwodowego.

Na wypadek, jeżeli przy pierwszych dwóch terminach licytacyjnych nikt przynajmniej ceny szacunkowej nie zaofiaruje, wyznacza się termin na dzień 26 listopada 1886, godzinę 4 po południu, na który wierzyciele hipoteczni stawić się winni celem ułożenia lżejszych warunków, według których następnie sprzedaż licytacyjna w trzecim terminie rozpisaną zostanie.

Głosy nieobecnych przy tym terminie doliczy się do większości głosów wierzycieli, którzy na termin przybędą.

O rozpisaniu tej licytacyi otrzymają zawiadomienie obydwie strony, c. k. główny urząd podatkowy w Tarnowie, c. k. prokuratorya skarbu we Lwowie, wszyscy wierzyciele hipoteczni, następnie ci wierzyciele, którzyby po dniu 14 czerwca 1886 do hipoteki dóbr Gembiczyna Część I weszli, lub którymby uchwała niniejsza lub w przyszłości zapaść mogąca z jakiegokolwiek powodu nie została doręczoną, do rąk kuratora, który niniejszem w osobie adw. dra Holzera z substytucyą adw. dra Steca ustanowionym został.

W Tarnowie, 19 sierpnia 1886.

L. 1475. (6746 3—3)

Dnia 26 października, 30 listopada 1886 i 4 stycznia 1887 o godzinie 10 rano odbędzie się publiczna sprzedaż realności pod lk. 87 w Porębce uszewskiej wyk. hip. 87 księgi gruntowej gminy Porąbka uszewska masy spadk. po Jędrzeju Pomykaczu własnej, na rzecz gal. Zakładu kredytowego włość. w likwidacyi we Lwowie, celem zaspokojenia sumy 260 zł. 20 ct. aw. zpn.

Cena wywołania 600 zł.

Wadyum 60 zł.

Wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne przeglądnąć można w registraturze.

Termin do ułożenia lżejszych warunków wyznacza się na 4 stycznia 1887 o 4 po południu.

C. k. sąd powiatowy

Brzesko, 30 kwietnia 1886.

L. 10439. (6790 3—3)

C. k. sąd powiatowy miejs. deleg. w Złoczowie podaje do wiadomości, że na dniu 15 października 1886 o godzinie 9tej przed południem odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności Tački Wolaniuk czyli Olejnik własnej, w Poboczy położonej wyk. hip. l. 123 objętej na zaspokojenie zaległych zakładowi kredytowemu włościańskiemu w likwidacyi we Lwowie 19 rat pożyczkowych po 6 zł. i jednej raty 6 zł. 32 ct. w. a.

Cena wywołania wynosi 150 zł. w. a.

Wadyum 5 prc. a mianowicie 7 zł. 50 ct..

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono p. adw. dra Mijakowskiego ze Złoczowa.

Resztę warunków licytacyjnych, tudzież wyciąg tabularny przejrzeć można w ts. registraturze.

Złoczów, dnia 16 sierpnia 1886.

L 5141. (6791 3—3)

Na zaspokojenie wierzytelności c. k. uprz. galicyjskiego akcyjnego banku hipotecznego we Lwowie w kwocie 664 zł. 1 ct. w. a. z pn. odbędzie się publiczna przymusowa sprzedaż realności l. 757 w Budzanowie dłużnika Chaima Aszkanas i małoletnich spadkobierców Itty Leji dw. im. Aszkanas wedle wyk. hip. l. 949 gminy Budzanów własnej dnia 26 października i 26 listopada 1886 o 10 godzinie rano.

Cena wywołania wynosi 4000 zł. a. w. zaś wadyum 400 zł., resztę warunków powziąć można w registraturze tusądowej.

Wrazie nieudałej sprzedaży wyznacza się termin do ułożenia lżejszych warunków licytacyjnych na dzień 26 listopada 1886 godz. 3 po południu.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych ustanawia się p. Tomasza Gordaszewskiego z Budzanowa.

C. k. sąd powiatowy.

Budzanów, dnia 15 sierpnia 1886.

L. 4860. (6803 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Zborowie, podaje do publicznej wiadomości, że w celu zaspokojenia wierzytelności c. k. uprz. gal. Zakładu kradytowego włość. w kwocie 264 zł. 16 ct. w. a. odbędzie się w sądzie tutejszym w dniach 25 października, 23 listopada i 15 grudnia 1886 każdym razem o godzinie 10 przed południem przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. k. 517 wyk. hip. l. 398 gminy Zborów objętej stanowiącej własność Iwana Sеńkowskiego z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta za lub wyżej ceny szacunkowej, na trzecim zaś terminie także i poniżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Cena szacunkowa wynosi 350 zł.

Wadyum 35 zł.

Akt oszacowania i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w ts. registraturze.

Zborów, 9 sierpnia 1886.

L. 12958 (6789 3—3)

C. k. sąd powiatowy miej. deleg zawiadamia że w celu zaspokojenia wierzytelności Markusa Diamanda w kwocie 20 złr. 2 złr. 40 i 40 ct zpn. odbędzie się dnia 19 października 1886 dnia 16 listopada 1886, i dnia 21 grudnia 1886, o godz. 10 rano w tus. zabudowaniu przymusowa sprzedaż realności dłużnika Iwana Lesnik własnej tabularnej w Zagwozdziu położonej wykazem hip. l. 531 objętej która przy trzecim terminie i niżej ceny szacunkowej 110 złr. sprzedaną zostanie, zakład wynosi 11 złr.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest ad. dr. Michał Fiszler.

Stanisławów, 13 sierpnia 1886.

L. 3511. (6824 3—3)

W celu ściągnienia od Ilka Zbihlejczuka vel Tomaszczuk 8 rat po 9 zł. tudzież resztującego kapitału 32 zł. 75 ct. a. w. z pn. na rzecz c. k. uprz. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi odbędzie się w tu sąd. zabudowaniu na dniu 28 października, 18 listopada i 9 grudnia 1886 każdym razem o godzinie 10 z rana publiczna sprzedaż realności nietabularnej pod l. k. 34 sub. rep. 131 w Bitkowie położonej, a dłużnika Ilka Zbihlejczuka vel Tomaszczuk własnej, z tem że realność ta na pierwszych dwóch terminach tylko wyżej ceny szacunkowej lub za takową, na trzecim zaś nawet poniżej takowej sprzedaną zostanie.

Cena szacunkowa wynosi 300 zł.

Wadyum 30 zł.

Resztę warunków licytacyjnych, tudzież akt oszacowania, można w tut. sąd. registraturze przejrzeć.

C. k. sąd powiatowy.

Sołotwina, dnia 26 czerwca 1886.

L. 3513. (6821 3—3)

W celu wydobycia na rzecz c. k. uprz. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi od Dmytra Taciaka 7 rat po 6 zł. tudzież resztującego kapitału 22 zł. 3 ct. a. w. z pn odbędzie się w tut. sąd. zabudowaniu na dniu 28 października, 18 listopada i 9 grudnia 1886 każdym razem o godzinie 10 z rana, publiczna sprzedaż realności nietabularnej pod l. k. 69 sub. rep. 111 w Bitkowie położonej, dłużnika Dmytra Taciaka własnej, z tem że realność ta na pierwszych dwóch terminach licytacyjnych, tylko wyżej ceny szacunkowej lub za takową, na trzecim zaś nawet poniżej takowej sprzedaną zostanie.

Cena szacunkowa wynosi 150 zł.

Wadyum 15 zł.

Resztę warunków licytacyjnych i akt oszacowania można w ts. registraturze przejrzeć.

C. k. sąd powiatowy.

Sołotwina, dnia 28 czerwca 1886.

L. 6902. (6523 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Ropczycach odnośnie do ogłoszenia z dnia 16 grudnia 1885 l. 11611 w sprawie gal. Zakładu kredytowego włościańskiego przeciwko Agnieszce vel Agacie Majkowej pto. 18 rat po 9 zł. wyznacza do licytacyjnej sprzedaży realności l. wyk. hip. 40 ks. gr. Kawenczyn czwarty termin na dzień 25 października 1886 o godz. 10 rano.

Na tym terminie realność ta poniżej ceny szacunkowej 350 zł. za jakąbądź cenę sprzedaną zostanie.

Reszta warunków podana w ogłoszeniu z 16 grudnia 1885 l. 11611 pozostają niezmienne.

Ropczyce, dnia 8 sierpnia 1886.

L. 8211. (6729 3—3)

Wadowicki c. k. sąd powiatowy delegowany miejski ogłasza, iż celem zaspokojenia należytości Maryi Suwaj w kwocie 100 zł. z pn. odbędzie się w gmachu sądowym w dniach 9 listopada, 7 grudnia 1886 i 11 stycznia 1887 każdym razem o godzinie 10 rano egzekucyjna licytacya realności l. k. 87 w Zatorze w księdze gruntowej hip. 429 na Jędrzeja i Julię Smiechów zapisanej.

Cena wywołania 250 zł.

Wadyum 25 zł.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze.

Wadowice, 14 sierpnia 1886.

L. 3334. (6849 3—3)

W dniu 19go października 1886 o godzinie 10tej rano odbędzie się w sądzie tutejszym licytacya realności pod l. k. 17 w Janówce położonej wykazem hip. l. 31 i 32 objętej, Iwana Bojczyn własnej, celem zaspokojenia pretensyi c. k. uprzyw. Zakładu kredyt. włość. w likwidacyi w kwocie 143 zł. 88 ct. z pn. na którym to terminie realność wspomniana za jakąkolwiek cenę sprzedaną zostanie.

Cenę wywołania stanowi suma 250 zł.

Wadyum wynosi 12 zł. 50 ct.

Resztę warunków i wyciąg hipoteczny wolno przejrzeć w tusądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Rożniatów, 8 września 1886.

L. 12906. (6845 3—3)

C. k. Sąd powiatowy miejski delegowany w Złoczowie wiadomo czyni, że celem zaspokojenia c. k. uprz. gal Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie 27 rat pożyczkowych po 6 zł. i jednej raty 6 zł. 32 ct. a. w. z pn. rozpisuje się publiczny przymusowy przetarg realności pod l. k. 15 w Rykowie położonej, wyk. hip. l. 19 tejże gminy objętej Maksyma Ćwihuna własnej, na dzień 29go października 1886 o godzinie 10 przed południem, pod ułatwiającymi warunkami, na którym to terminie realność powyższa i niżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Cena szacunkowa tejże realności jest 600 zł., wadyum 5 prc. to jest 30 zł. a. w.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono adw. dra Billeta ze Złoczowa.

Resztę warunków licytacyjnych, tudzież wyciąg tabularny można przejrzeć w tusądowej registraturze.

Złoczów, dnia 13 września 1886.

NIE MA BÓLU ZĘBÓW

kto używa

Elixiru do Zębów

WIELEBNYCH O:O:BENEDYKTYNÓW

Opactwa w SOULAC (Gironde)

Dom MAGUELONNE, Przeor

2 MEDALE ZŁOTE : w Bruxelli 1880 r. i w Londynie 1884 r.

NAJWYŻSZE NAGRODY

WYNALEZIONY w roku **1373** przez Przeora **PIOTRA BOURSAUD**

« Codzienne użycie kilku kropli **Elixiru do Zębów Ojców Benedyktynów** rozpuszczonych w pół szklanki wody zapobiega i **leczy próchnienie zębów,** które bieli i wzmacnia jak również odświeża i utwierdza dziąsła wybornie.

« Oddajemy prawdziwą usługę naszym czytelnikom zwracając ich uwagę na ten starożytny i użyteczny preparat *najlepszy z środków leczących i jedynie zapobiegających wszelkim cierpieniom zębów.* »

Flakoniki : 2, 4 i 8 fr.

Proszku Pudełka : 1 fr. 25 cent., 2 i 3 fr. — Pasta Pudełka : 2 fr.

Dom założony w 1807 r. AGENT GŁÓWNY **SEGUIN** *3, ulica Huguerie, 3* BORDEAUX

Znajduje się we Lwowie w aptekach : PP. Mikolascha, Wewiórskiego, Krzyżanowskiego, Blumenfelda i w składzie perfum P. Jg. Jahla; w Krakowie w aptekach PP. Redyka, Wiszniewskiego, Trauczyńskiego i w magazynie perfum P. Donning.

Wielki skład

powozów

najnowszych fasonów

Schustala i Spółki

c. k. nadwornej fabryki

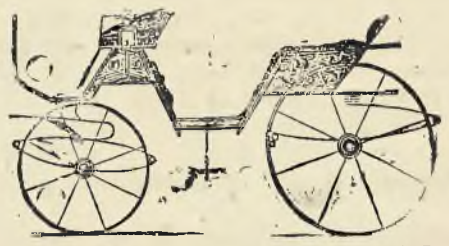

wraz z składem **tarantasów, sań i używanych karet, landauerskich powozów,** pod znanym zarządem firmy

E. & J. STROMENGER

we Lwowie,

ulica Karola Ludwika, liczba 5.

(4712)

Pracownia i Skład

GOTOWYCH SUKIEN MĘZKICH

Pawła Piątkowskiego

we Lwowie, plac Halicki l. 13.

Dziękując za dotychczasowe względy Szanownej P. T. Publiczności, polecam i nadal moją pracownię, zaopatrzoną w najnowsze i najmodniejsze towary **wiosenne i letnie** po umiarkowanych cenach. Zaopatrzyłem mianowicie mój magazyn w gotowe i tanie suknie męzkie, tak, że można nabyć **cały garnitur własnej roboty za 13 złr. 50 ct.** i wyżej. [5170 25—?]

Marynarki w cenie 8 złr. Pantalony męzkie 3 zł. 50 ct. Kamizelki 2 zł. 50 ct.

Wykonywam oraz wszelkie zamówienia w miejscu i na prowincyę akuratnie i po umiarkowanych cenach.

FARBY OLEJNE

gotowe do użytku i szybko schnące,

FARBY

do malowania dachów, w najlepszym pokoście tarte,

Najlepsze farby

tarte w pokoście mineralnym, odpowiadają różnym celom, nadają farbę i połysk za jednorazowem pociągnięciem, wysechają w niewielu godzinach i tańsze są od olejnych.

Farby do fasad

rozpuszczalne w wapnie do kolorowania budynków w 36 kolorach

Wszelkie gatunki lakierów krajowych i zagranicznych

Pędzle

znajlepiej renomowanych fabryk. Tektury dachowe, ter pogazowy i drzewny, masa terowa, asfalt, cement, gips.

Oliwy do maszyn i smarowidło do osi żelaznych.
Pasy skórzanne do maszyn.
Pasy gumowe do maszyn. (2529 26—?)
Gurty konopne do maszyn.

NOWOŚĆ:
Lniane napuszczane pasy do maszyn etc.

poleca:

Józef Hanke

skład farb i handel materyałów pod „Czarnym psem“

we Lwowie, rynek l. 38 we własnym domu.

Karty wzorów, cenniki i specyalne oferty, na żądanie gratis i franko.

Winogrona feslawskie

co dzień świeże posyłki otrzymuje

KAROL BAŁŁABAN

we Lwowie,

6635

zamówienia z prowincyi uskuteczniam odwrotną pocztą.

BOLESŁAW MIKULIŃSKI

krawiec męzki,

dostawca uniformów dla pp. urzędników c. k. uprzyw. kolei Karola Ludwika i c. k. kolei Państwowej

poleca P. T. Publiczności swój

MAGAZYN i PRACOWNIĘ SUKIEN MĘZKICH

we Lwowie, plac Halicki L. 12.

Na każdą porę roku otrzymuje wielki wybór materyi z pierwszorzędnych fabryk. Wykonuje wszelkie suknie jak nastaranniej podług najnowszej mody po cenie umiarkowanej.

Telegram :	Adres:	Telefon:
Bolesław Mikuliński	***Bolesław Mikuliński***	***Nr. 164.***
Lwów.	we Lwowie plac Halicki l. 12.	6695 2—0

J. Drexler & Synowie

Lwów, nr. 2 Kapitulny plac

polecają

po cenach najumiarkowańszych

Gotową pościel

własnego wyrobu

wszelkiego rodzaju

KOŁDRY,

MATERACE włosienne i z morskiej rośliny,

PODUSZKI, SIENNIKI,

gotowe prześcieradła, poszewki, oraz w świeżym asortymencie

Pościel systemu dr. Jaegera,

PŁOTNA, stołową BIELIZNĘ,

POŃCZOCHY, SKARPETKI,

Bieliznę męską, Schirtingi,

Bieliznę systemu dr. Jaegera,

Dywany angielskie chodniki,

Kapy, kocyki na łóżka

OWCZĄ WEŁNĘ do podszycia paltotów, płaszczów i kołder,

Łóżka żelazne

Webę King

oryginalną, o 60prct. tańszą zaś równie trwałą jak płótna, sporządzoną z najprzedniejszej bawełnianej przędzy, tak zwanej „Drathgarn“.

Sztuka	20	metrów	78	cent	szerok.	na grubszą bieliznę	zł. 7.—
„	20	„	88	„	„	na cienką bieliznę, poszewki i prześcieradła	zł. 8.50
„	15	„	175	„	„	na 6 prześcieradeł	zł. 11 80
„	15	„	175	„	„	na 6 „ cienkich	zł. 13.—
„	15	„	200	„	„	na 6 prześcieradeł	zł. 12.80

Cenniki i próbki franco. 6357 4—8

Księgarnia Polska

L. K. Bartoszewiczowej

we Lwowie, plac Halicki l. 14

wydała swym nakładem

Adama **Mickiewicza, Poezye, wydanie kompletne w 4 tomach** na ładnym satynowanym papierze **ze wszystkich wydań najtańsze,** bo tylko **za 4 tomy złr. 1.60 kr. w eleganckiej oprawie,** w płótno angielskie, z wyciskami **złr. 2.50 kr.** dtto **Pan Tadeusz,** w eleganckiej oprawie 75 kr.

Spiewnik polski, nowe wydanie; Zbiór prawie wszystkich spiewów **w 5 tomach,** komplet złr. 3, w eleganckiej oprawie złr. 5. Każdy tom zawiera inne pieśni i sprzedaje się też oddzielnie, tomik brosz. 60 ct., opraw. 1 złr.

Tom I. zawiera: piosenki patryotyczne I.
„ II. „ „ religijne.
„ III. „ „ różne i myśliwskie.
„ IV. „ „ miłośne.
„ V. „ „ patryotyczne II.

Wł. Syrokomli. Gawędy, zbiór kompletny pomniejszych gawęd złr. 1 w eleganckiej oprawie, w płótno angielskie złr. 1.35 kr. i otrzymała już.

H. Sienkiewicza, Potop, powieść historyczna 5 tomów złr. 11.; tom 6ty na ukończeniu.

Księgarnia powyższa dostarcza na łaskawe żądanie, wszystkie dzieła i pisma ogłaszane przez inne księgarnie po cenach katalogowych. 6384 4—6

Na sezon zimowy

Magazyn i pracownia

FUTER

pod bobrem

Bronisława i Stanisława Wrońskich

we Lwowie ul. Teatralna l. 5 dom kapitalny około kościoła katedralnego, polecają wszelkie gatunki **futer męzkich i damskich** podług najświeższych fasonów tak miastowe jak też podróżne **płaszcze astrachanowe** pokryte rozmaitemi futrami w wielkim wyborze, **kafaniki, rotondy, kurtki do gospodarstwa i polowania, kurtki dla Panów urzędników kolejowych, kołnierze i zarękawki damskie** fasonu najnowszego w najrozmaitszych gatunkach, **czapeczki damskie** w jak najrozmaitszych fasonach, najmodniejsze **czapki męzkie** od najtańszych do najdroższych, **kołpaki futrzane, zarękawki męzkie** do polowania, **dywany** futrzane do sani, **dywaniki futrzane przed łóżka, wierzchy gotowe do futer damskich, wełniane i jedwabne w fasonach** najnowszych, **wierzchy męzkie** miastowe podróżne. Znaczny zapas **materyj wełnianych i jedwabnych** francuskich na **wierzchy do futer** tak **damskich jak męzkich. Skóry na futra** we wszystkich gatunkach w największym wyborze.

Wszelkie zamówienia tak miejscowe jak i z prowincyi **uskuteczniamy z największą starannością** i **pośpiechem a zarazem gwarantujemy za prawdziwość, trwałość, dobroć towaru jak i wykończenia; ceny futer tak gotowych jak i skór, mamy jak najniższe, gdyż w wielkiej bardzo ilości zakupiliśmy osobiście a towar nasz jak najlepszy, świeży i nie zleżały.**

Cenniki na żądanie franko. 6649 4—30

Dr. Antoniego Bergera

Poradnik **w słabościach płciowych i skórnych** (dla obojga płci), 3cie wydanie. Do nabycia u autora za 1 złr., za zaliczką wraz z opak. 1 złr. 20 ct. **Także leczenie listownie** pod **dyskrecyą** oraz i **leki.**

Ord domowa od 3—5 po południu. Lwów ul. Karola Ludwika l. 7. (4711 26 -?)

Na żądanie inny adres.

L. 38111/I. (6812 2—3)

Ogłoszenie licytacyi

na wydzierżawienie prawa propinacyi i młynów w Błotni w powiecie Przemyślańskim.

W dniu 2 Października b. r. o godzinie 11tej przed południem przeprowadzi Iszy departament Magistratu kr. stoł. miasta Lwowa za pomocą pisemnych ofert, licytacyę dzierżawy prawa wyszynku i młynów we wsi Błotnia, w powiecie Przemyślańskim położonej na okres trzechletni względnie sześcioletni.

Cenę wywołania ustanawia się na 2100 (dwa tysiące sto) złotych austr. wal. czynszu dzierżawnego.

Oferty mają być zaopatrzone w wadjum, wynoszące 10 prc. oñarowanego rocznego czynszu dzierżawnego, jednak nie mniej jak 10 prc. ceny wywołania.

Warunki licytacyjne przejrzeć można w biurze I. departamentu Magistratu w godzinach urzędowych.

Magistrat król. stoł. miasta.

Lwów, dnia 10 Września 1886,

Ogłoszenie.

W dobrach Bukaczowce powiat Rohatyn dla uprzątnienia i oczyszczenia rozległych lasów jest większa ilość różnego rodzaju drzewa a szczególnie osiczyny na fury do sprzedania po bardzo niskich cenach.

Bliższą wiadomość powziąć można w Zarządzie dóbr na miejscu. 6912

E. Brulard

paryżanin, udziela lekcye języka francuskiego po umiarkowanej cenie, mieszka przy ulicy Chorążczyzny l. 5. 6913 1—4

JAN ŁOBOS

zegarmistrz

przedtem L. WEIGEL

we Lwowie ul. Teatralna l. 16.

poleca swój obfity

skład zegarków

złotych, srebrnych i ściennych

sprowadzanych z pierwszorzędnych fabryk, po cenach najumiarkowańszych.

Naprawy wszelkiego rodzaju zegarów, maszyn grających, jako też odświeżenie antyków, uskutecznia sumiennie i pod gwarancyą.

Izydora z Ostrowskich

Grzybińska 6355 4—6

dyplomowana spiewaczka rozpoczysa kurs spiewu podług metody włoskiej (Lampertiego).

ULICA Ormiańska l. d. 4.

Magazyn

F. Knauera i Syna

„pod złotym Lwem“

we Lwowie plac kapitulny

poleca:

Koszule białe męskie i dla chłopców po 95 ct., 1 złr. 30 ct., 1 złr. 60 ct. i wyżej,
Koszule kolorowe po 1 złr. 40 ct. i 2 złr.,
Kalesony po 1 złr., 1 złr. 15 ct. i 1 złr. 25 ct. i wyżej,
Szkarpetki białe i kolorowe, tuzin po 3 złr. 60 ct., 4 złr. 50 ct., 5 złr., 6 złr. i wyżej,
Chustki do nosa czysto lniane, tuzin 2 złr. 40 ct., 2 złr. 70 ct., 3 złr. i wyżej,
Chustki z kolorowym szlakiem po 10 ct., 15 ct., 25 ct., 30 ct. sztuka i wyżej,
Ręczniki w tuzinach (i na łokcie), tuzin 4 złr., 5 złr., 6 złr. i wyżej, na łokcie po 16 ct., 18 ct., 20 ct., 25 ct. i wyżej,
Kołdry szyte zapałowe i tureckie po 4 złr. 50 ct., 5 złr., 6 złr. i wyżej,
Kocyki na łóżka od 1 złr. 50 ct., 1 złr. 80 ct., 2 złr., 2 złr. 40 ct., 3 złr. i wyżej,
Poduszki z pierza, z włosienia, podłóg wagi, po najniższych cenach,
Sieniki gotowe po 95 ct. 1 złr. 10 ct., 1 złr. 40 ct., 1 złr. 75 ct. i wyżej,
Prześcieradła bez szwu szirtingowe po 1 złr. 30 ct., 1 złr. 50 ct., 1 złr. 75 ct. i wyżej,
Prześcieradła płócienne bez szwu po 2 złr., 2 złr. 25 ct., 2 złr. 70 ct. i wyżej. 5765

Zupełne wyprawy do konwiktów, zakładów i t. p. po najumiarkowańszych cenach.

Za dobroć i trwałość zaręcza się.

KAROL BAŁŁABAN

we Lwowie

poleca:

KONIAK

od najstarszych firm z Cognac, własnego napełniania, i w butelkach oryginalnych sprowadzany

1 butelka	Meukow 6 letni . .	złr.	2·50
1 „	Salignac 6 letni . .	„	2·50

Wprost z Cognac w oryginalnych butelkach sprowadzany: 6196

1 butelka	Salignac z 1* 10 letni .	złr.	3·—
1 „	Salignac z 2** 12 letni .	„	3·50
1 „	Salignac z 3*** 16 letni	„	4·—
1 „	Salignac Medail D'or 20 letni	„	5·—

L. 119. (6528 2—3)

Große Pferde=Licitation.

Am 4. 5. 6. und 7. October 1886 findet die Lizitation von circa 260 ärarischen Ausmuster-Pferden am Missionärplatze in Lemberg statt.

Beginn um 9 Uhr Früh an den genannten Tagen.

K. k. Train Division Nr. 11
in Lemberg.

L. 119. (6528 2—3)

Wielka licytacya koni.

Dnia 4. 5. 6. i 7. października 1886 odbędzie się na placu Misyonarskim we Lwowie licytacya około 260 sztuk wybrakowanych koni eraryalnych.

Początek w dniach powyższych o godzinie 9 z rana.

C. k. Dywizya pociągów wojskowych
Nr. 11 we Lwowie.

Główny skład

dla Galicyi i Bukowiny

Fortepianów, Pianin i organów

kościelnych i pokojowych

L. MARKA

we Lwowie, Rynek l. 9.

i Pierwsza koncessyonowana

Szkoła muzyczna.

Nauka gry na fortepianie w III. oddziałach: I. Dla początkujących. II. Wyższy. III. Do wydoskonalenia gry. Nauka śpiewu solowego. Dyrekcya pośredniczy bezinteresownie w udzielaniu miejsc ukończonym nauczycielkom. Koncerta, Wieczory i Popisy dla uczennic wszystkich oddziałów bezpłatnie. Prospekt i Statuta otrzymać można w szkole. Sprzedaż fortepianów **na raty miesięczne** po 15 zł. Nowe Krzyżowe fortepiany od 275 zł. Wypożyczalnie od 5 zł. Zamiana używanych instrumentów. Jedyne zastępstwo organów z Ameryki. 4968

Berneńskie materye

na eleganckie

jesienne i zimowe

Ubranie

w zwojach metr: 3.10 długości wystarczające na całe ubranie męzkie

za zł. **4.80** z cienkiej
za zł. **7.75** z cienszej
za zł. **10.50** z najcienszej

prawdziwej owczej wełny

Palmerston i Boy na zimowy surdut metr po zł. **2.50** do zł. **5,** baje po zł. **2.25** do zł. **3,** damskie sukno metr po zł. **1.25** do zł. **2.50** wysyła za pobraniem pocztowem

fabryczny skład sukna

Siegel-Imhof

Berno.

Oświadczenie. Materye powyższej firmy odznaczają się rzetelnem i gustownem wykonaniem i trwałością. Znana rzetelność i zdolność wykonania ręczą, że najlepsze towary ściśle podług wybranego wzoru dostarczone będą. Na żądanie wysyła powyższy skład **wzory bezpłatne i franco.**

13834 6275 8—20

NA SEZON DO POLOWANIA

poleca

Śrót, lotki, kule i kapsle,

Uniwersalne smarowidło

nieprzemakalne do butów,

Smarowidło podeszwochronne,

Koriosot,

kauczukowe, nieprzemakalne, połyskujące czarne smarowidło do skór,

Czernidło (szwarc) i lakier

czarny do butów,

Apretura

do konserwowania skóry, 5442

Tran rybi do skór,

Tłuszcz do broni,

PODESZWY

konopne, filcowe, korkowe,

PŁASZCZE GUMOWE

nieprzemakalne,

po najtańszych cenach

Józef Hanke

skład farb i handel materyałów

pod „Czarnym psem“

we Lwowie, rynek l. 38 we własnym domu.

Gruntownie, szybko, bez przerwy zatrudnienia i pod najściślejszą dyskrecyą, leczy wedle jedynie wypróbowanej, w żadnym kierunku nie szkodliwej metody, wszelkie choroby syfilistyczne, tudzież skutki nadużyć młodości, osłabienia siły mężności, zakaźne i kataralne upławy, patologiczny ubytek regularności u kobiet i t. d.

specyalista chorób tajemniczych

J. D. Kurpiel, przy ulicy Wałowej liez. 3 we Lwowie, ordynuje od 9 do 12 przed południ., a od 2 do 5 po południu. Zamiejscowym udziela skuteczną radę listownie i wysyła odwrotnie potrzebne lekarstwa w sposób dyskrecyonalny. (4134 29—?)

Na porę

kuracyjną 1886

poleca **rzeczywiście** dobrą

Herbatę

rossyjską

Izydor Wohl

właściciel jedynego wyłącznego handlu herbaty 16 lat istniej. **we Lwowie,** Sykstuska 6.

4703 2?—10

Koncessyonowany Zakład

Posługaczy publicznych

pod firmą:

PIOTRA WAJDY

otworzony pod l. 15. plac Halicki

(w gmachu Banku Hipotecznego)

Poleca się Szanownej P. T. Publiczności

do przewozu

MEBLI i TOWARÓW

tak w obrębie

miasta, do dworców i z dworców kolejowych,

jako też i na prowincyę

Przyjmuje bezpłatne zgłoszenia

opróżnionych pomieszkań

i daje w tym względzie wyjaśnienia.

Za wszelkie szkody z winy posługaczy wynikłe, ręczy Zakład kaucyą złożoną w kasie miejskiej.

Na uiszczone kwoty za czynności posługaczy, raczy P. T. Publiczność w interesie wzajemnym żądać od nich znaczków wydanych im w tym celu.

Z szacunkiem

5591 10—12 **Zarząd zakładu.**

Założony w roku 1841

handel sukna pod firmą

Jan Wallach i Syn

Lwów Rynek l. 33.

poleca na sezon jesienno zimowy 1886 wszelkie w zakres handlu sukiennego wchodzące sukna i materye wełniane zacząwszy od cen najniższych

6382

Oliwę maszynową

dla lokomobil, młocarń ręcznych, tartaków, młynów parowych i wodnych i w ogóle do każdego innego użytku w gospodarstwie w różnych gatunkach

jako to: 5230

Lecer prawdziwa

Kaukazka mineralna,

Wulkaniczna podwójnie odkwaszana.

Smarowidło

do osi żelaznych

SIARCZAN MIEDZI (siny kamień)

do bajcowania pszenicy.

Korzeń mydlany

do prania wełny, poleca po najtańszych cenach

JÓZEF HANKE

skład farb i handel materyałów

pod „Czarnym psem“

we Lwowie, rynek l. 38 we własnym domu.

Narodna Torhowla

we Lwowie (w kamienicy Narodnego Domu) Stanisławowie, Przemyślu, Tarnopolu, Drohobyczu i w Kołomyi

poleca ze swoich bogato i w dobry towar zaopatrzonych składów:

Świece

kościelne ozdobne, z wyciskanemi kwiatami, począwszy od 3-funtowych do małych szóstek po 1.80 do 2.50 zł. od jednego funta.

Świece zwyczajne

wprost z fabryki począwszy od 30 kg. Ia. po 94 zł. IIa. 86 zł. za 100 kg. prócz kosztów transportu. Za światło z fabryki „Apollo“ po 100 zł. od 100 kg.

Rozmaite inne towary

wchodzące w zakres handlów kolonialnych po cenach umiarkowanych.

Wody mineralne

wszelkiego rodzaju.

Kosy 4194 8-?

7-rączkowe wołoskie po 36 ct. 7½ rączkowe po 40 ct. 7-rączkowe brakowane po 25 ct.

Sierpy

po 30 ct. za sztukę.

Opakowanie zalicza się po cenach własnych.

Centralny Zarząd.

SKŁAD KAWY

Artura Kościckiego

pod godłem

WE LWOWIE, Chorążczyzna l. 22, poleca dobrą i wydatną kawę,

sprowadzoną wprost od producentów z Ameryki południowej

Kosztuje we Lwowie:

1 kilo zł. 1.50 i zł. 1.60.

Na prowincyi:

4¾ kilo zł. 7.70 i zł. 8.20. franco.

Co miesiąca świeży transport.

(3595 46—?)

Dr. Józef Wiczkowski

b. asystent Uniw. Jagiell. ordynuje od 3—5 po południu ul. Skarbkowska l. 4. II. piętro, 2 schody (naprzeciw teatru). 4708

HANDEL

Karola Bałłabana

poleca

pod nazwiskiem

Syriusz

we LWOWIE sprzedawaną

KAWĘ

w najlepszej jakości 1 kl. po 1 zł. 50 ct.

4¾ kl. tej kawy wysyłam **franko** na każdą stacyę pocztową za zł. 7·20 ct.

(1876 59—5)

KAZIMIERZ LEWICKI

GŁOWNY SKŁAD DLA GALICYI

porcelany, szkła i towarów mięszanych

we Lwowie, ul. Trybunalska l. 6.

Założony w roku 1845.

poleca kieszonkowe

Szklaneczki płaskie

gładkie 1 sztuka 25 cent., zaś rznięte lub ozdobne 1 sztuka 40 ct., 50 ct., 60 ct. i wyżej.

Flaszeczki płaskie kieszonkowe

1 sztuka po 20 centów, 25 cent., 30 cent., 40 cent. i wyżej.

TYMCZASOWE DONIESIENIE.

Mam zaszczyt uniżenie donieść, że mój

nowo urządzony **handel farb i materjałów** przy ulicy Karola Ludwika l. 13.

w lokalnościach, zajmywanych przedtem przez cukiernię Rottlendera, otworzę niebawem.

Z pełnem uszanowaniem

ALOJZY HÜBNER, we Lwowie,

były wspólnik firmy Hübner & Hanke.

6776 3—5

Dr. A. MAJEWSKIEGO Zakład wodoleczniczy

we Lwowie (w Kisielce)

otwarty przez cały rok.

przyjmuje chorych z zupełnem zaopatrzeniem i **dochodzących** do kuracyi, która się odbywa od 6—8 godziny rano i od 4—6 godziny po południu pod nadzorem lekarza.

Równocześnie otwarte kąpiele ciepłe i tusze dla szerszej publiczności.

Telefon l. 54.

(3697 55—?)

Winogrona

feslauskie

prawdziwe kuracyjne szczepu włoskiego

codziennie świeże w koszykach 4—7 kg starannie opakowane, poleca w miejscu i na prowincyę

handel 6678 6—6

F. W. Królikowskiego

we Lwowie.

Najnowszy Skorowidz

wszystkich miejscowości

Galicyi i Bukowiny z mapą etc.

Cena 1 egz. broszur. 3 złr., oprawione w płótno 3 złr. 40 ct., z przesyłką poczty o 25 ct. więcej.

Do nabycia: u wydawcy Jana Bigo, ck. asyst. poczty w Złoczowie i w każdej księgarni.

6245 3—3

Przyrządy dla Piwowarni,

Kocioł żelazny do warzenia piwa, **Pompa** metalowa do pompowania zacioru i piwa, **Urządzenie** do szuszni, **Mieszadło** do zacierni, **Chłodnik** drewniany, **Gniotek** do słodu i t. p., za mierną cenę do sprzedania.

Bliższą wiadomość udziela Ferdynand Pietzsch we Lwowie. 6012 6—6

Agronom

fachowo wykształcony, któremu obecnie został wzbroniony pobyt w Prusach i w Rossyi, zmuszony jest szukać w Galicyi lub na Bukowinie pracy za skromne i odpowiedne wynagrodzenie do swej wiadomości i pracy.

Przez dwadzieścia lat przeszło administrował samodzielnie większym majątkiem ziemskim. Posiada referencye od znanych obywateli i został jako rolnik, nagrodzony medalami zasługi na Wystawie Krajowej we Lwowie.

Bliższych wiadomości o osobie udzieli z grzeczności pan sekretarz Gal. Tow. Gospod rczego, mający swą kancelaryę w gmachu Imienia Ossolińskich we Lwowie. 6769 3—3

Winogrona

dojrzałe i słodkie, świeżo rwane, jak niemniej **pigwy** po 1 zł. 50 ct., **nowe orzechy** po 1 zł. 70 ct., przesyła w koszykach 5-cio kilowych franco do każdej stacyi pocztowej.

Ed. Rittinger,

właściciel winnic

w WERSCHETZ (Węgry).

5930

Nowo urządzony Magazyn towarów bławatnych, płótna i bielizny stołowej

ROMANA WOYCZYŃSKIEGO

we Lwowie plac Maryacki l. 10

otrzymał na Sezon jesienny i zimowy 1886

Materye wełniane kolorowe

Materye wełniane czarne

Chewioty, Flanelki i Sukienka

Barchany białe i kolorowe

Chustki Lamowe i rymalada

Staniki i Żakiety trykotowe

Aksamity, Plusze, Brokaty, Baranki, i Materye jedwabne czarne i kolorowe

Przyjmuję zamówienia na gotowe suknie damskie i sprzedaję tanio! aby sprzedać wiele.

68[illegible] 1—12

Ostrzeżenie przeciw podrabiaczom.

Pastilles de

TAMAR INDIEN GRILLON

Owoc przeczyszczający, orzeźwiający

PRZECIW

ZATWARDZENIU

i słabościom które mu towarzyszą jako to: KRWAWNICOM, ŻÓŁCI, BRAKOWI APETYTU, DOLEGLIWOŚCIOM ŻOŁĄDKAI KISZEK i.t.d.

Bardzo przyjemny do zażywania,— nie zawiera w sobie żadnej cząstki drażniącej, — bierze się nie zmieniając w niczém ani przywyknień ani zatrudnień codziennych.

Niezbędny i nieszkodliwy nawet kobiétom brzemiennym, położnicom, dzieciom i starcom. Spredaje się we wszystkich składach materyałów aptecznych i w aptekach.

Paris, E. Grillon, 27, rue Rambuteau.

Jedynie do nabycia w Magazynie Pierwszej spółki krawców Lwowskich **Hetmańska l. 10.**

Na sezon jesienny i zimowy gotowe **Paleta, garnitury, Menżykowe, Bundy nieprzemakalne tylko własnego wyrobu** oraz **garnitury, Paleta** dla chłopców do lat 15 z materyałów **dobrych** a **nadzwyczaj tanio.**

Zamówienia wykonują się w jak najkrótszym czasie po cenach **bardzo przystępnych.**

O liczne odwidziny uprasza

6274 ZARZĄD.

Karol Bałłaban

pod

„złotym kogutem“

we Lwowie

poleca

zupełnie świeży transport

chińsko-rosyjskiej herbaty

ciemno naciągającej z wybornym smakiem i aromatyczną wonią

1/2 Ko.	Congo cesarskiej . .	złr.	2·—
1/2 „	Familijnej . . .	„	3·—
1/2 „	Melange de Meskau . .	„	4·—
1/2 „	Imperial . . .	„	5·—
1/2 „	Wysiewków własnego wysiewu	„	1·70
1/2 „	Souchong w oryginal. opakowaniu	„	4·—

Przy odbiorze 3 ko. w jednej pocztowej paczce opłacam porto do każdej stacyi pocztowej w kraju.

6195

Uwiadomienie.

Redakcya „Kuryera Rolniczego w Poznaniu“ uwiadamia Szanownych Obywateli zamieszkałych w Galicyi, iż wychodzi w Poznaniu pod tytułem wyżej wzmiankowanym, gazeta zajmująca się li tylko rozgłaszaniem rozmaitych postępów i doświadczeń w gospodarstwie postępowem, kupiectwie, przemyśle i t. p., Kuryer Rolniczy bywa rozsyłanym w 24.000 egzemplarzach w Wielkim Księstwie Poznańskiem, Szlązku, całych Niemczech i Rossyi. Prenumerata kwartalna wynosi 1 zł. Ogłoszenia od wiersza 15 ct. Abonament od każdego czasu.

Chlebodawcom (obywatelom ziemskim, fabrykantom, zakładom naukowem) poleca się wszelkiego rodzaju służby, czyli oficyalistów bezpłatnie i bez żadnych kosztów, lecz zanim kogo Redakcya poleci, wyegzaminuje go, czy na posadę jest zdatny tak pod względem moralności jak kwalifikacyi, a w takim razie unika każdy chlebodawca zawodu. Rządzcy, ekonomi, gorzelnicy, leśniki, ogrodnicy, buchalterzy, panny służące, gospodynie, Guwernantki, Nauczycielki, Nauczyciele domowi, bony wszelkiej narodowości czekają pomocy od Redakcyi.

Ogłaszajcie kupna, sprzedaży, dzierżawy a osiągniecie rezultaty oczekiwane.

Wszelkie lista pod adresem 6010 6—7

Administracya „Kuryera Rolniczego w Poznaniu“.

Röslera

woda do zębów i ust

jest bezsprzecznie najlepszym środkiem od bolu zębów i służy także równocześnie do utrzymania zębów w czystości. Ta od wielu lat sprawdzona i sławna woda do ust uchyla jednocześnie każdy nieprzyjemny odor w ustach. — Flaszka 35 ct.

Ed. Tüchler aptekarz,

(W. Röslera synowiec, następca)

we Wiedniu, I., Regierungsgasse, 4.

Prawdziwa do nabycia we Lwowie w apt. Zygmun. Ruckera, w Kutach w apt. A. Zagajewskiego; w Waręžu w apt. w Kołomyi u Stenzla apt. w Tarnopolu u H. Kahanego, apt., w Sokalu Eug. Wysoczański, w Waręžu B. Krzywobłocki, apt. [4532 47—?

Cierpiącym na oczy pewna pomoc!

Woda na oczy Pawlewskiego z Poznania jest to najdzielniejszy środek na wszelkie cierpienia ócz. Wzmacnia wzrok i leczy nadzwyczaj szybko wszelkie zapalenia, spuchnięcia i rozmaite inne słabości ócz. Znaną jest od dawna w całych Niemczech i Rossyi, gdzie z wielkiem powodzeniem po szpitalach używaną bywa. 6401 3—12

Główny skład dla Galicyi

w aptece

OSWALDA PAULO

w [illegible] dorowie.

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarneckiego l. 12 dom Wernera. (Zarządca Władysław J. Weber). Papier z c. k. uprzyw. fa[illegible] Sal[illegible].